



**X Jubileuszowy
Koncert
Wielkopostny**



**XI Wroclawskie
Targi Książki
Naukowej**



**Odstąpienie
tablicy ku czci
prof. Dionizego
Smoleńskiego**



PROF. TADEUSZ LUTY
ponownie wybrany Rektorem
Politechniki Wrocławskiej

JAK WYBIERALIŚMY REKTORA



Uczelniane Kolegium Elektorów i kandydaci – 17 marca 2005



W obecności przewodniczącego UKW kandydaci przedstawiali swoje programy.



Przed występowaniem w TV STYK kandydat M. Soroka prezentuje swój studencki szalik.



W trakcie czatu z pracownikami i studentami Politechniki prof. Tadeusz Luty...



... i prof. Wacław Kolek. Moderatorem i organizatorem był dr Marek Zimna – eBIP.



Już w I turze głosowania Rektorem wybrano ponownie prof. Tadeusza Lutego.



Mirek (Kassandra) Soroka gratulował swoim obu konkurentom, a zwłaszcza zwycięzcy.

Finał

Wybory rektorskie, których finał miał miejsce 17 marca, dały zdecydowany wynik. Elektorzy wydawali się dobrze zorientowani w walorach kandydatów, zrezygnowali nawet podczas tego ostatniego spotkania z zadawania im pytań. Już w pierwszej turze osiągnięto niezbędną koncentrację głosów: 72,5% poparcia uzyskał prof. Tadeusz Luty, 18,5% prof. Waław Kolek, a dr hab. Mirosław Soroka – 6,2%.

Wyniki wyborów zawarte są w następujących liczbach:

Skład Kolegium Elektorów:	220
Oddano głosów:	211
Ważnych głosów:	211
Podział głosów	
prof. Tadeusz Luty	156
prof. Waław Kolek	39
dr hab. Mirosław Soroka	13
wstrzymało się	3

Kampania wyborcza zaczęła się oczywiście znacznie wcześniej. Wyniki konsultacji wydziałowych na temat kandydatów do funkcji rektora, czyli tzw. balotażu, ogłoszone 21 stycznia i konsultacje przeprowadzone przez Uczelnianą Komisję Wyborczą pod przewodnictwem prof. Ryszarda Grząślewicza doprowadziły do wyłonienia dwóch „rektorabli” osób. Trzeci kandydat, czyli dr hab. Mirosław Soroka, został zgłoszony na posiedzeniu UKE 10 marca. Ścisłej: zgłosił się sam, choć UKE uzyskało tę informację od Komisji Wyborczej.

Tydzień, który wtedy się wtedy rozpoczął, to ścisły finał kampanii. Odbłyły się spotkania indywidualne (z poszczególnymi kandydatami), „szeregowe” (z wszystkimi, ale kolejno zapraszonymi) i ogólne – dla wszystkich kandydatów jednocześnie. Były zebrania z grupami pracowniczymi reprezentowanymi przez poszczególne kurie, ze studentami i z jednostkami organizacyjnymi uczelni. Dwaj pierwsi kandydaci wzięli też udział w „czatach”, podczas których odpowiadali na pytania wyborców.

Kandydaci prezentujący się w tych debatach, a także przedstawieni w specjalnym, wyborczym numerze „Pryzmatu” (nr 187) różnili się znacznie z punktu widzenia wyborców.

Kontynuator

Dotychczasowy rektor firmujący blisko trzy lata przemian zachodzących na uczelni był chętnie witany jako osoba dysponująca dużą wiedzą o sprawach uczelni. Wyborcy zadawali mu wiele pytań na temat zasad

funkcjonowania Politechniki, problemów wynikających z zarządzania nią i dochodzących do głosu zjawisk (np. mobbingu). Interesowano się zwłaszcza sprawami organizacji i finansowania dydaktyki. Pytano o nadgodziny, granty europejskie, praktyki studenckie, rekrutację, informatyzację i modyfikowany statut uczelni. Wiele wypowiedzi miało praktyczny, bieżący wymiar. Interesowano się przyszłymi umowami zbiorowymi o pracę, które będą zapewne konsekwencją wprowadzenia nowego *prawa o szkolnictwie wyższym*. Mówiono nawet o palarni papierosów.

Ponadto kandydat został wystawiony na szereg anonimowych publikacji, z których część firmowało pismo „Studentka”, rozpowszechniane metodami znanymi ze stanu wojennego przez „najsłynniejszego studenta Trzeciej RP” (ach, kiedyś nadejdzie Czwartą!) oraz przez niejasnej proweniencji pisemko „Wizjer”. Fakt, że w obu tych materiałach atakowano jedynie aktualną władzę, odczytano w sumie na jej korzyść.

(Przy okazji: autor tekstów w „Wizjerze” nie mógł widocznie uwierzyć, że liczni pracownicy niebędący nauczycielami akademickimi mają tylko 18 głosów elektorских i w swoim tekście „przyznał” im 180!)

Investor

Drugi z kandydatów – prof. Waław Kolek – to doświadczony dziekan dużego wydziału. Postawił on na szalę znaczny dorobek organizacyjny i osiągnięcia inwestycyjne kierowanej jednostki. Nawoływał też do poprawy relacji międzyludzkich, zwłaszcza pomiędzy kadrą naukową i administracyjną. Przedstawiał potrzebę kształcenia pracowników, którzy dzięki temu będą stawali się cenionymi specjalistami, np. od programów europejskich. Był ponadto krytyczny wobec reorganizacji Wydziału Chemicznego i sytuacji finansowej uczelni. W tej ostatniej sprawie zalecał agresywny lobbing na najwyższych szczeblach administracji państwowej.

Podkreślał wzorowy rozwój kadrowy swego wydziału i stworzoną tam ofertę dydaktyczną w obcych językach. Dla studentów atrakcyjna mogła okazać się wizja intensywnej wymiany zagranicznej i pomysł zbudowania centrum sportowego. Niestety te koncepcje okazały się mniej nośne niż kontrowersja wokół centrum mechatroniki, na drodze do stworzenia którego miał jako-by stać obecny rektor. Sprawa nabiła punktu konkurencji.

Krysia na rektora

Trzeci z uczestników kampanii, który sam kazał się określać jako Mirek (Kassandra) Soroka, był – użyjmy modnego określe-

nia – kandydatem wirtualnym*). Był, a jakoby go nie było, gdyż z góry deklarował, że nie walczy o stanowisko rektorskie, a raczej o przedstawienie pewnych problemów nurtujących uczelnię. W czasach intensywnych przemian organizacyjnych i ustawowych, które są źródłem nieuniknionych napięć i konfliktów, mógł okazać się poważnym kandydatem, który zebralby głosy osób niezadowolonych z przyjętych rozwiązań. Jednak ordynacja, która już na wstępie zmniejszyła jego szanse (miał tylko tydzień na kampanię, nie brał udziału w czacie itd.) i cechująca go „pewna nieśmiałość” ukrywana pod studenckim czerwonym szalikiem były czynnikami niesprzyjającymi. Kandydat w niektórych punktach dyskusji wycofywał się w żart i ironię, albo też składał nadzieję w kompetencjach swej żony Krysi – osoby znającej się na konkretach („w przeciwieństwie do prawdziwych uczonych”). Jednocześnie przedstawił wiele interesujących myśli, które zwłaszcza w debacie przeprowadzonej przez TV Styk dla studentów przyniosły mu spore uznanie: głosujący studenci przyznali mu drugą pozycję (27,2% głosów).

Zresztą, tak czy inaczej, w porównaniu z poprzednimi wyborami Mirek (Kassandra) Soroka odnotował spory sukces: jego wynik poprawił się o 333%.

To dało mu powód do zaproszenia popierających go elektorów na piwo. („Tylko żeby nie było jak poprzednio, że głosowały na mnie trzy osoby, a przyszło dwadzieścia” – zauważył na koniec sponsor.) Wręczył też wysokoprocentowe prezenty swoim kontrkandydatom.

Podsumowanie

Na zakończenie składano gratulacje i życzenia. „Chcę pogratulować wszystkim, którzy wstąpili w wyborcze szranki. W demokracji nie ma przegranych; są ci, którzy nie wygrali.” – powiedział były Rektor PWR prof. Andrzej Wiszniewski, po czym zwracając się bezpośrednio do prof. Lutego dodał: „Poprzednio życzyłem Ci, Tadeuszu, byś wygrał za trzy lata. Dziś życzę Ci, byś był WIELKIM rektorem, a to znaczy nieposzlakowanie uczciwym, pomnażającym dorobek nauki i wykazującym się zmysłem organizacyjnym pozwalającym zarządzać nawet największą instytucją.”

Uczelniane Kolegium Elektorów wraz z uczestnikami wyborów pozowało do zbiorowego zdjęcia. Ale to tylko chwila oddechu w dalszym maratonie wyborczym. (mk)

*) Nie chodzi oczywiście o pierwotne znaczenie słowa „wirtualny” czyli „rzeczywisty”, ale o wręcz przeciwnie, które się ostatnio szerzy.



Fot. M. Kuźmicki

Drodzy Czytelnicy,

Wielkanoc każe zwrócić się do Państwa z najserdeczniejszymi życzeniami znalezienia źródła spokoju ducha i równowagi w tym nazbyt intensywnie przekształcającym się świecie. Mamy nadzieję, że FINAŁ głównej części uczelnianych wyborów da wszystkim poczucie dobrze spełnionego obowiązku, a spora dawka wiadomości związanych z 60-leciem Uczelni pozwoli przenieść się w zupełnie inny świat. Powstające Muzeum Politechniki ułatwi to Państwu.

Mamy też, oczywiście, szereg wydarzeń z dziedziny nauki i kształcenia. Życie kulturalne nie ustaje.

A smutki zostawiamy do następnego numeru.

Redakcja



Pryzmat

Pismo Informacyjne Politechniki Wrocławskiej

Politechnika Wrocławska,
Wybrzeże Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław

Skład redakcji: Maria Kiszka (red.nacz.), Adam Kisielnicki,
Andrzej Kulik, Maria Lewowska, Krystyna Malkiewicz
Redakcja mieści się w bud D-5, pok. 7

tel. 320-22-89 (red.nacz.), 320-21-17, 320-40-67, telefax 320-27-63
e-mail: pryzmat@pwr.wroc.pl, http://pryzmat.pwr.wroc.pl

Redakcja techniczna, DTP, skład i łamanie: Adam Kisielnicki
Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWR • Nakład 1.650 egz.

Spis treści

Wybory	3
Finał.....	3
Uczelniane Kolegium Elektorów kadencji 2005-2008.....	5
60-lecie Uczelni	7
Uroczystość odsłonięcia popiersia Dionizego Smoleńskiego	7
Przemówienie prof. Zdzisława Samsonowicza	7
Przemówienie JM Rektora PWr prof. Tadeusza Lutego.....	8
Tablica pamiątkowa poświęcona prof. D. Smoleńskiemu	9
Historia dalsza i bliższa	10
Poczet Profesorów (1).	10
Urok starych urzędzeń.....	13
Obyczaje	12
Nauczyciel akademicki jest mistrzem	12
Nowi profesorowie	16
Prof. dr hab. Wojciech Glabisz.....	16
Prof. dr hab. Bronisław Gosowski	16
Nauka	17
Information & QM.....	17
Ku Dolinie Krzemowej.....	18
Dydaktyka	20
Najlepsze prace magisterskie z informatyki 2004.....	20
TWIPSA.....	21
Transfer Wiedzy do Przedsiębiorstw Dolnośląskich poprzez Staże Absolwentów PWr	21
Impresje amerykańskie	22
II Regionalna Konferencja.....	24
Seminarium o jakości kształcenia	25
Kosmiczna integracja.....	26
W Jeleniej Górze o ochronie środowiska	28
Papieska ikona w Jeleniej Górze	29
Twarze UB	29
Studenci	30
„OFFensiva 2005”	31
Z prac ciał kolegialnych	32
XXIX posiedzenie Senatu.....	32
Prezydium KRASP i KRPUT	33
Kultura	34
Spacerem po starym Wilnie	34
X Jubileuszowy Koncert Wielkopostny	35
Wrocławskie Targi Książki Naukowej po raz jedenasty.....	37
Coś do czytania	38
Prof. Jerzy Czerwonko Goście naszego instytutu (w najweselszym baraku obozu).....	38

Uczelniane Kolegium Elektorów kadencji 2005 - 2008

PRZEDSTAWICIELE NAUCZYCIELI AKADEMICKICH POSIADAJĄCY TYTUŁ PROFESORA LUB STOPIEŃ NAUKOWY DRA HABILITOWANEGO

W-1 WYDZIAŁ ARCHITEKTURY

1. dr hab. inż. arch. Rafał Czerner (I12)
2. dr hab. Janusz Dobesz, prof. nadzw. (I12)
3. prof. dr hab. Krzysztof Mazurski (K1)
4. dr hab. inż. arch. Stanisław Medeksza, prof. nadzw. (I12)
5. dr hab. inż. arch. Jerzy Mroczkowski, prof. nadzw. (Z6)
6. dr hab. inż. arch. Elżbieta Trocka-Leszczczyńska, prof. nadzw. (I1)
7. dr hab. inż. arch. Waldemar Wawrzyniak, prof. nadzw. (I1)
8. dr inż. arch. Zygmunt Wręczycki, prof. nadzw. (I1)

W-2 WYDZIAŁ BUDOWNICTWA LĄDOWEGO I WODNEGO

1. prof. dr hab. inż. Jan Biliszczuk (I14)
2. prof. dr hab. inż. Wojciech Głabisz (I14)
3. dr hab. inż. Jerzy Hoła, prof. nadzw. (I2)
4. prof. dr hab. inż. Ryszard Izbiński (I10)
5. prof. dr hab. inż. Mieczysław Kamiński (I2)
6. prof. dr hab. inż. Piotr Konderla (I14)
7. dr hab. inż. Ernest Kubica, prof. nadzw. (I2)
8. prof. dr hab. inż. Cezary Madryas (I14)
9. prof. dr hab. inż. Kazimierz Rykaluk (I2)
10. dr hab. inż. Elżbieta Stilger-Szydło, prof. nadzw. (I10)

W-3 WYDZIAŁ CHEMICZNY

1. prof. dr hab. inż. Jan Chlebicki (I27)
2. dr hab. inż. Grażyna Gryglewicz, prof. nadzw. (I3)
3. prof. dr hab. Ludwik Komorowski (I30)
4. prof. dr hab. inż. Antoni Koziół (I13)
5. prof. dr hab. inż. Stanisław Kucharski (I27)
6. prof. dr hab. inż. Tadeusz Luty (I30)
7. prof. dr hab. inż. Jacek Machnikowski (I3)
8. prof. dr hab. inż. Danuta Michalska-Fąk (I5)
9. dr hab. inż. Andrzej Ozyhar, prof. nadzw. (I4)
10. prof. dr hab. inż. Szczepan Roszak (I30)
11. prof. dr hab. inż. Jacek Skarżewski (I4)
12. prof. dr hab. inż. Andrzej Sokalski (I30)
13. dr hab. Jadwiga Sołoducho (I4)
14. prof. dr hab. inż. Juliusz Sworakowski (I30)
15. prof. dr hab. inż. Władysław Walkowiak (I5)
16. prof. dr hab. inż. Kazimiera Wilk (I27)
17. prof. dr hab. inż. Wiesław Żyrnicki (I5)

W-4 WYDZIAŁ ELEKTRONIKI

1. prof. dr hab. inż. Krzysztof Abramski (I28)
2. prof. dr hab. inż. Daniel J. Bem (I28)

3. prof. dr hab. inż. Włodzimierz Greblicki (I6)

4. prof. dr hab. inż. Adam Janiak (I6)
5. prof. dr hab. inż. Andrzej Kasprzak (K2)
6. prof. dr hab. inż. Janusz Mroczka (K1)
7. prof. dr hab. inż. Ewaryst Rafajłowicz (I6)
8. prof. dr hab. inż. Krzysztof Tchoń (I6)
9. prof. dr hab. inż. Tadeusz Więckowski (I28)
10. prof. dr hab. inż. Jan Zarzycki (I28)
11. dr hab. inż. Ryszard Zieliński (I28)

W-5 WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY

1. dr hab. inż. Ignacy Dudzikowski, prof. nadzw. (I29)
2. prof. dr hab. inż. Janusz Fleszyński (I7)
3. dr hab. inż. Jan Iżykowski, prof. nadzw. (I8)
4. prof. dr hab. inż. Teresa Orłowska-Kowalska (I29)
5. dr hab. inż. Janina Pospieszna (I7)
6. prof. dr hab. inż. Eugeniusz Rosołowski (I8)
7. prof. dr hab. inż. Janusz Szafran (I8)
8. prof. dr hab. inż. Andrzej Wiszniewski (I8)

W-6 WYDZIAŁ GEOINŻYNIERII, GÓRNICZWA I GEOLOGII

1. dr hab. inż. Wojciech Ciężkowski, prof. nadzw. (I11)
2. prof. dr hab. inż. Lech Gładysiewicz (I11)
3. prof. dr hab. inż. Monika Hardygóra (I11)
4. dr hab. inż. Jerzy Malewski, prof. nadzw. (I11)

W-7 WYDZIAŁ INŻYNIERII ŚRODOWISKA

1. dr hab. inż. Jan Danielewicz (K1)
2. prof. dr hab. inż. Janusz Jeżowiecki (K1)
3. dr hab. inż. Andrzej Kotowski, prof. nadzw. (I15)
4. dr hab. inż. Tadeusz Marcinkowski (I15)
5. dr hab. inż. Jan Syposz, doc. (K1)

W-8 WYDZIAŁ INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA

1. prof. dr hab. Tadeusz Galanc (I23)
2. dr hab. inż. Jerzy Grobelny, prof. nadzw. (I23)
3. prof. dr hab. inż. Adam Grzech (I17)
4. dr hab. inż. Marian Hopej, prof. nadzw. (I23)
5. prof. dr hab. inż. Jerzy Józefczyk (I17)
6. prof. dr hab. inż. Waclaw Kasprzak (I7)
7. dr hab. inż. Zygmunt Kral, prof. nadzw. (I23)
8. dr hab. Zygmunt Mazur, prof. nadzw. (I31)
9. prof. dr hab. inż. Edward Radosiński (I23)

10. dr hab. inż. Jerzy Świątek, prof. nadzw. (I17)

W-9 WYDZIAŁ

MECHANICZNO-ENERGETYCZNY

1. dr hab. inż. Januariusz Górecki (I20)
2. prof. dr hab. inż. Krystyna Jeżowiecka-Kabsch (I20)
3. dr hab. inż. Zbigniew Królicki, prof. nadzw. (I20)
4. dr hab. inż. Henryk Kudela, prof. nadzw. (I20)
5. dr hab. inż. Kazimierz Wójs, prof. nadzw. (I20)

W-10 WYDZIAŁ MECHANICZNY

1. dr hab. inż. Andrzej Ambroziak, prof. nadzw. (I24)
2. dr hab. inż. Piotr Cichosz, prof. nadzw. (I24)
3. prof. dr hab. inż. Dionizy Dudek (I16)
4. dr hab. inż. Włodzimierz Dudziński, prof. nadzw. (I19)
5. prof. dr hab. inż. Antoni Gronowicz (I16)
6. dr hab. inż. Jacek Kaczmar, prof. nadzw. (I24)
7. prof. dr hab. inż. Waclaw Kollek (I16)
8. dr hab. inż. Józef Krzyżanowski, prof. nadzw. (I24)
9. dr hab. inż. Andrzej Matuszak, prof. nadzw. (I24)
10. dr hab. inż. Tomasz Nowakowski, prof. nadzw. (I16)
11. prof. dr hab. inż. Eugeniusz Rusiński (I16)
12. dr hab. inż. Jan Wojciechowski (I24)

W-11 WYDZIAŁ PODSTAWOWYCH PROBLEMÓW TECHNIKI

1. prof. dr hab. Jerzy Czerwonko (I9)
2. prof. dr hab. Ewa Dobierzewska-Mozrzy-
mas (I9)
3. dr hab. inż. Tadeusz Ingot (I18)
4. dr hab. inż. Wojciech Kordecki, prof. nadzw. (Z1)
5. dr hab. Janusz Mierczyński (I18)
6. prof. dr hab. inż. Jan Misiewicz (I9)
7. prof. dr hab. Jerzy Nowak (I9)
8. prof. dr hab. Zbigniew Olszak (I18)
9. prof. dr hab. inż. Janusz Pawlikowski (I9)
10. prof. dr hab. Ryszard Poprawski (I9)
11. dr hab. inż. Roman Różański, prof. nadzw. (W11/I18)
12. dr hab. inż. Włodzimierz Salejda, prof. nadzw. (I9)
13. dr hab. Krzysztof Szajowski, prof. nadzw. (I18)
14. prof. dr hab. Aleksander Weron (I18)
15. prof. dr hab. Bogdan Węglorz (I18)

W-12 WYDZIAŁ ELEKTRONIKI MIKROSYSTEMÓW I FOTONIKI

1. prof. dr inż. Andrzej Hałas (K1)
2. prof. dr hab. inż. Benedykt Licznarski (K4)
3. dr hab. inż. Sergiusz Patela (K4)
4. dr hab. inż. Marek Tłaczała (K1)
5. prof. dr inż. Jerzy Zdanowski (K3)

PRZEDSTAWICIELE POZOSTAŁYCH NAUCZYCIELI AKADEMICKICH**W-1 WYDZIAŁ ARCHITEKTURY**

1. dr inż. arch. Andrzej Sobolewski
2. dr inż. arch. Dariusz Dziubiński
3. dr inż. arch. Regina Maga-Jagielnicka
4. dr inż. arch. Waldemar Bober

W-2 WYDZIAŁ BUDOWNICTWA ŁĄDOWEGO I WODNEGO

1. dr inż. Małgorzata Gładysz (I14)
2. dr inż. Zygmunt Matkowski (I2)
3. dr inż. Piotr Pietraszek (I2)
4. dr inż. Olgierd Puła (I10)

W-3 WYDZIAŁ CHEMICZNY

1. dr inż. Elżbieta Beran (I3)
2. dr Antoni Chyla (I30)
3. dr inż. Irena Gancarz (I27)
4. dr Krzysztof Rohleder (I30)

W-4 WYDZIAŁ ELEKTRONIKI

1. dr inż. Ryszard Wroczyński (I28)
2. dr inż. Jerzy Kotowski (I6)
3. dr inż. Krzysztof Rudno-Rudziński (I28)
4. dr inż. Bronisław Żółtogórski (I28)
5. dr inż. Marek Wnuk (I6)
6. dr inż. Janusz Janiczek (K1)

W-5 WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY

1. dr inż. Zenon Okraszewski (I8)
2. dr inż. Lesław Ładniak (I7)

W-6 WYDZIAŁ GEOINŻYNIERII, GÓRNICTWA I GEOLOGII

1. dr inż. Stanisław Żak (I11)

W-7 WYDZIAŁ**INŻYNIERII ŚRODOWISKA**

1. dr inż. Andrzej Dziubek (I15)
2. dr inż. Jacek Wiśniewski (I15)

W-8 WYDZIAŁ INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA

1. dr inż. Henryk Szarski (PRN/BG)
2. dr inż. Grażyna Hołodnik-Janczura (I23)
3. dr inż. Milleniusz Nowak (I23)
4. dr inż. Janusz Kroik (I23)
5. mgr inż. Danuta Dudziak (PRN/BG)

W-9 WYDZIAŁ MECHANICZNO-ENERGETYCZNY

1. dr inż. Zdzisław Bechtold
2. dr inż. Krzysztof Kubas

W-10 WYDZIAŁ MECHANICZNY

1. dr inż. Ludomir Jankowski (I16)

2. dr inż. Stanisław Kwaśniewski (I16)
3. dr inż. Zbigniew Smalec (I24)
4. dr inż. Andrzej Kania (Z1)

W-11 WYDZIAŁ PODSTAWOWYCH PROBLEMÓW TECHNIKI

1. dr inż. Janusz Górniak (I18)
2. dr inż. Barbara Juroszek (Z1)
3. dr inż. Ewa Rysiakiewicz-Pasek (I9)
4. dr Stanisława Szarska (I9)
5. dr inż. Jan Szatkowski (I9)

W-12 WYDZIAŁ ELEKTRONIKI MIKROSYSTEMÓW I FOTONIKI

1. dr inż. Jacek Radojewski (K4)

S-1 STUDIUM NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH

1. mgr Marian Górecki
2. dr Romualda Kuźmińska
3. mgr Krystyna Wojtasik
4. mgr Małgorzata Stawska

S-2 STUDIUM NAUK HUMANISTYCZNYCH

1. dr Mateusz Nieć

S-3 STUDIUM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I SPORTU

1. mgr Jerzy Biezuński

PRACOWNICY NIEBĘDĄCY NAUCZYCIELAMI AKADEMICKIMI

1. mgr inż. Jerzy Borowiec (I28)
2. Bogdan Ginter (I24)
3. mgr inż. Hanna Helman (PRD/DD)
4. inż. Zdzisława Jakimiec (ACA/DG)
5. mgr Gabriela Januszewska (R/KR/A)
6. inż. Michał Kaczmarek (W3)
7. dr Maria Kiszka (PRR/DIM)
8. Anna Kuczwarowa (AC/DOK)
9. inż. Andrzej Kujawa (W4/I28)
10. mgr Monika Macińska (W11)
11. Grażyna Mężyk (ACA/DG)
12. inż. Kazimierz Pabisiak (AC/ZS)
13. dr inż. Wojciech Pieniążek (W3/I3)
14. mgr Anna Poderska (ACK/DF)
15. mgr Ewa Prus (DSP)
16. mgr Alicja Samołyk (R/KR)
17. inż. Ignacy Sulikowski (W4/I28)
18. inż. Antoni Tarczewski (PRN/DIB)

PRZEDSTAWICIELE UCZESTNIKÓW STUDIÓW DOKTORANCKICH

1. mgr inż. Michał Skalny (W9)
2. mgr inż. Przemysław Wojsznis (W1)

PRZEDSTAWICIELE STUDENTÓW**W-1 WYDZIAŁ ARCHITEKTURY**

1. Kaczmarek Kacper
2. vacat

W-2 WYDZIAŁ BUDOWNICTWA ŁĄDOWEGO I WODNEGO

1. Banaszekiewicz Kamil

2. Kantorowicz Łukasz
3. Olej Robert
4. Smolarski Maciej

W-3 WYDZIAŁ CHEMICZNY

1. Lochyński Paweł
2. Olszowa Grażyna
3. Stawowa Paulina
4. vacat

W-4 WYDZIAŁ ELEKTRONIKI

1. Chałaszczyk Adam
2. Chrabaszcz Adam
3. Drwał Jakub
4. Górski Jędrzej
5. Jabłonka Wojciech
6. Karkoszka Konrad
7. Korpas Leszek
8. Koziołek Roman
9. Sokołowski Karol

W-5 WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY

1. Cieśla Leszek
2. Kosiorek Grzegorz
3. Krysiak Jarosław

W-6 WYDZIAŁ GEOINŻYNIERII, GÓRNICTWA I GEOLOGII

1. Pęczek Dagmara
2. vacat

W-7 INŻYNIERII ŚRODOWISKA

1. Jarzyna Krzysztof
2. Kowalski Piotr
3. Zwoździak Piotr

W-8 WYDZIAŁ INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA

1. Jakubowski Wojciech
2. Molińska Agata
3. Peda Krzysztof
4. Wołowicz Ewa
5. vacat

W-9 WYDZIAŁ MECHANICZNO-ENERGETYCZNY

1. Bronowicki Przemysław
2. Burdynowska Katarzyna

W-10 WYDZIAŁ MECHANICZNY

1. Frątczak Kasper
2. Kropacz Magda
3. Maj Andrzej
4. Piasecki Dariusz
5. Roszak Tomasz
6. Woźniak Karolina

W-11 WYDZIAŁ PODSTAWOWYCH PROBLEMÓW TECHNIKI

1. Michalczyk Paweł
2. Myrda Anna
3. Skibiński Adam

W-12 WYDZIAŁ ELEKTRONIKI MIKROSYSTEMÓW I FOTONIKI

1. Zawierta Rafał

Uroczystość odsłonięcia popiersia Dionizego Smoleńskiego

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze, 25 lutego odbyło się uroczyste odsłonięcie popiersia prof. Dionizego Smoleńskiego – dzieła prof. Romana Pawelskiego z Wydz. Architektury Politechniki Wrocławskiej. Wyjątkowego charakteru tej uroczystości dodała obecność licznego grona polskich rektorów uczestniczących na PWr w posiedzeniach KRASP i KRPUT. Piękna zima, która stworzyła wyjątkową atmosferę uroczystości, miała też mankament: samolot wiozący min. Michała Kleibera nie

zdołał wylądować we Wrocławiu. Przybył natomiast wiceminister Tadeusz Szulc, przewodniczący PKA prof. Andrzej Jamiołkowski, liczni nestorzy naszej uczelni i znajomi głównego bohatera. Zapytana przez nas o ocenę dzieła pani Anna Sucharda-Sobczyk podkreśliła dobrze oddane podobieństwo prof. Smoleńskiego. Jej wielki ojciec miał podobno pod tym względem zwykle mniej szczęścia.

Główne wystąpienia – Rektora PWr prof. Tadeusza Lutego i prof. Zdzisława Samsonowicza, które zamieszczamy w całości, zo-

stały uzupełnione wypowiedzią JM Rektora Politechniki Warszawskiej prof. Stanisława Mańkowskiego. Wspominał on trudny dla polskich uczelni 1968 rok, kiedy to sam był studentem, a prof. Smoleński – rektorem Politechniki Warszawskiej. To dzięki rozwadze i przezorności prof. Smoleńskiego udało się uniknąć skrajnych form konfliktu i ograniczyć represje.

Oprawę uroczystości tworzył poczet sztandarowy uczelni oraz niezawodny Chór Politechniki. (mk)

Przemówienie prof. Zdzisława Samsonowicza

Magnificencje, Panie i Panowie!

Stawianie pomników zawsze jest wyrazem ocalenia od zapomnienia tych ludzi, których czyny i dzieła są przez nas uważane za nieprzeciętne. Wyróżnioną osobą, która jest dzisiaj honorowana odsłonięciem pomnika, jest Dionizy Smoleński, którego zasługi dla Politechniki Wrocławskiej oraz czyny związane z rozwojem nauki i techniki są nie do podważenia.

Dionizy Smoleński – wówczas inżynier – z własnej inicjatywy za zgodą radzieckiego komendanta posterunku, już w czerwcu 1945 roku – jeszcze przed oficjalnym przekazaniem Politechniki polskim władzom – wkroczył na jej teren i wraz z kilkuosobową grupą pracowników rozpoczął odbudowę zniszczonej uczelni.

Moje pierwsze spotkanie z inż. Dionizym Smoleńskim nastąpiło w końcu lipca 1945 r. To On zaprosił kilkuosobową grupę przyszłych studentów będących wtedy w Straży Akademickiej, by zechcieli pełnić swą rolę na terenie Politechniki. Przywitanie było krótkie i treściwe:

– Cieszę się, że chcecie mi pomóc. Będę wymagał 24-godzinnej pracy – a w zamian za to nie dostaniecie nic prócz lokum, które musicie sobie sami urządzić. Jeśli wyrażacie zgodę, to zapraszam na teren waszej przyszłej uczelni, którą wspólnie odbudujemy.

Krótko, dobitnie i bez nierealnych obiecanek. Tym wzbudził nasze zaufanie. Tak powstała Straż Akademicka Politechni-

ki. W następnych dniach przeprowadzał z nami indywidualne rozmowy: skąd przybyłeś, co robiłeś i co umiesz. Były one przez nas odczuwane nie jak rozmowy z nowym szefem, lecz z przyjacielem, bratem, a czasem jak z ojcem.

Często nas pouczał:

– To od Was zależy, kiedy rozpoczną się wykłady w salach wyremontowanych pod waszym nadzorem.

Taki był Smoleński do końca naszej służby w Straży, a potem w czasie naszych studiów, a dla niektórych – w okresie ich dalszej pracy na uczelni.

Smoleński był znakomitym organizatorem odbudowy zniszczonych i zdewastowanych budynków, sal wykładowych i laboratoriów. Wykorzystał umiejętności każdego pracownika – niezależnie od tego, czy był to inżynier, pracownik fizyczny czy kandydat na studenta.

W swych często trudnych decyzjach był odważny, a zarazem ostrożny. Jego troskliwość, zwłaszcza w stosunku do młodych ludzi, można nazwać ojcowską.

Niejeden skreślony z listy studentów innej uczelni za niewłaściwe w owych czasach pochodzenie lub poglądy został przyjęty na uczelnię przez Niego kierowaną.

To inżynier Dionizy Smoleński twarzą pracą i odwagą osobistą w ciągu niespełna pięciu miesięcy doprowadził uczelnię do takiego stanu, że już 15 listopada 1945 roku na Politechnice Wrocławskiej odbył się pierwszy na ziemiach Dolnego Śląska aka-

demicki wykład profesora Kazimierza Idaszewskiego.

To inż. Smoleński zadbał o to, by przybywająca do Wrocławia kadra naukowo-dydaktyczna otrzymała odpowiednie mieszkania urządzone i chronione przez członków Straży Akademickiej Politechniki.

Działającą już uczelnią kierował prorektor prof. Edward Sucharda, którego inż. Smoleński był bliskim współpracownikiem. Po przedwczesnej śmierci prof. E. Suchardy, był kolejno zastępcą prorektora, prorektorem i rektorem. Pełniąc obowiązki prorektora i rektora wszystkie swe siły poświęcił uczelni, którą doprowadził do świetności. Był znany z tego, że Jego decyzje były odważne, stanowcze i zawsze podporządkowane dobru uczelni. Tą uczelnię odbudował, zorganizował i podniósł do najwyższej rangi. Brał czynny udział w poczynaniach zmierzających do rozwoju nauki i kultury w kraju.

Wrocławski 16-letni okres działalności profesora D. Smoleńskiego – jako budowniczego, dydaktyka, naukowca i rektora – czcimy dzisiaj odsłonięciem Jego popiersia dłuta Romana Pawelskiego, które jest ustawione na terenie Politechniki Wrocławskiej, na której przeszedł drogę awansów od inżyniera do profesora zwyczajnego i od administratora do rektora uczelni, którą nie tylko kierował, lecz również pokochał.

Jego wizerunek utrwalony w brązie będzie symbolem wiecznej pamięci o Nim i Jego dokonaniach dla nas i dla przyszłych pokoleń.

prof. Zdzisław Samsonowicz

Przemówienie JM Rektora PWr prof. Tadeusza Lutego

Magnificencje, członkowie Prezydium KRASP na czele z Przewodniczącym,

Jego Magnificencją Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Profesorem Franciszkiem Ziejką, Wasze Magnificencje, członkowie Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, Wysoki Senacie Politechniki Wrocławskiej, Szanowni Rektorzy Politechniki ubiegłych kadencji, Szanowni i godni atencji profesorowie – członkowie Straży Akademickiej Politechniki,

Szanowni Państwo – członkowie Rodziny Rektora Smoleńskiego,

Panie, Panowie, Dostojni Goście, uczestnicy uroczystości!

Jubileusze, rocznice, święta skłaniają do wspomnień i okazywania wdzięczności. 60-lecie Politechniki Wrocławskiej przywołuje pamięć o ludziach, których dzieło i postaći winniśmy przekazywać następnym pokoleniom i utrzymywać we wdzięcznej pamięci.

Politechnika Wrocławska jest dziś drugim domem dla blisko 40-tysięcznej wspólnoty akademickiej. W 1945 roku była ich garstką; chcieli normalnie żyć, pracować, uczyć się. Pragnęli zapomnieć o wojennych tragediach i jak najszybciej przywrócić „normalność”. W budynkach, które nas otaczają, są obecnie nowoczesne laboratoria, sale wykładowe, ale trzeba pamiętać, że jest to dzieło zapoczątkowane przez nich – twórców polskiego środowiska akademickiego we Wrocławiu. Oni zdezelowanymi ciężarówkami przez wiele dni pokonywali z trudem trasy kilkuset kilometrów omijając dymiące ruiny, które tarasowały drogi. Byli to profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza i Politechniki Lwowskiej, także młodzi chłopcy, którzy maturę zdawali gdzieś na tajnych kompletach, albo tacy jak ON – Dionizy Smoleński, młody inżynier, którego zakończenie wojny zastało w Breslau, dokąd po Powstaniu Warszawskim hitlerowcy wywieźli Go na przymusowe roboty.

Profesor Dionizy Smoleński, pierwszy rektor Politechniki Wrocławskiej – po rozdzieleniu wspólnoty uczelni Uniwersytetu i Politechniki – jest ważną postacią w jej historii. W roku Jubileuszu 60-lecia Senat Politechniki Wrocławskiej na wniosek Stowarzyszenia Absolwentów podjął uchwałę,

by szczególnie uhonorować Jego niezwykłą Postać.

Dionizy Smoleński urodził się w Łodzi 103 lata temu. Studia wyższe ukończył na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej w 1926 roku. Wkrótce rozpoczął pracę jako kierownik laboratorium chemicznego Komisji Doświadczalnej w Centralnej Szkole Strzelniczej w Toruniu. Prowadził tam badania nad erozją luf, pokryciem powłok granatów oraz zastosowaniem materiałów wybuchowych. Fascynacja materiałami wybuchowymi towarzyszyła Mu przez całe twórcze naukowe życie. Od 1932 roku pracował w Centrum Szkolenia Piechoty w Rembertowie będąc jednocześnie asystentem w Zakładzie Balistyki na Politechnice Warszawskiej. Później związany był zawodowo z Centrum Badań Balistycznych Instytutu Technicznego w Zielonce koło Warszawy. Pracował tam krótko, ponieważ wybuchła wojna.

Inż. Dionizy Smoleński został zastępcą szefa uzbrojenia Komendy Głównej Armii Krajowej oraz komendantem poligonu w Zielonce. W Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie prowadził badania na materiałach wybuchowych zdobywanych i wytwarzanych dla Armii Krajowej. Jednocześnie pracował jako wykładowca matematyki na tajnych kompletach Tajnej Politechniki.

Po upadku Powstania Warszawskiego wywieziono Go wraz z całą rodziną na przymusowe roboty do Breslau. Pracował jako pomocnik robotnika, a następnie jako pomocnik woźnicy – najpierw w browarze, później w fabryce sztucznego miodu.

Po wyzwoleniu Wrocławia jako jeden z pierwszych przystąpił do przybyłej do Wrocławia Grupy Kulturalno-Naukowej, której przewodniczył ostatni rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie profesor Stanisław Kulczyński, późniejszy rektor Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. Inż. Dionizy Smoleński rozpoczął swą działalność od zabezpieczania budynków uniwersyteckich. Od pierwszych działań dał się poznać jako znakomity organizator.

Gmachy Politechniki, w których znajdowały się wytwórnie amunicji, cenne urządzenia i maszyny, zajęte były przez oddziały sowieckie. Inż. Smoleński doskonale zdawał sobie sprawę, że majątek Koenigliche Technische Hochschule, stanowi taką war-

tość, że gdyby z niego zrezygnować, należałoby porzucić w ogóle myśli o utworzeniu wyższych uczelni we Wrocławiu. Z upoważnienia Pełnomocnika Ministra Oświaty rozpoczął więc pertraktacje z wojskowym komendantem gmachów Politechniki – sowieckim kapitanem Orłowem. Na temat negocjacji, które prowadził, krąży do dziś anegdota. Dyzio – tak o nim ciepło mówili przyjaciele – był wybitnym negocjATOREM. Legenda podaje, że klucze do pierwszego gmachu otrzymał od kapitana Orłowa za pół litra wódki. Gdy zaś dostał pozwolenie na wejście do jednego budynku, wszedł razem z członkami Straży Akademickiej do trzech. Po skutecznych pertraktacjach został, jeszcze przed oficjalnym przejęciem obiektów, mianowany zarządzającym Politechniki z nieograniczonymi pełnomocnictwami. Od tego czasu zrzekł się funkcji szefa odbudowy w Grupie Kulturalno-Naukowej i całkowicie poświęcił się Politechnice. Jego ofiarna praca oraz wybitne zdolności organizatorskie pozwoliły na rozpoczęcie działalności Politechniki już 15 listopada 1945 roku.

W 1946 roku Dionizy Smoleński został adiunktem Politechniki Wrocławskiej, w roku następnym – zastępcą profesora i kierownikiem Katedry Technologii Związków Azotowych. W 1948 roku otrzymał tytuł profesora. Po śmierci profesora Edwar-da Suchardy, ostatniego rektora Politechniki Lwowskiej, zastąpił Go w pełnieniu funkcji prorektora Politechniki Wrocławskiej. Od marca 1952 roku, po rozdzieleniu wspólnego organizmu Uniwersytetu i Politechniki, do roku 1960 sprawował funkcję rektora naszej Uczelni. Od 1953 roku kierował Katedrą Technologii Materiałów Wybuchowych w sąsiednim budynku Nowej Chemii. Wybuchy w sąsiedniej wysepce rozdzielającej odnogi Odry były znakiem sesji egzaminacyjnej i odbiorów prac magisterskich u Profesora.

W 1960 roku Rada Państwa powołała prof. Dionizego Smoleńskiego na stanowisko Przewodniczącego Komitetu do spraw Techniki. Przeniósł się do Warszawy. Najpierw objął stanowisko kierownika Zakładu Spalania w Katedrze Silników Spalinowych Przemysłowych i Lotniczych Politechniki Warszawskiej. W 1961 roku dodatkowo przyjął obowiązki kierownika Katedry Balistyki Wewnętrznej i Teorii Spalania w Wojskowej Akademii Technicznej. W tym samym 1961 roku otrzymał godność doktora honoris causa Politechniki Wrocławskiej. Od 1965 roku do 1969 był też rektorem Politechniki Warszawskiej. Senat tej uczelni nadał Mu również godność doktora honoris causa.

W 1973 roku prof. Dionizy Smoleński przeszedł na emeryturę. Zmarł 8 lutego 1984 roku. Pochowany został w Warszawie na Powązkach w Alei Zasłużonych.

Prof. Smoleński pozostawił po sobie bogatą spuściznę naukową; kilkadziesiąt prac naukowych, monografii i książek z dziedziny materiałów wybuchowych i teorii spalania. Wśród nich m.in. *Balistyka wewnętrzna* (1949), *Teoria materiałów wybuchowych* (1954), *Spalanie materiałów wybuchowych* (1979) i *Detonacja materiałów wybuchowych* (1981). Był autorem wielu prac z dziedziny organizacji studiów i problemów dydaktyki akademickich.

Za osiągnięcia naukowe i społeczne odznaczony został licznymi, najwyższymi orderami i odznaczeniami, które długo można wymieniać. Wspomnę tylko o tych, które wśród licznych nagród i tytułów pochodzą od wrocławskiego środowiska. Prócz wspomnianej godności doktora honoris causa Politechniki Wrocławskiej, otrzymał medal „Za wybitne zasługi dla rozwoju Politechniki Wrocławskiej”. Jako jednemu z pierwszych przyznano Mu nagrodę Kolegium Rektorów Szkół Wyższych miasta Wrocławia. Trzeba bowiem podkreślić, że pracując w Warszawie zawsze o nas pamiętał i wspierał inicjatywy naszego środowiska. Dzięki Jego pomocy powstał we Wrocławiu Instytut Niskich Temperatur.

Jest postacią wciąż obecną wśród nas, wspominaną niezwykle ciepło. Profesor znany był z kontrolowanych wybuchów pirotechnicznych oraz krótkich, celnych wypowiedzi. Raport o zakończeniu prac zabezpieczających na Politechnice składany Rektorowi, Profesorowi Stanisławowi Kulczyńskiemu brzmiał: „Z tych trzech tysięcy złotych, które dał mi Pan na odbudowę Politechniki, zostało mi jeszcze trzy i pół.”

Dyżio był idolem wszystkich członków Straży Akademickiej Politechniki (SAP), o czym opowiadają chętnie obecni wśród nas członkowie Straży. Politechnika Wrocławska zawdzięcza Profesorowi Dionizemu Smoleńskiemu swoje początki jako samodzielny akademicki organizm.

Wielce Szanowni Państwo! Ogromnie jestem rad, że dziś na dziedzińcu Politechniki Wrocławskiej, po którym tak często przechadzał się prof. Smoleński, o krok od Jego laboratoriów, dokonamy odsłonięcia popiersia upamiętniającego Jego Osobę. Myślę, że i On jest dziś zaszczycony obecnością licznego grona rektorów polskich uczelni akademickich, jest też dumny, jak sądzę, z rangi

Politechniki Wrocławskiej, której oddał swe najlepsze lata twórczości i służby...

W zakończeniu pragnę złożyć serdeczne podziękowania: Twórcy popiersia, artyście rzeźbiarzowi, Panu Profesorowi Romanowi Pawelskiemu, Zakładowi Odlewnic-

twą Politechniki – za wykonanie tabliczki informującej o ofiarodawcach granitu, którymi są absolwenci naszej Uczelni: Pan Tadeusz Kaliciński i Pan Robert Lema. W imieniu społeczności Politechniki serdecznie Im dziękuję.

Tablica pamiątkowa poświęcona prof. D. Smoleńskiemu



24 marca odbyła się w hallu Gmachu Głównego uroczystość odsłonięcia dwóch tablic związanych z historią naszej uczelni. Pierwsza z nich to starannie odrestaurowana po 55 latach płyta z medalionem przedstawiającym prof. Edwarda Suchardę. Druga, o analogicznym wyglądzie, poświęcona jest prof. Dionizemu Smoleńskiemu. Jej twórcą, podobnie jak ostatnio odsłoniętego pomnika, jest artysta pracujący na Wydziale Architektury PWR prof. Roman Pawelski. Obie znaczące dla historii uczelni postacie zwrócone są ku sobie wzajemnie. Prof. Sucharda ujęty jest z profilu, Smoleński – trois-quatre.

JM Rektor zwrócił się z przemówieniem do zebranych:

Wysoki Senacie,
Szanowni Państwo,

Pragniemy obchodzić jubileusz 60-lecia Politechniki przez zaświadczanie uroczystymi aktami o naszej pamięci dla jej twórców, ludzi tworzących polskie środowisko akademickie w powojennym Wrocławiu. Zbieramy ze wspomnień zacnych pionierów naszego środowiska oraz okrucich pamięci wychowanków krótką, ale inten-

sywną historię rozwoju Uczelni. Tworzymy muzeum, będziemy tam dokumentować tę historię, będziemy też w większym stopniu przekazywać ją naszym studentom, środowisku i społeczeństwu regionu. Jesteśmy im winni ukazywanie tych postaci naszej Politechniki, które wywarły największy wpływ na jej byt, organizację i znaczenie jako uczelni akademickiej.

Odsłaniając przed miesiącem, w obecności Wysokiego Senatu oraz licznego grona rektorów największych polskich uczelni pomnik profesora Dionizego Smoleńskiego wskazaliśmy, że był postacią ważną i zasłużoną. Poprowadził naszą Politechnikę drogą samodzielnego bytu przejmując jej stery po rozdzieleniu organizmów Politechniki i Uniwersytetu. Wcześniej, w randze prorektora kierował Politechniką po śmierci profesora Edwarda Suchardy – ostatniego rektora Politechniki Lwowskiej. Pragniemy, aby Dionizy Smoleński spoglądał, obok swego wielkiego poprzednika, na wnętrze naszej uczelni, aby swą symboliczną obecnością wśród nas dodawał nam energii i optymizmu, którego nie szczędził swym pracownikom w trudnych dniach odbudowy i kierowania Politechniką. Niech dzięki temu wizerunkowi Jego pamięć będzie żywa wśród nas, abyśmy czuli odpowiedzialność za Politechnikę wobec naszych wielkich Rektorów. Chciałbym wierzyć zarazem, że to, co robimy, i jak przysparzamy Politechnice wartości, stanowi dla Nich powód do dumy.

JM Rektor podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do wykonania i odrestaurowania tablic, a zwłaszcza Stowarzyszeniu Absolwentów i Prorektorowi Ernestowi Kubicy – przewodniczącemu Komitetu Obchodów 60-lecia Politechniki Wrocławskiej. 🌟

Zdjęcie zawdzięczamy panu Markowi Burakowi z Muzeum PWR.

Poczet Profesorów (1)

60-lecie Politechniki Wrocławskiej to doskonała okazja, aby przypomnieć sylwetki tych uczonych, którzy, choć już odeszli, odcisnęli trwale piętno na naszej uczelni. Zarówno swoim dorobkiem naukowym, jak i postawą etyczną, co nie zawsze było łatwe, zwłaszcza w pierwszych latach powojennych.

Dla uczelni ze znacznym dorobkiem i znaczącej na mapie edukacyjnej Polski dokonanie wyboru, kogo przedstawić, nie było łatwe. Zdaliśmy się tu na opinie samych wydziałów. Gdzie lepiej potrafią ocenić dokonania poprzedników? W tym numerze Pryzmatu przedstawiamy profesorów: Igora Kisiela, Adama Mitzla i Jana Różyckiego z Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego. Tekst powstał w oparciu o materiały i opracowania uzyskane na wydziale oraz wspomnienia rodzin i współpracowników.

Redakcja

Niepokorny monarchista

Prof. Igor Kisiel, jak wielu uczonych, którzy tuż po wojnie trafili do Wrocławia, pochodził ze wschodnich terenów dawnej Rzeczypospolitej, o czym świadczy historyczne

nazwisko i przynależność do prawosławia. Urodził się w Szawlach na Litwie w 1910 roku, a dzieciństwo i młodość spędził na Wileńszczyźnie. To odcisnęło piętno na całym jego życiu. Choć był i czuł się Polakiem, do końca życia pozostał wielkim miłośnikiem kultury rosyjskiej (zwłaszcza literatury), której wpływy ścierały się przecież na Litwie z kulturą polską. Władał biegle językiem rosyjskim, znał litewski, jednak po polsku mówił bez zaśpiewu, charakterystycznego dla mieszkańców kresów wschodnich.

Początkowo nic nie zapowiadało, że zostanie inżynierem budownictwa, bowiem rozpoczął studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Wileńskiego. Po roku przeniósł się na Wydział Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. Po jego ukończeniu pracował przez 10 lat na różnych stanowiskach urzędniczych. W 1944 roku był zatrudniony w przyfrontowym zarządzie dróg. Wówczas to, jak relacjonuje prof. Jan Kmita, zetknął się z Ławrientijem Berią, osławionym radzieckim ludowym komisarzem spraw wewnętrznych. Po latach wspominał ten kontakt żartobliwie, ale wówczas nie było mu



do śmiechu. Otóż po wkroczeniu w 1944 roku Armii Czerwonej na Litwę dowódca jednej z jednostek zażądał od niego zbudowania w ciągu dwóch dni przeprawy na rzece. Igor Kisiel odparł, że to niemożliwe. Czerwoarmista wykrcił wówczas numer telefonu i podał mu słuchawkę. Beria zagroził mu, że jak przeprawy za dwa dni nie będzie, zostanie rozstrzelany. Dzięki pomocy okolicznej ludności zadanie udało się wykonać.

Igor Kisiel przyjechał w granice powojennej Polski w Boże Narodzenie 1945 roku. Jak wspominał: „z żoną, trzyletnim dzieckiem i 12 kilogramami bagażu (w tym kilka kilogramów słoniny)”. Początkowo trafił do Gliwic, gdzie rozpoczął pracę na Politechnice Śląskiej i w Wyższym Urzędzie Górniczym. W 1950 roku, po uzyskaniu doktoratu, przeniósł się do Wrocławia, gdzie objął Katedrę Budownictwa Przemysłowego na Politechnice Wrocławskiej.

Naszej uczelni poświęcił się bez reszty, o czym najdobitniej świadczy jego walka o utrzymanie studiów magisterskich na kierunku konstrukcji budowlanych w roku 1952. Ministerstwo chciało ten kierunek zlikwidować z braku odpowiedniej kadry dydaktycznej. Ówczesny prodziekan dr Kisiel pojechał do Warszawy z interwencją, która jednak nie odniosła skutku. Rozzłoszczony oznajmił na pożegnanie rozmawiającemu z nim urzędnikowi, że on „kurs magisterski z konstrukcji budowlanych i tak uruchomi”. Aby docenić to zaangażowanie, trzeba pamiętać i o tym, w jakich latach się ta rozmowa odbywała (a urzędnik ostrzegał, że „nu, sprawę skieruję do prokuratora”), ale i o tym, że prof. Igor Kisiel całe życie był monarchistą z przekonania i głosił szacunek dla władzy. W interesie uczelni potrafił się jednak tej władzy przeciwstawić. Studia ma-

gisterskie uratował, bo z jego inicjatywy kadra naukowa wydziału na tym kierunku do końca roku akademickiego uczyła za darmo. W następnym roku ministerstwo skapitulowało.

Prof. Igorowi Kisielowi zawdzięcza też Wydział Budownictwa w dużej mierze swój rozwój naukowy. W ciągu kilku lat z najsłabszego w Polsce wydziału stał się jednym z najsilniejszych dzięki organizowanym od jesieni 1952 roku zebraniom naukowym dla kadry, na które zapraszano także pracowników z innych wydziałów. Każdy uczestnik tych seminariów kolejno referował swoją pracę badawczą. To swoiste samokształcenie szybko się przyjęło i przyczyniło do szybkiego rozwoju wydziału.

Prof. Igor Kisiel był także jednym z inicjatorów powołania Wydziału Górniczego (utworzonego na bazie Oddziału Górniczo-Odkrywkowego, który istniał na Wydziale Budownictwa) i głównym motorem jego działania w pierwszych latach działalności.

Na Politechnice pełnił prof. Kisiel wiele funkcji. Był m.in. dziekanem Wydziału Budownictwa i prorektorem. Bogata była też jego kariera naukowa (był m.in. członkiem rzeczywistym PAN). Politechnika Gdańska i Politechnika Wroclawska w uznaniu jego osiągnięć nadały mu tytuły doktora honoris causa.

Prof. Igor Kisiel zmarł 24 sierpnia 1988 roku we Wrocławiu.

Białe noce

Prof. Adam Mitzel bardzo późno, bo dopiero w wieku 41 lat doszedł do wniosku, że kariera naukowa jest tym, czemu chciałby poświęcić swoje życie. Ale, jak wspomina Krystyna Wojtasik, młodsza córka profesora, jego fascynacja nauką objawiła się znacznie wcześniej. Wielokrotnie w życiu wspominał wykład Alberta Einsteina, który słyszał podczas studiów na berlińskiej Politechnice. Gdy genialny fizyk napisał na tablicy jakiś skomplikowany wzór i od razu dopisał wynik, jeden z berlińskich profesorów wstał i zapytał go, jak do takiego wniosku doszedł. Wtedy Einstein nie posługując się żadnymi notatkami, z pamięci, zapisał 3 tablice wywodem prowa-



dzącym do tego rezultatu. Na słuchaczach wywarło to niesamowite wrażenie.

Prof. Adam Mitzel urodził się 6 sierpnia 1908 roku w Hołowczyńcach na pograniczu ukraińsko-rumuńskim. Po ukończeniu w 1931 roku studiów na Politechnice w Berlinie-Charlottenburgu rozpoczął pracę w szwedzkim przedsiębiorstwie budowy dróg i mostów, z którym budował drogę z Siedmiogrodu do Budapesztu. Tam też, na korcie tenisowym, poznał swoją żonę, Węgierkę. Początki tej znajomości nie były obiecujące. Późniejsza pani profesora miała ponoć powiedzieć: „A czegoż ten okularnik ode mnie chce?”

Po powrocie w rodzinne strony w latach 1937-1945 pracował w biurze konstrukcyjnym Dyrekcji Kolei w Czerniowcach. Gdy w 1945 roku okazało się, że granice Polski zostały przesunięte na zachód, wraz z falą repatriantów w bydłym wagonie wyruszył z rodziną w poszukiwaniu nowego miejsca dla siebie. Znalazł je dopiero po 4 latach. Najpierw był bowiem krótki przystanek w Bytomiu, potem przenosiny do Dzierżonowa, a w końcu Wrocław, któremu prof. Mitzel pozostał wierny do końca życia. W 1949 roku rozpoczął pracę na Politechnice Wrocławskiej. Przeszedł tu wszystkie szczeble kariery naukowej, pełnił też wiele funkcji: był m.in. organizatorem i pierwszym dyrektorem Instytutu Budownictwa, dziekanem Wydziału Budownictwa Lądowego, prorektorem.

Jego zainteresowania naukowe były rozległe, jednak głównym nurtem pracy w późniejszych latach kariery naukowej była reologia betonu. Choć miał umysł analityczny i świetnie sobie radził w rozwiązywaniu problemów teoretycznych, wielką wagę przykładał do badań prowadzonych na modelach. Już w 1953 roku zorganizował jedno z pierwszych laboratoriów badania modeli konstrukcji, w którym wprowadził nowe techniki pomiarowe.

Rodzina, znajomi i współpracownicy opisują go jako człowieka zasadniczego, ale wyróżniającego się poczuciem humoru. Bardzo wymagający dla siebie, nigdy nie pozwolił sobie na to, żeby pójść na wykład nieprzygotowany albo nie napisać na czas recenzji do pracy doktorskiej. Jak wspomina Krystyna Wojtasik, nawet gdy już skończył 60 lat, niezadko zdarzały mu się tzw. białe noce, czyli praca przy biurku do samego rana. Poczucie obowiązku było silniejsze niż argumenty, że to nie służy jego zdrowiu.

Starał się o nie dbać aktywnie wypoczywając w wolnych chwilach. Słynne w rodzinie były jego wakacyjne wyjazdy na żagle na Mazury (posiadał patent sternika). On,

człowiek, który nie tylko nie wiedział ile kosztuje chleb, czy masło, ale który w domowej kuchni nigdy „palcem nie kiwnął”, po powrocie chwalił się swoimi kulinarnymi osiągnięciami. Bliscy co prawda powątpiewali w te „własnoręcznie lepięce pierogi”, ale kto wie, wszak na żagłowie kucharza nie było.

Prof. Adam Mitzel zmarł 6 lutego 1976 roku we Wrocławiu.

Żołnierz i profesor

Prof. Jan Różycki trafił do Wrocławia najpóźniej z opisywanych osób, bo dopiero w 1954 roku. Było to wynikiem jego dramatycznych przeżyć – pobytu w więzieniu, w którym spędził 1300 dni bezpodstawnie oskarżony przez UB o współudział w zamordowaniu gen. Władysława Sikorskiego (!), branie łapówek od amerykańskich firm, w których kupował maszyny do budowy dróg i kolei, oraz zakładanie tajnych organizacji.

Aby zrozumieć to oskarżenie, trzeba cofnąć się w czasie. Jan Różycki urodził się 21 marca 1901 roku w Klimkiewiczowie pod Ostrowcem Kieleckim. Pomny patriotycznych tradycji rodzinnych zaangażował się w 1918 roku jako ochotnik do odradzającego się Wojska Polskiego. Brał udział w wojnie 1920 roku, a potem walczył w III Powstaniu Śląskim. W tym czasie był już studentem Politechniki Warszawskiej, gdzie studiował na Wydziale Inżynierii Lądowej. Po zakończeniu działań wojennych pracował w wielu przedsiębiorstwach budując m.in. gmach Sejmu i Senatu oraz lotnisko Okęcie. Wybuch II wojny światowej zastał go przy budowie drogi Myślenice-Zakopane. Jako oficer rezerwy zorganizował grupę ochotników, która została wcielona do regularnego wojska i przystąpił do walki z Niemcami. Internowany na Węgrzech ucieka do Francji, gdzie walczy w I Dywizji Grenadierów (jednostka Wojska Polskiego), wysadzając mosty i osłaniając przeprawy. Po klęsce Francji przedostaje się do Szwajcarii, gdzie zostaje wykładowcą na utworzonej dla internowanych polskich żołnierzy filii Politechniki w Zurychu. Oficjalnie uczy budownictwa drogowego, a nieoficjalnie na tajnej podchorążówce – minerstwa,



budowy przepraw, stanowisk ogniowych i obronnych.

Pragnie jednak nie uczyć, a walczyć, więc przez Francję, Andorę, Hiszpanię i Portugalię (wyprawa trwała aż 10 miesięcy) trafia do Gibraltaru, gdzie obejmuje dowództwo kompanii. Po stanowiącej do dziś zagadkę śmierci gen. Władysława Sikorskiego w katastrofie lotniczej w Gibraltarze (stąd późniejsze oskarżenie przez UB), trafia do Szkocji na kurs komandosów. Jako cichociemny zostaje zrzucony w październiku 1944 roku w okolicach Piortkowa Trybunalskiego. Do stycznia 1945 roku walczy w szeregach Armii Krajowej.

Po przejściu do cywila organizuje wydział komunikacyjno-budowlany Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. W 1946 roku na polecenie wiceministra komunikacji jedzie do USA, aby kupić maszyny do budowy dróg i kolei. W sierpniu 1949 roku zostaje aresztowany. Bezpodstawnie oskarżenie nie było jedyną tragedią, jaką wówczas przeżywał – gdy siedział w więzieniu, agenci UB zamordowali mu syna.

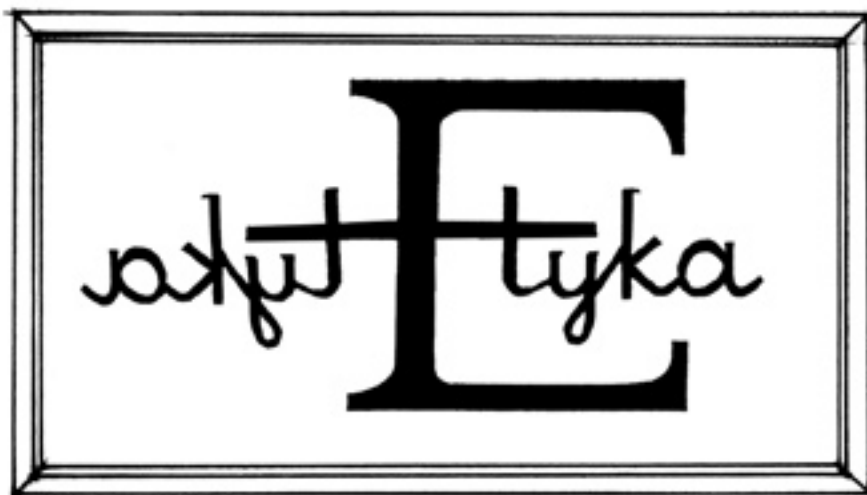
W 1953 roku zostaje oczyszczony z zarzutów i zwolniony z więzienia. Z żoną i córką przenosi się do Warszawy, gdzie pracuje m.in. w Instytucie Badań Drogowych, jako kierownik zakładu. Na Politechnice Wrocławskiej pojawił się w 1954 roku, prowadząc wykłady z „Robót ziemnych” oraz „Wybranych zagadnień drogowych” w Katedrze Budowy Dróg i Ulic. Dwa lata później zostaje jej kierownikiem i już nie rozstaje się z Politechniką Wrocławską, nawet po przejściu na emeryturę w 1971 roku, prowadząc nadal wykłady.

Prof. Jan Różycki skupił się jako naukowiec na zagadnieniach wymiarowania konstrukcji jezdnii drogowych. Był pomysłodawcą budowy pierwszego w Polsce poligonu doświadczalnego (utworzono go w Fadromie), na którym przeprowadzono wiele badań potrzebnych do projektowania dróg. Jego dorobek naukowy jest bardzo bogaty, wychował też rzeszę inżynierów, był członkiem wielu towarzystw naukowych i przewodniczącym Podsekcji Dróg w Komitecie Inżynierii PAN.

Prof. Jan Różycki zmarł 6 września 1991 roku.

Andrzej Kulik

Przy pisaniu artykułu korzystałem m.in. z „Wspomnienia z czterdziestolecia Politechniki Wrocławskiej 1945-1985”, „Księgi 50-lecia Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego Politechniki Wrocławskiej 1945-1995” i notki biograficznej prof. Jana Różyckiego opracowanej przez prof. Antoniego Szydłę.



Służba prawdzie*

W poprzednim numerze Pryzmatu zamieściliśmy pierwszy odcinek przemysłów Jana Pawła II na temat misji uniwersytetu w Europie oraz zadań nauczycieli akademickich i uczonych w poszukiwaniu prawdy i godności człowieka. Wyboru tekstów dokonała Rektorska Komisja ds. Etyki. W bieżącym wydaniu publikujemy wystąpienie papieża do nauczycieli akademickich określające rolę, jaką powinni oni pełnić we współczesnym społeczeństwie.

Redakcja

Nauczyciel akademicki jest mistrzem

Nie przekazuje wiedzy tak, jakby to był przedmiot codziennego użytku i dobro konsumpcyjne, lecz przede wszystkim nawiązuje relację nacechowaną mądrością, i choć ze względu na dużą liczbę studentów nie jest możliwe osobiste spotkanie, to ona jednak staje się słowem życia. Wykładowca uczy, czyli, zgodnie z pierwotnym znaczeniem tego słowa, wnosi istotny wkład w budowanie osobowości. Ponadto wychowuje, czyli, w myśl starożytnej koncepcji sokratycznej, pomaga odkryć i rozwinąć zdolności i dary każdej osoby. Wykładowca w końcu formuje, według zasad humanizmu, który nie zawęży formacji do zdobycia koniecznych kompetencji zawodowych, lecz łączy je z solidną i przejrzystą wizją sensu własnego życia.

Zostaliście powołani do nauczania. Nauczanie jest powołaniem – chrześcijańskim

powołaniem. Niekiedy przeczuwa się je jako własną drogę życia od wczesnej młodości, kiedy indziej objawia się ono przez wydarzenia, na pozór przypadkowe, a w rzeczywistości opatrnościowe, które naznaczają życie każdego człowieka. Bóg wezwał was po imieniu, abyście właśnie na katedrze pełnili niezastąpioną służbę na rzecz prawdy o człowieku.

To jest właśnie istotą nowego humanizmu. Konkretyzuje się on poprzez umiejętność ukazywania, że słowo wiary jest światłem, które oświeca poznanie, uwalnia je od wszelkiego poddaństwa i uzdalnia do realizacji dobra. Nowe pokolenia oczekują od was nowej syntezy wiedzy, nie o charakterze encyklopedycznym, lecz humanistycznym. Trzeba przezwyciężyć współczesne rozproszenie, które prowadzi do dezorientacji, i ustalić konkretne wytyczne, które będą bodźcami do pracy naukowej, przekazywania wiedzy oraz formowania osób, tak aby nigdy nie zwróciły się przeciw człowiekowi potężne i niebezpieczne możliwości, które wypracował postęp naukowy i techniczny w naszych czasach. Podobnie, jak w początkach ludzkości, również i dzisiaj człowiek, gdy zapragnie według własnego uzna-

nia korzystać z owoców drzewa poznania, staje się pożałowania godnym siewcą lęku, niezgody i śmierci...

Chrześcijański humanizm nie jest abstrakcją. Wolność badań naukowych, choć tak cenna, nie może oznaczać obojętności wobec prawdy. Uniwersytet powinien stać się laboratorium, w którym kultywuje się i rozwija uniwersalny humanizm, otwarty na duchowy wymiar prawdy.

Służba prawdzie jest ponadczasowym zadaniem uniwersytetu. Przypomina ona ów kontemplacyjny wymiar wiedzy, który nadaje humanistyczne rysy każdej dyscyplinie naukowej i każdej z dziedzin, które omawiacie w czasie waszego zjazdu. Z tej wewnętrznej postawy rodzi się zdolność rozumienia sensu wydarzeń oraz oceny najśmielszych odkryć. Służba prawdzie jest znakiem wolnego i otwartego umysłu. Nauczyciel akademicki, jedynie gdy pozostaje wierny temu przekonaniu w swej codziennej pracy, staje się głosi-cielem nadziei w życiu osobistym i społecznym. Chrześcijanie są powołani do dawania świadectwa o godności ludzkiego umysłu, o jego wymogach i o zdolności odkrywania i poznawania rzeczywistości. W ten sposób zostają przezwyciężone sceptycyzm epistemologiczny, ideologizujący redukcjonizm racjonalizmu, a także nihilistyczne płycizny tzw. „myśli słabej” (*pensiero debole*).

Wiara jest zdolna do tworzenia kultury; nie boi się otwartej i szczerzej konfrontacji z nią, ponieważ jej pewność w żaden sposób nie przypomina ideologicznego zamknięcia. Jasne światło prawdy nie kłóci się bowiem z bogactwem intelektu, lecz jedynie z ciemnościami błędu. Wiara chrześcijańska rozjaśnia egzystencję we wszystkich jej wymiarach. Chrześcijanin inspirowany przez to duchowe bogactwo głosi wiarę z odwagą oraz konsekwentnie o niej świadczy (...).

* **Waszym zadaniem jest służba prawdzie.**

Przesłanie papieskie do uczestników VI Krajowego Zjazdu Włoskich Katolickich Nauczycieli Akademickich, Watykan, 4 października 2001 r. Pełny tekst: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/akademickie_04102001.html



Muzeum Politechniki Wrocławskiej już działa

Urok starych urządzeń

Prace organizacyjne związane z tworzeniem Muzeum Politechniki Wrocławskiej nabierają rozmachu. Towarzysząca poszukiwaniom zabytkowych obiektów atmosfera wielkiej życzliwości pracowników uczelni, połączona z zainteresowaniem naszą działalnością, już zaowocowała systematycznym powiększaniem zasobów muzealnych.

Muzeum Politechniki Wrocławskiej działa w oparciu o regulamin zatwierdzony 20 stycznia 2005 r. przez Senat. Ale tak naprawdę podstawą działalności każdego muzeum są jego zbiory.

Amperomierz sprzed 100 lat

W naszym przypadku poszukiwania muzealiów prowadzone są w dwóch kierun-

kach. Pierwszy z nich obejmuje urządzenia techniczne wykorzystywane w dydaktycznej i naukowo-badawczej działalności uczelni. Dotychczas dotarliśmy do tego rodzaju obiektów na Wydziale Architektury,

Wydziale Elektroniki, Inżynierii Środowiska, Mechaniczno-Energetycznym oraz Wydziale Elektroniki Mikrosystemów i Fotoniki. Od początku lutego przeprowadzamy – dzięki życzliwości dyrekcji Instytutu, pracowników naukowo-dydaktycznych i technicznych – inwentaryzację zabytkowej już aparatury i pomocy naukowych w Instytucie Fizyki. W stojących tam głębokich szafach, znajduje się wiele starych szklanych naczyń i drobnych akcesoriów pomocniczych, ale także, znacznie większych gabarytów, przyrządy używane w procesie dydaktycznym, m.in. stuletnie amperomierze, model lampy elektronowej itp. W chwili, gdy piszemy te słowa, pozostała do zinventaryzowania zawartość jeszcze dwóch takich szaf i wiadomo, że prawdziwa „uczta” dopiero nastąpi...

W czasie poszukiwań sprzętów ruchomych będących własnością Politechniki Wrocławskiej częstokroć można natrafić na rzadkie już obiekty, będące przykładem zastosowania XX-wiecznej (a nawet wcześniejszej) myśli technicznej, które ocalały przez przypadek lub dzięki troskliwości i zainteresowaniu osób bezpośrednio za nie

Widok hali maszyn w stronę rampy, 1912.





Bloki akademickie na ul Kotsissa. Grupa studentów Politechniki Wrocławskiej, lata 1945-47.

odpowiedzialnych. Do takich potencjalnych eksponatów, które chcielibyśmy włączyć do zasobów muzeum, należy przykładowo, pochodzący z lat 30. XX wieku, projektor filmowy „Bauer Selecton” znajdujący się na Wydziale Architektury.

Myśląc perspektywicznie staramy się odnajdywać i rezerwować dla muzeum (tu specjalne podziękowanie dla inżynierów aparatury) wycofywane z użytku przyrządy z lat 60. i 70. XX w., a nawet późniejszych. Są wśród nich np. przyrządy pomiarowe, szkła-

ne naczynia do przechowywania odczynników chemicznych czy maszyny do pisania „Optima” lub „Łucznik”, jakie przed trzydziestu laty stały bodaj w każdym biurze. Lekceważenie tych pozornie banalnych, wydawałoby się pospolitych, sprzętów świadczyłoby o całkowitej krótkowzroczności. W technice czas biegnie szybko i pojęcie zabytku muzealnego często odnosi się tu do okresu chronologicznie bliższego nam niż np. w przypadku malarstwa.

Dzieje zapisane w dokumentach

Drugi kierunek poszukiwań muzealiów obejmuje historyczną dokumentację ilustrującą działalność uczelni, zarówno w sferze dydaktycznej, naukowo-badawczej, jak też życia codziennego (w tym także działalności „po godzinach”). Materiały o treści już historycznej powiązane powinny być z Politechniką Wrocławską, Politechniką Lwowską (w latach 1844-1945), a także dokumentujące działalność wrocławskiej Technische Hochschule (1910-1945). Przez dokumenta-

Warsztat mechaniczny, stara kotłownia, 1912.





cję historyczną, związaną z życiem społecznym należy rozumieć zarówno fotografie, archiwalia urzędowe (np. dyplomy, indeksy, zaświadczenia uczelniane), jak i wszelkiego rodzaju pamiątki (np. odznaki, proporzyczki, czapki) obrazujące „nie dydaktyczny” przejaw funkcjonowania na uczelni. Trzeba tu dodać, że w tym zakresie muzeum nie rywalizuje z Archiwum Politechniki Wrocławskiej, które w swoim zasobie posiada znakomitą dokumentację o charakterze historycznym.

W Muzeum Politechniki Wrocławskiej tworzymy bazę ikonograficzną, na którą (w zamyśle) złożą się materiały przechowywane również w innych instytucjach kultury, dysponujących zbiorami fotograficznymi. Są wśród nich archiwa (np. Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Archiwum Budowlane m. Wrocławia), muzea (Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Muzeum Miejskie Wrocławia, Muzeum Architektury), a także Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Świetne zbiory ikonograficzne znajdują się w Archiwum Politechniki Wrocławskiej. Zapis cyfrowy zbiorów fotograficznych (także filmowych), będących w posiadaniu powyżej wymienionych instytucji, znajdzie się w opracowywanej już wstępnie bazie ikonograficznej, dysponujemy bowiem dokumentacją pochodzącą z Archiwum Budowlanego m. Wrocławia i Działu Życia Społecznego Ossolineum.

Całkiem niedawno Instytut Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów przekazał do zbiorów Muzeum Politechniki Wrocławskiej 22 fotografie z lat 1910-1912, przedstawiające głównie wnętrza i ówczesne wyposażenie starej kotłowni oraz hali maszyny.

Historia Piotra Barona

Ostatnio, dzięki państwu Urszuli i Marianowi Molasy (były prodziekan Wydziału

Informatyki i Zarządzania), muzeum pozyskało bardzo wartościowy zbiór materiałów historycznych dotyczących, związanego z Politechniką Wrocławską w latach 1945-1953, mgr inż. Piotra Barona – studenta, a następnie pracownika naukowego uczelni. Wśród przekazanych dokumentów jest m.in. legitymacja akademicka i książeczka legitymacyjna (odpowiednik indeksu) nr 1003, legitymacja członkowska Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu z 1946 r. oraz dyplom ukończenia studiów nr 24, wydany przez Politechnikę w 1947 r. Zbiór zawiera też późniejsze, równie cenne dla muzeum, druki okolicznościowe, m.in. zaproszenia na kolejne zjazdy pierwszych absolwentów oraz publikacje prasowe związane z kolejnymi obchodami rocznic utworzenia Politechniki Wrocławskiej. Dokumentację wzbogaca zestaw fotografii ukazujących migawki z pozauczelnianego życia studentów w latach bezpośrednio po II wojnie światowej, jak np. sceny z okolic pierwszych domów akademickich na Biskupinie (prawdopodobnie przy ul. Kotsissa) lub w towarzystwie wykładowców podczas wspólnych spotkań o charakterze prywatnym. Jest tu również pamiątkowe zdjęcie (kolejne, inne ujęcie znanej powszechnie fotografii) wykonane z okazji pierwszego polskiego wykładu, który odbył się 15 listopada 1945 r. na świeżo powołanej Politechnice Wrocławskiej (wówczas połączonej administracyjnie z Uniwersytetem).

Na pochodzącej z tego zbioru zamieszczonej obok fotografii z lat 1945-47 widzimy grupę studentów idących ulicą Kotsissa nieopodal pierwszych politechnicznych domów akademickich. Jeśli ktoś z Czytel-



Maszyna do wytwarzania ładunków elektrycznych (prawdopodobnie największa we Wrocławiu) znajdująca się w Instytucie Fizyki.

ników rozpozna na tym zdjęciu siebie, kogoś z krewnych lub znajomych – prosimy o kontakt z nami!

Nasza placówka już w niedługim czasie uzyska stałą siedzibę w aktualnie remontowanym budynku A-7 (dawny budynek Biblioteki Instytutu Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów), wejście od ul. Norwida. Tam też będzie możliwy kontakt z pracownikami Muzeum Politechniki Wrocławskiej, którymi są Marek Burak – kustosz muzeum i Krzysztof Dackiewicz. Numer telefonu zostanie bez zmian: 320-33-20.

Poszukujemy skarbów

Ponawiamy apel do Szanownych Czytelników: muzeum jest zainteresowane pozyskiwaniem wszelkich pamiątek – przedmiotów, fotografii, dokumentów, zapisów (w tym dźwiękowych i filmowych) – związanych z naszą Politechniką. Nie stosujemy tu jakichkolwiek cenzur (latami granicznymi niech będą 1945-2005). Wielką wartość mogą mieć bowiem świadectwa czasów nam współczesnych, godnych uwagi przez sam fakt, że bezpowrotnie minęły. Interesują nas także wszelkie materiały związane z dawną wrocławską Technische Hochschule (1910-1945), a zwłaszcza z Politechniką Lwowską (1844-1945), do tradycji której często odwołuje się Politechnika Wrocławska.

Jeśli w prywatnych Państwa zbiorach znajdują się wszelkiego rodzaju materiały o charakterze muzealnym, które mogłyby wzbogacić nasze zbiory, serdecznie prosimy o informacje!

Marek Burak,
Krzysztof Dackiewicz

Prof. dr hab. Wojciech Glabisz

21 lutego 2005 r. Prezydent RP nadał tytuł profesora nauk technicznych dr hab. inż. Wojciechowi Glabiszowi z Instytutu Inżynierii Lądowej.

Wojciech Glabisz w 1978 r. ukończył Wydział Budownictwa Lądowego PWr ze specjalnością teoria konstrukcji. W roku 1983 doktoryzował się, a habilitację uzyskał w 1998 r. W jego pracy naukowej wyróżnić można trzy różne pola i okresy zainteresowań: analiza przedkrytyczna, krytyczna i pokrytyczna geometrycznie nieliniowych układów prętowych, analiza nieliniowych zagadnień statyki i dynamiki ustrojów prętowych z uwzględnieniem statycznych i dynamicznych, stacjonarnych i niestacjonarnych obciążeń niekonserwatywnych oraz zastosowanie fałek i pakietów falkowych do rozwiązania wybranych zagadnień mechaniki teoretycznej i stosowanej. Podstawowym narzędziem wykorzystywanym w jego pracy naukowej jest pakiet *Mathematica*.



Jego dorobek naukowy obejmuje 45 publikacji, a w tym 17 samodzielnych prac w czasopiśmie z listy filadelfijskiej (*Z. Angew. Math., Journal of Sound and Vibration, International Journal Computers & Structures, Applied Mathematics and Computation*) i renomowanych czasopiśmie polskich (*Archiv o Civil Engineering, Mechanika Teoretyczna i Stosowana, Archives of Civil and Mechanical*

Engineering). Jest autorem 2 monografii i podręcznika dla pracowników naukowych i doktorantów oraz współautorem szeregu ekspertyz naukowo-technicznych i ponad 50 opracowań dotyczących oceny stanu technicznego wrocławskich mostów. Jego prace są cytowane w *Journal of Sound and Vibration, Computational Mechanics, Foundation of Physics* i *Journal Structural Engineering and Mechanics*.

Wypropomował 2 doktorów. Wykłada *Mechanikę ogólną, Podstawy statyki, Statykę, Dynamikę budowli* oraz przedmioty związane z zastosowaniem pakietu *Mathematica* na specjalności *Teoria konstrukcji* i na studiach doktoranckich.

Był wielokrotnie opiekunem krajowych i zagranicznych praktyk studenckich. Jako odpowiedzialny w instytucie za organizację komputerowego laboratorium dydaktycznego przez wiele lat pełnił rolę jego merytorycznego opiekuna. Jest kierownikiem seminarium w Instytucie Inżynierii Lądowej PWr i pełni funkcję zastępcy dyrektora instytutu do spraw dydaktyki i kształcenia kadr.

Za swoją działalność naukową i organizacyjną wielokrotnie uzyskiwał nagrody JM Rektora Politechniki Wrocławskiej.

Interesuje się fotografią, a ostatnio fotografią cyfrową.

Prof. dr hab. Bronisław Gosowski

21 lutego 2005 r. Prezydent RP nadał tytuł profesora nauk technicznych dr hab. inż. Bronisławowi Gosowskiemu z Instytutu Budownictwa PWr.

Wyróżniony absolwent Wydziału Budownictwa Lądowego PWr z 1970 r. i laureat nagrody Ministra NSzWiT za pracę doktorską (1977) habilitował się (1993) na Wydziale Budownictwa Lądowego i Wodnego PWr. Tu po konkursie (1998) został profesorem nadzwyczajnym.

Naukowo zajmuje się nośnością: stężonych na długości elementów konstrukcji metalowych o cienkościennym przekroju otwartym, konstrukcji wsporczych, płyt warstwowych i specjalnych połączeń stosowanych w lekkiej obudowie, a także budowlanych konstrukcji stalowych jako całości. Elementem oryginalnym tych prac jest zastosowanie rachunku dystrybucyjnego na etapie rozwiązań analitycznych. Badania prof. Gosowskiego dotyczą też cech stali i wzajemnych relacji między nimi oraz przyczyn awarii stalowych konstrukcji budowlanych.

Dorobek naukowy prof. Gosowskiego obejmuje 76 publikacji. Blisko połowa z nich to prace indywidualne. Około połowę prac ogłosił w czasopiśmie, przy czym 13 obszernych artykułów (8 indywidualnych) uka-



zało się w czasopiśmie PAN (*Archiwum Inżynierii Lądowej, Archives of Civil Engineering*) lub zagranicznych (*Acta Technica Academiae Scientiarum Hungaricae, Bauingenieur, Journal of Constructional Steel Research, Stahlbau*). Wyniki wieloletnich badań indywidualnych i zespołowych ukazały się w autorskiej monografii „Skrećanie i zginanie otwartych, stężonych elementów konstrukcji metalowych” (Of. Wyd. PWr 2004).

Prof. B. Gosowski wypropomował jednego doktora i jest promotorem czterech kolejnych przewodów. Opracował recenzje dwóch prac doktorskich i jednej habilitacyjnej, książki oraz kilkudziesięciu artykułów i referatów.

Od 1970 r. prowadzi zajęcia z konstrukcji metalowych. Jest współautorem skryptu i podręcznika akademickiego na temat laboratoryjnych badań konstrukcji metalowych. Wypropomował 83 dyplomantów.

Był zastępcą dyrektora realizowanego na PWr Wielkiego Programu Badawczego „Budownictwo i Sieć Osiedleńcza” (1977–1981) i prodziekanem ds. ogólnych swego wydziału (1999–2002).

Jest czynnym członkiem Dolnośląskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Wykonał kilkadziesiąt orzeczeń technicznych, ekspertyz oraz projektów obiektów kubaturowych i inżynierskich o konstrukcji stalowej. Jest współautorem normy z zakresu projektowania stalowych konstrukcji wsporczych kolejowej sieci trakcyjnej.

Od 1994 r. jest członkiem PTMTS oraz Komisji Budownictwa i Mechaniki Oddziału PAN we Wrocławiu, od 1995 r. – Komitetu Nauki PZITB, a od 1996 r. – Sekcji Konstrukcji Metalowych KILiW PAN.

Został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi RP, a także Złotymi Odznakami: PZITB, Honorową NOT i PWr.

Żona Maria, magister inżynier budownictwa lądowego, pracowała blisko 30 lat w dużej firmie budowlanej – ostatnio na stanowisku kierownika biura przygotowania i realizacji produkcji. Syn Maciej kontynuując tradycje rodzinne ukończył w roku 2004 Wydział BLiW PWr, zaś syn Bartosz jest studentem Wydziału Elektroniki PWr.

II Międzynarodowe Sympozjum LFPPi

Information & QM

W naukowej sieci

4 marca odbyło się na Politechnice Wrocławskiej II Międzynarodowe Sympozjum LFPPi.

LFPPi to akronim od nazwy krajowej sieci naukowej KBN: *Laboratorium Fizycznych Podstaw Przetwarzania Informacji*, która skupia niemal 20 instytucji naukowych zajmujących się w Polsce tematyką fizycznych aspektów przetwarzania informacji. Są tu między innymi instytuty fizyki Uniwersytetu Warszawskiego i Jagiellońskiego, UMK w Toruniu i UMCS w Lublinie, Uniwersytetu w Gdańsku i Łodzi, instytuty PAN z Warszawy, a także Instytut Fizyki Politechniki Wrocławskiej. LFPPi jest też realizatorem dużego strategicznego programu zamawianego MNiI pod nazwą *Informatyka i Inżynieria Kwantowa*. Prof. Lucjan Jacak z Instytutu Fizyki PWr jest koordynatorem jednej z trzech ogólnopolskich gałęzi tego szeroko zakrojonego projektu. Kierowany przez niego wrocławski oddział LFPPi jest także organizatorem już drugiego międzynarodowego sympozjum nakierowanego na bardzo aktualną obecnie tematykę informatyki kwantowej.

Interesujące początki

W ubiegłym roku sympozjum dotyczyło kryptografii kwantowej – nowoczesnej i przyszłościowej metody zabezpieczania systemów informacyjnych, a specjalnym gościem był wywodzący się z Wrocławia (!) prof. Artur Ekert (Cambridge) – jeden z twórców kryptografii kwantowej. Kilku dziesięciu innych renomowanych specjalistów światowego formatu wzięło też udział w I Zimowej Szkole Kryptografii i Informatyki Kwantowej w Karpaczu, która była drugą częścią ubiegłorocznego sympozjum. Warto przypomnieć, że w tej szkole uczestniczyło także blisko 100 studentów i doktorantów z różnych uczelni, w tym prawie pięćdziesięciu z PWr (z WPPT i WliZ). Na Sympozjum dopisała wtedy także publiczność – znacznie przekroczyła pojemność sali (ponad 300 osób).

Amerykański gość

Także tegoroczne sympozjum pod tytułem *Information & QM* (Informacja i mechanika kwantowa) zgromadziło około 300-osobowe audytorium. Sympozjum oficjalnie otwierał wiceprezydent Wrocławia Sławomir Najnigier, podkreślając wagę utrzymywania najwyższego światowego poziomu technologii informatycznych i ich znaczenia dla uczelni i miasta. Specjalnym gościem tegorocznego sympozjum był prof. Christopher Fuchs z Bell Labs, Murray Hill, jedna z najwybitniejszych postaci współczesnej mechaniki kwantowej – autor nowatorskiego **informatycznego** spojrzenia na interpretację kwantowej fizyki – kto wie, czy nie o przełomowym znaczeniu. Do znakomitej atmosfery tego spotkania przyczyniło się silne wsparcie środowiska warszawskiego z Centrum Fizyki Teoretycznej PAN i Instytutu Fizyki PAN. Liczna i prestiżowa ich delegacja mimo ryzykownego opóźnienia samolotu dotarła na czas. W znakomitym audytorium nie zabrakło też wrocławian. To właśnie Wrocław poszczycić się może świetnymi tradycjami fizyki kwantowej – w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych powstała tu, na Uniwersytecie Wrocławskim, szkoła kwantowej teorii pola o światowej renomie. Wymienić należy nestorów tej szkoły: prof. Jana Łopuszańskiego i niezjącego już prof. Jana Rzewuskiego. Do tych wyjątkowych tradycji stara się nawiązywać dziś LFPPi na Politechnice Wrocławskiej.

Wykłady

Prof. Ch. A. Fuchs (Bell Labs, Murray Hill) przekonywał w swoim wykładzie o przewagach interpretacyjnych mechaniki kwantowej w ujęciu prawdopodobieństw warunkowych. Koncepcja ta w odniesieniu do pomiarów pozwalałaby na uniknięcie komplikacji z uogólnionymi pomiarami na stanach mieszanych. Kwestia pomiaru informacji kwantowej zawartej w stanie kwantowym i przekształcanie jej w ten sposób w zrozumiałą dla świadomości ludzi informację klasyczną, to zasadniczy element informatyki kwantowej i równocześnie



mechaniki kwantowej, od lat wywołujący jednak dyskusje. Zachodzący w ostatnim czasie gwałtowny rozwój informatyki kwantowej czyni te dyskusje bardzo aktualnymi. Przewagi interpretacyjne proponowane przez prof. Fuchsa zacierają w kierunku uproszczenia zaawansowanego aparatu analizy funkcjonalnej standardowej mechaniki kwantowej i równocześnie odwołują się do bardziej przekonujących argumentów w terminach informacji równoważnej materialnym atrybutom obiektów fizycznych. Padły uwagi o przewagach bayesowskiego podejścia do pomiaru kwantowego jako zdarzenia niepowtarzalnego. Mimo wielkiej swobody i zupełnie nie „elektronicznego” stylu prezentacji, rzecz była niełatwa, ale intrygująca. Można się o tym też przekonać sięgając po nową książkę prof. Christophera Fuchsa – „Notes on a Paulian Idea: Fundamentals, Historical, Anecdotal and Forward-Looking Thoughts on the Quantum”¹. Ta warta uwagi pozycja to zbiór dyskusji e-mailowych autora z lat 1995-2001 z całą plejadą specjalistów na temat podstaw mechaniki kwantowej. We wstępie do tej 650-stronicowej zadziwiającej książki David Mermin² napisał: „zmuszające do zastanowienia strony mogą być czytane jak powieść Nabokowa, albo też odwiedzone od czasu do czasu, jak wiersze lub krótkie opowiadania...”. To bez wątpienia oryginalny pomysł na niebanalne dzieło z mechaniki kwantowej, przywodzi na myśl niezrównaną lekkość felietonów czy dzienników literackich, albo dokonanie znakomitego przekładu klasyki „przy parzeniu herbaty” – ale żeby mechanikę kwantową? Takiego właśnie Fuchsa gościliśmy przez chwilę.

Kolejny wykład wygłoszony przez prof. M. Kusia (CFT PAN Warszawa) wprowadził słuchaczy w arkaną kwantowego chaosu, a raczej jego braku. Problem kwantowania układów klasycznych w reżymie

38 ►

Ku Dolinie Krzemowej

Obrona doktoratu Roberta Kudrawca odbyła się 27 września ubiegłego roku. Za kilka miesięcy młody naukowiec wyjedzie na roczny staż podoktorski na sławny amerykański Uniwersytet Stanforda. Jaka była jego droga naukowa do tego spektakularnego sukcesu, staraliśmy się wyjaśnić w poniższej rozmowie.



– Nie po raz pierwszy ma się Pan czym pochwalić. Otrzymał Pan ponownie stypendium FNP dla młodych naukowców.

– Tak, w tym roku otrzymałem przedłużenie stypendium na kolejny rok.

– Co jest przedmiotem prac, które przyniosły Panu stypendium FNP?

– Są to badania optycznych właściwości struktur półprzewodnikowych, które mają zastosowanie we współczesnej elektronice, przede wszystkim w laserach na podczerwień oraz tranzystorach wysokich mocy. Struktury tranzystorowe AlGaIn/GaN wytwarzane są na Politechnice Wrocławskiej przez panią dr hab. Reginę Paszkiewicz w Laboratorium Nanotechnologii i Technologii Struktur Półprzewodnikowych kierowanym przez dra hab. Marka Tłaczałę (W-12). Natomiast struktury laserowe pochodzą z różnych ośrodków naukowych na świecie, z którymi współpracuje nasz zespół kierowany przez prof. Jana Misiewicza. Do najważniejszych z nich należy uniwersytecki ośrodek w Würzburgu, z którym współpracujemy od ponad 10 lat. Ze strony niemieckiej za naszą współpracę odpowiedzialny jest znany autorytet w dziedzinie nanotechnologii struktur półprzewodnikowych prof. Alfred Forchel, który kieruje jednym z naj-

nowocześniejszych laboratoriów technologicznych w Europie. Wielokrotnie odwiedzał on Politechnikę Wrocławską, a w maju wygłosił gościnny wykład w Instytucie Fizyki PWr. Mój kolega z grupy – dr Grzegorz Sęk, który też był stypendystą FNP odbył tam staż podoktorski zakończony artykułem w „Nature”.

Ale to tylko jeden z ośrodków, z którymi prowadzimy współpracę w dziedzinie struktur laserowych. Inne znajdują się we Francji (Laboratoire de Photonique et de Nanostructures, CNRS Marcoussis pod Paryżem) i w Finlandii (Optoelectronics Research Centre, Tampere University of Technology). Wreszcie najbardziej prestiżowym ośrodkiem jest Stanford University. Nad laserami emitującymi w podczerwień pracuje tam grupa prof. Jamesa S. Harrisa (jr). Dwa lata temu, po ukazaniu się naszych publikacji na ten temat, zaproponowali oni nam współpracę, w ramach której badamy swoimi metodami eksperymentalnymi wykonane tam struktury półprzewodnikowe. Obecnie moje prace koncentrują się przede wszystkim na materiałach pochodzących ze Stanforda, ponieważ zostałem zaproszony tam przez prof. Harrisa na staż podoktorski, na który wybieram się pod koniec tego roku.

– A jaki jest cel badawczy tych prac?

– Praktycznym celem jest upowszechnienie Internetu. Żeby można było tą drogą przesyłać więcej informacji na coraz to większe odległości, potrzebne są szybkie i tanie lasery, a tych może dostarczyć tylko technologia półprzewodnikowa. Muszą to być lasery typu VCSEL (Vertical Cavity Surface Emitting Laser) – specjalny rodzaj laserów półprzewodnikowych wyróżniający się tym, że emisja zachodzi nie z krawędzi, a z powierzchni. Dzięki temu lasery te są po prostu tańsze w masowej produkcji, a poza tym mają jeszcze wiele innych zalet. Ważnym elementem w laserach VCSEL są zwierciadła Bragga. W przypadku struktur na bazie arsenku galu technologia zwierciadła Bragga jest bardzo dobrze opanowana. To główna przewaga tych struktur nad dobrze znanymi strukturami na bazie fosforu indu.

Jednak typowe lasery GaAs emitują w bliskiej podczerwień. Zatem dąży się do przesunięcia emisji w obszar dłuższych fal. W 1996 r. Kondow przedstawił koncepcję nowych materiałów na podłożu z arsenku galu. Rozpoczął się wielki boom badawczy, wiele ośrodków naukowych na całym świecie rozpoczęło prace nad tymi materiałami.

– Jak osiągnano zmianę przerwy energetycznej?

– Wprowadzając ~1-2% azotu do arsenku galu. Było to dość zaskakujące odkrycie, bo proste szacowania teoretyczne sugerowały przeciwny efekt. Przecież GaN ma przerwę energetyczną w ultrafiolecie! Stworzenie stopu GaNAs, czyli „wymieszanie” GaAs (przerwa energetyczna ~1.4 eV) i GaN (przerwa energetyczna dla odmiany kubicznej ~3.2 eV) powinno prowadzić do materiału o pośredniej przerwie energetycznej – między 1.4 a 3.2 eV. Eksperyment dowiódł zupełnie czegoś innego – obniżenia przerwy energetycznej. Ponownie okazało się, że eksperyment ma w fizyce kluczowe znaczenie. Ale fizycy dobrze wiedzą, że nie wystarczy zobaczyć, trzeba również zrozumieć i pewne rzeczy przewidzieć, a do tego potrzebny jest model i opis teoretyczny. Do tej pory wielu fizyków teoretyków stara się znaleźć właściwy opis dla tych nietypowych materiałów, bo temat jest bardzo interesujący sam w sobie, nie tylko ze względu na zastosowania.

Naukowcom pracującym w „zastosowaniach fizyki” chodzi o lasery emitujące światło o określonej długości fal. Kiedy robiłem doktorat, pracowano nad technologią dla zakresu 1,3 μm . Teraz jest ona już w zasadzie opanowana, a badacze ścigają się, żeby wytworzyć lasery na zakres spektralny 1,55 do 1,6 μm . Tu właśnie czołowym ośrodkiem jest Stanford. Tamtejsi naukowcy wprowadzając do struktur GaInNAs/GaAs antymon osiągnęli wydajną emisję przy długościach fal ~1.5 μm .

– Czy Pańska praca w Stanford będzie miała związek z tym, co Pan robi na PWr?

– Tak. Na Uniwersytecie Stanforda będę uczestniczył w pracach nad procesami wzrastania i charakteryzacji struktur półprzewodnikowych wytworzonych na bazie innych związków półprzewodnikowych grupy III-V rozrzedzanych azotem, czyli będzie to kontynuacja tematyki, jaką realizowałem na Politechnice. Część pomiarów będzie przeprowadzona na Politechnice Wrocławskiej przez moich młodszych kolegów. Trochę znam już miejsce, do którego jadę, ponieważ podczas wakacji byłem w Stanford na konsultacjach. Widziałem całe laboratorium i zapoznałem się z pracą. Byłem pod wrażeniem funkcjonującej tam minilini produkcyjnej, która została ufundowana przez firmy z Doliny Krzemowej. To jest najlepsze miejsce do pracy, jakie sobie można wymarzyć!

Tematy badań są tak wybierane, żeby ich rezultaty miały zastosowanie w przemyśle. Interesująca mnie tematyka nie jest jedyną, jaką zajmuje się grupa prof. Harrisa. Tamtejsi naukowcy pracują również nad zastosowaniami laserów w medycynie. W Dolinie Krzemowej pojawiło się dużo firm zajmujących się tzw. *bio-science*. Amerykanie lubią łączyć różne dyscypliny nauki.

Solid State and Photonics Lab prof. Harrisa należy do istniejącego na Uniwersytecie Stanforda centrum (Center for Integrated Systems), które integruje naukowców z różnych branż oferując im projekty z pogranicza różnych dziedzin. W jednym z tych projektów biolodzy, lekarze i fizycy pracują nad wpływem światła na tkankę ludzką oraz nad możliwością zastosowania poznanych efektów do terapii, biostymulacji, itp. Tutaj również bardzo interesująca jest podczerwień. Zatem może się włączyć w te prace.

– *Czy Pański wyjazd jest jakoś związany ze stypendium FNP?*

– Chcę wyjechać do USA po wykorzystaniu obecnego rocznego stypendium z FNP. Fundacja deklaruje, że się opiekuje swoimi stypendystami, ma też program finansowania wyjazdów postdoktorskich. Obecnie ubiegam się o takie stypendium. Ponadto FNP wspierała mój wyjazd na konferencję do USA.

– *Jakie były istotne publikacje Państwa zespołu dotyczące laserów półprzewodnikowych?*

– Do najważniejszych publikacji na temat struktur laserowych zaliczyłbym siedem prac w „Applied Physics Letters”, tj. najbardziej prestiżowego czasopisma na temat zastosowań fizyki, sześć prac w „Journal of Applied Physics”, artykuł zaproszony w „Journal of Condensed Matter” oraz

dwa rozdziały zaproszone do książki zatytułowanej „Dilute Nitride Semiconductors”, która została wydana przez wydawnictwo Elsevier.

– *W programach ramowych Państwa współpraca dotyczyła uniwersytetu w Würzburgu?*

– To było siedem ośrodków: uniwersytet w Würzburgu, uniwersytet w Gent z Belgii, CNRS z Francji, KTH ze Szwecji, firmy Alcatel, NanoPlus oraz my, czyli zespół prof. Misiewiczza z Instytutu Fizyki Politechniki Wrocławskiej.

– *Czy przy okazji kontaktów z tak znaczącymi ośrodkami naukowymi próbował Pan ustalić, jak prognozuje się istotne kierunki badań?*

– To bardzo trudne pytanie. Brak mi chyba jeszcze doświadczenia, by kompetentnie na nie odpowiedzieć. Wiem jedynie, że trzeba śledzić bieżące prace i uczestniczyć we wszystkich konferencjach z danej dziedziny, aby spotykać ludzi, którzy zajmują się tą samą tematyką. W czasie swojej pracy naukowej przekonałem się, że nie wystarczy znajomość tego, co zamieszczono w czasopiśmie. Publikacja, nawet typu „letters”, wymaga czasu. Najpierw recenzje, potem druk... Istnieje jeszcze coś, co nazywam „drugim obiegiem”: informacje krążące przed ich opublikowaniem, w wersji roboczej. Naukowcy przed skierowaniem artykułu do druku dyskutują z innymi specjalistami, konsultują swoje koncepcje, radzą się. Stąd wiadomo, że „ci już coś tam zrobili, więc za to się nie bierzemy”, albo „wiemy, że teraz najciekawsze będzie sprawdzić to i to”. Tu każdy stara się rozpoznać sytuację o kilka kroków naprzód, żeby zyskać na czasie i nie marnować wysiłku na to, co już jest zbadane. To jest wyścig.

– *Czy trzeba mieć jakąś pozycję, żeby w ogóle uczestniczyć w tych nieformalnych kontaktach?*

– Nie nazwałbym tego nieformalnymi kontaktami. Każdy może podejść, włączyć się w dyskusję, o ile jeździ się na konferencje i szuka osób, które zajmują się tą samą problematyką i dopytuje się o szczegóły ich prac. Wtedy zawsze można z nimi porozmawiać, wymienić poglądy na interesujący nas temat. Bez tego nie da się prowadzić badań w bardzo zaawansowanych dziedzinach. Programy ramowe i sieci naukowe są cenne, bo sprzyjają kontaktom naukowców. Gdybyśmy korzystali tylko z czasopism, postęp byłby zdecydowanie wolniejszy.

Rozmawiała Maria Kiszka

O zmianach w organizacji ruchu kołowego w rejonie głównego kampusu

1. W ostatnim tygodniu marca zostaje **przywrócony** jednokierunkowy ruch samochodowy od ulicy Janiszewskiego do Pomnika Marytologii Profesorów Lwowskich i osi pl. Grunwaldzkiego. Przejazd znajduje się przy płocie oddzielającym budowę nowego Centrum Naukowo-Badawczego Wydziału Elektrycznego i dalej między budynkami D-1 i D-6.

Wykonawca budynku Centrum Naukowo-Badawczego Wydziału Elektrycznego nie mógł z powodów organizacyjno-porządkowych udostępnić pasa drogi umożliwiającego ruch dwukierunkowy, dlatego przejazd z pl. **Grunwaldzkiego w kierunku ulicy Janiszewskiego i Gmachu Głównego** będzie możliwy już istniejącą od jesieni 2004 r. drogą wewnętrzną pomiędzy budynkami D-5 i D-6. (Dotąd ruch na tej drodze odbywał się w kierunku „od A-1”!) Ruch na tym odcinku będzie również jednokierunkowy.

Odpowiednie oznaczenia kierunków ruchu zostały wykonane przez służby administracji Uczelni.

2. Na przełomie marca i kwietnia zostaje **zlikwidowany** prowizoryczny przejazd od strony ul. Hoene-Wrońskiego drogą wewnętrzną wzdłuż ogrodzenia betonowego oddzielającego teren posesji Sióstr Miłosierdzia Bożego od terenu parkingu przy C-7. Przejazd ten wykonano przed rozpoczęciem roku akademickiego 2004/2005 dzięki życzliwości Przełożonej Sióstr i Księdza Proboszcza Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa.

3. W celu stworzenia pracownikom i studentom Politechniki Wrocławskiej większych możliwości parkowania samochodów, przygotowywanych jest na powierzchni 700 m.kw. 30 tymczasowych miejsc parkingowych pomiędzy ul. Hoene-Wrońskiego, a parkingiem przy budynku C-7. Dojazd i wyjazd stamtąd będzie możliwy od strony budynków D-2 i D-9 drogą wzdłuż ogrodzenia z późniejszym skrętem w lewo.

Nowe miejsca parkingowe zmniejszą ograniczenia wynikające z likwidacji ogólnodostępnego parkingu przy bud. H-2 i C-9 („na górze”) i fragmentu parkingu przy ul. Norwida, które są następstwem rozpoczęcia budowy Zintegrowanego Centrum Studenckiego.

Dyrektor Administracyjny PWR
mgr inż. Leonard Gawęcki

Najlepsze prace magisterskie z informatyki 2004



Jury, recenzenci, opiekunowie prac dyplomowych, laureaci i ich bliscy, a także dwaj „informatyczni” prorektorzy Politechniki Wrocławskiej: prof. Jerzy Świątek i prof. Adam Grzech. Pierwszy z lewej – mgr inż. Paweł Mazur z PWi, który uzyskał w konkursie wyróżnienie. Przed nim – jego rodzice: Hanna i Zygmunt Mazurowie. Skądś ich chyba znamy...

Rozstrzygnięto XXI Ogólnopolski Konkurs PTI na najlepsze prace magisterskie z informatyki organizowany przez Dolnośląski Oddział PTI. Do konkursu zgłoszono 43 prace, wykonane w roku akademickim 2003/2004 w szesnastu krajowych wyższych uczelniach: na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (3), na Politechnice Częstochowskiej (1), na Politechnice Gdańskiej (1), na Politechnice Lubelskiej (1), na Politechnice Łódzkiej (2), na Politechnice Poznańskiej (4), na Politechnice Śląskiej (2), na Politechnice Warszawskiej (9), na Politechnice Wrocławskiej (7), w Szkole Głównej Handlowej (2), na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza na Poznaniu (1), na Uniwersytecie Jagiellońskim (1), na Uniwersytecie Łódzkim (3), na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu (4), na Uniwersytecie Wrocławskim (1) oraz na Uniwersytecie Zielonogórskim (1).

20 grudnia 2004 roku, na posiedzeniu we Wrocławiu Komisja Konkursowa

w składzie: prof. dr hab. inż. Czesław Daniłowicz (przewodniczący), prof. dr hab. inż. Zbigniew Huzar, dr inż. Lech Madeyski, prof. dr hab. inż. Jan Magott, prof. dr hab. Zygmunt Mazur, dr inż. Zbigniew Szpunar (sekretarz), uwzględniając opinie Recenzentów prac konkursowych, po dyskusji ustaliła następujące rozstrzygnięcie konkursu:

Pierwszą nagrodę, w wysokości 2,000 zł, otrzymał **mgr inż. Bartosz Paliświat** za pracę pt. *Automatyczne przeszukiwanie repozytoriów jednostek programowych*, wykonaną na Politechnice Poznańskiej (Wydział Informatyki i Zarządzania; Instytut Informatyki; promotor: prof. dr hab. inż. Jerzy Nawrocki).

Drugą nagrodę, w wysokości 1,600 zł, otrzymał **mgr inż. Krzysztof Rządca** za pracę pt. *Algorytmy grupowania danych*, wykonaną na Politechnice Warszawskiej (Wydział Elektroniki i Technik Informatycznych, Instytut Informatyki; promotor: dr hab. Franciszek Sereżyński).

Trzecią nagrodę, w wysokości 1,300 zł, otrzymał **mgr inż. Andrzej Dominik** za pracę pt. *Analiza danych z zastosowaniem teorii zbiorów przybliżonych*, wykonaną na Politechnice Warszawskiej (Wydział Elektroniki i Technik Informatycznych, Instytut Informatyki; promotor: dr inż. Roman Podraza).

Trzy równorzędne wyróżnienia po 900 zł otrzymali:

– **mgr inż. Maciej Król**

za pracę pt. *Rozpoznawanie twarzy z wykorzystaniem deformowalnych modeli konturowych*, wykonaną na Politechnice Poznańskiej (Wydział Elektryczny; Instytut Automatyki i Inżynierii Informatycznej; promotor: prof. dr hab. inż. Andrzej Kasiński).

– **mgr inż. Paweł Piotr Mazur**

za pracę pt. *Równoległe algorytmy wyznaczania dokładnej liczby ścieżek wolnych*

Laureat I nagrody mgr inż. Bartosz Paliświat wyjechał już za granicę. Nagrodę odebrała jego matka. „Pan Paliświat to bardzo uzdolniony młody człowiek. Poznając takich utalentowanych studentów po tym, że nie ograniczają swoich zainteresowań do problemów informatyki, a zwłaszcza że umieją ładnie, jasno formułować swoje myśli.” – mówi widoczny na zdjęciu opiekun pracy prof. dr hab. Jerzy Nawrocki z Politechniki Poznańskiej.



od przecięć w pewnych grafach regularnych, wykonaną na Politechnice Wrocławskiej (Wydział Informatyki i Zarządzania; Wydziałowy Zakład Informatyki, promotor: dr hab. Maciej Liśkiewicz),

– mgr inż. Paweł Terlecki

za pracę pt. *Wyznaczenie grup genów zależnych przy użyciu technologii mikro-macierzy,*

wykonaną na Politechnice Warszawskiej (Wydział Elektroniki i Technik Informatycznych, Instytut Informatyki; promotor: dr hab. inż. Krzysztof Walczak).

Autorom trzech nagrodzonych prac Polskie Towarzystwo Informatyczne ufundowało ponadto udział w Szkole PTI w Szczyrku (czerwiec 2005 r.), podczas której autorzy będą mogli swoje prace zaprezentować.

Komisja Konkursowa składa podziękowanie Recenzentom prac konkursowych, podkreślając ich znaczącą rolę w przeprowadzeniu konkursu. W XXI edycji konkursu byli to: prof. dr hab. Witold Abramowicz, prof. dr hab. Piotr Bała, prof. dr hab. inż. Jacek Błażewicz, dr inż. Marian Bubak, dr inż. Kazimierz Choroś, dr inż. Iwona Dubielewicz, dr Włodzimierz Funika, prof. dr hab. inż. Roman Galar, prof. dr hab. inż. Janusz Górski, dr inż. Jerzy Greblicki, dr inż. Bogumiła Hnatkowska, dr inż. Jerzy Franciszek Kotowski, dr inż. Tomasz Kubik, prof. dr hab. inż. Henryk Kudela, dr inż. Elżbieta Kukla, prof. dr hab. inż. Marek Kurzyński, prof. dr hab. inż. Marek Kubale, dr inż. Jan Kwiatkowski, dr hab. inż. Andrzej Kwiecień, dr hab. Maciej Liśkiewicz, prof. dr hab. inż. Tadeusz Morzy, prof. dr hab. inż. Jerzy Nawrocki, dr Janina Mincer-Daszkiewicz, prof. dr hab. Leszek Plaskota, prof. dr hab. Krzysztof Sacha, dr inż. Jerzy Sas, prof. zw. dr hab. inż. Władysław Skarbek, dr Mirosława Skowrońska, dr inż. Zbigniew Staszak, prof. dr hab. inż. Janusz Stokłosa, dr inż. Maciej Stroiński, dr inż. Krzysztof Strzecha, prof. dr hab. Zbigniew Suraj, prof. dr hab. Krzysztof Szajowski, dr inż. Jacek Unold, dr inż. Olgierd Unold, dr inż. Andrzej Wardziński, prof. dr hab. inż. Jan Werewka, prof. dr hab. inż. Bogdan Wiszniewski, prof. dr hab. inż. Józef Woźniak, dr inż. Michał Woźniak, dr inż. Robert Wójcik,

Organizatorzy XXI konkursu składają podziękowanie Prezesowi firmy PROKOM Software S.A. za ufundowanie nagród pieniężnych.

Laureatom konkursu serdecznie gratulujemy oraz życzymy sukcesów w dalszej pracy zawodowej.

Sekretarz Komisji Konkursowej
dr inż. Zbigniew Szpunar



T W I P S A

Transfer Wiedzy do Przedsiębiorstw Dolnośląskich poprzez Staże Absolwentów PWr

Informujemy, że Biuro Grantów i Współpracy z Regionem Politechniki Wrocławskiej uzyskało z Europejskiego Funduszu Społecznego dofinansowanie projektu „**TWIPSA: Transfer Wiedzy do Przedsiębiorstw Dolnośląskich poprzez Staże Absolwentów PWr.**” Projekt będzie realizowany w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, Priorytet II „Wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach”, Działanie 2.6. „Regionalne Strategie innowacji i transfer wiedzy”.

Projekt TWIPSA przewiduje zorganizowanie **46 płatnych rocznych staży** w 7 firmach Dolnego Śląska reprezentujących dziedziny wskazane jako innowacyjne w raporcie *Wnioski końcowe z wyniku prac pierwszego etapu Regionalnej Strategii Innowacji oraz w Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego*. Tematy stażowe wybrano pod takim kątem, aby były one ciekawe, innowacyjne i stanowiły wyzwanie dla młodych ludzi dysponujących szeroką wiedzą teoretyczną, którzy właśnie wkraczają na rynek pracy.

Realizacja projektu przewidziana jest na okres: marzec 2005 – luty 2007. Wartość przyznanych funduszy: 1.610.543,74 zł.

Projekt jest realizowany w partnerstwie z Gminą Wrocław i oprócz staży prze-

widuje również zorganizowanie konferencji podsumowującej projekt, w której udział wezmą pracodawcy, stażyści, przedstawiciele Politechniki Wrocławskiej i Gminy Wrocław oraz inne zainteresowane osoby.

O staże mogą ubiegać się:

- **studenci 5 roku** oraz
- **absolwenci**, którzy obronili się we wrześniu 2004 roku lub później, i **nie** są zarejestrowani jako bezrobotni.

Oferta stażowa skierowana jest do studentów/absolwentów następujących wydziałów:

- Budownictwo
- Elektronika
- Informatyka i Zarządzanie
- Mechaniczny
- Geoinżynieria, Górnictwo i Geologia
- Inżynieria Środowiska
- Podstawowe Problemy Techniki

Akcja rekrutacyjna trwa do 27 kwietnia br.

Wszystkie informacje na temat projektu TWIPSA są dostępne na stronie:

www.twipsa.pwr.wroc.pl

Bliższych informacji udziela: mgr Anna Hałas, tel. 320-21-76, anna.halas@pwr.wroc.pl

Prof. Mirosław Miller
Koordynator projektu TWIPSA

Impresje amerykańskie

W pierwszych dniach listopada 2004 najważniejszym wydarzeniem w Bostonie było zdobycie przez Red Socks mistrzostwa świata w baseballu. Najokazalszym budynkiem w Nebrasce jest stadion futbolowy, a olbrzymie napisy informują, że tutejsza drużyna to trzykrotni mistrzowie USA. Takie fakty obrazują sportowe podejście uczelni amerykańskich do stojących przed nimi zadań, a także różnicę między naszym i tamtym światem. Co z ich doświadczeń da się przenieść na nasz grunt? Co z naszej działalności jest interesujące dla Amerykanów? Dorobek amerykańskich uczelni w organizacji szkolnictwa wyższego był przedmiotem zainteresowania JM Rektora prof. Tadeusza Lutego i prorektora ds. rozwoju prof. Adama Grzecha, którzy przy okazji wyjazdu oficjalnej delegacji PAN do Kanady wizytowali dwie uczelnie amerykańskie. Odwiedzili Northeastern University w Bostonie i Uniwersytet Nebraski (kampus w Lincoln). Z obu uczelniami podpisano umowy o współpracy.

Kontakty z **Northeastern University (NEU) w Bostonie** zrodziły się z inicjatywy amerykańskiej uczelni, która poszukiwała możliwości współpracy z akademickimi ośrodkami europejskimi. Polska ambasada w Waszyngtonie poleciła Politechnikę Wrocławską jako dobrą uczelnię techniczną.

Na zaproszenie głównego przedstawiciela uczelni ds. akademickich (provosta) NEU Ahmeda Abdelala nasza delegacja bawiła tam w lutym 2004. Prof. Paweł Kafarski z Wydz. Chemicznego, prof. Adam Janiak z Elektroniki i dr hab. Krzysztof Bogdan z Instytutu Matematyki odbyli rozmowy z osobami zajmującymi się badaniami w odpowiednich dziedzinach.

W czerwcu 2004 r. była we Wrocławiu 3-osobowa delegacja, z Patrikiem Plunketem na czele, który jest zatrudniony jako specjalista ds. inicjatyw międzynarodowych (executive director of international initiatives) podlega provostowi. Jego funkcja nie ma odpowiednika w naszym systemie. Zwiedzili uczelnię, a rozmowy dotyczyły współpracy w zakresie niektórych specjalności. Zadzierzgnięto kontakty, zwłaszcza z chemikami.

Przy okazji tych wizyt została podpisana umowa o współpracy. Tematyka rozmów to przede wszystkim współpraca NEU z gospodarką. Oni też oceniają, że ta sfera działalności uczelni ciągle jeszcze wymaga doskonalenia. Ich współpraca dotyczy konkretnych firm, ale też z National Science Foundation, czyli instytucją analogiczną do naszego KBN.

Amerykański system ubiegania się o projekty jest bardziej związany z rzeczywistym zapotrzebowaniem gospodarczym czy społecznym.

To rynkowe podejście dotyczy również dydaktyki. Na NEU, który jest w znacznym stopniu ukierunkowany na kształcenie ustawiczne i podyplomowe, programy edukacyjne wszelkich typów są nastawione na potrzeby przyszłych pracodawców. Oznacza to, że absolwent zostaje wyposażony nie tylko w wiedzę kierunkową, ale także w wiadomości dające mu kompetencje przedsiębiorcy. Na tym polu uczelnia ściśle współdziała z instytucjami gospodarczymi – uruchamia system praktyk studenckich i staży.

„Interesowała nas też działalność centrów technologii, które intensywnie się rozwijają. Warto odnotować, że dużą rolę odgrywają współpracujące z nimi szpitale. Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do biotechnologii.” – mówi prof. Grzech.

Uczelnia wypracowała bardzo interesujące **formy kształcenia** ustawicznego i podyplomowego, które jest dominującą częścią tutejszej dydaktyki. Sposób organizacji jest jednak zupełnie inny od naszego. Specjalny „wydział” nieustannie bada rynek usług edukacyjnych, analizuje potrzeby klientów (szczególną pozycję mają absolwenci uczelni), konstruuje programy dydaktyczne odpowiadające ich oczekiwaniom, zajmuje się marketingiem i organizacją oferowanych usług, zaś realizacja zajęć odbywa się siłami kadr dydaktycznych poszczególnych „klasycznych” wydziałów.

Godna uwagi jest różnorodność form kształcenia i dostosowanie ich do potrzeb klienta. Są więc kursy wakacyjne – bardziej i mniej intensywne, kursy wieczorowe, zaoczne z sesjami weekendowymi. Uczelnia podchodzi do sprawy bardzo elastycznie.

Oferowane zajęcia muszą być ciekawe, uzupełnione praktykami, a ich przydatność musi być oczywista dla klienta. Zatem do ich realizacji angażowani są nie tylko teoretycy, ale i praktycy.

Odpowiednie struktury organizacyjne amerykańskiej uczelni są zdecydowanie bardziej rozwinięte niż np. nasze Centrum Kształcenia Ustawicznego. NEU ma na różnego rodzaju studiach podyplomowych 17 tysięcy studentów – absolwentów różnych studiów z tej i innych uczelni. Dużą wagę przykładają się do pozycji zawodowej wykładowców. Ktoś, kto zdobył już jakąś praktykę w działalności gospodarczej, nie ufa zbyt teoretykom, którzy całe życie spędzili na uczelni. To zasadnicza różnica w porównaniu z kursami prowadzonymi dla młodych ludzi, którzy świeżo ukończyli szkołę. Pozyskanie do programu zajęć praktyków z przemysłu to problem organizacyjny: trzeba ich umieć znaleźć i utrzymywać z nimi kontakt, zaoferować im odpowiednią stawkę (lub jakiś jej ekwiwalent, np. korzyści prestiżowe).

Jedną ze słabości naszego systemu organizacji studiów podyplomowych jest zbyt nieradne oderwanie od potrzeb klientów – ocenia prof. Adam Grzech. Nasze wydziały nie tylko nie dysponują istotnymi mechanizmami pozyskiwania informacji o zapotrzebowaniu na usługi dydaktyczne, ale też nie wiedzą, jak prowadzić rekrutację. Przecież umieszczenie w gazecie ogłoszenia o uruchamianych studiach nie zawsze owocuje zgłoszeniami kandydatów. Potencjalnemu studentowi może nie podobać się profil tematyczny albo kompetencje wykładowców.

Czy u nas sprzedawałyby się kursy profilowane na wzór amerykański?

„Może i tak, ale to wymaga zupełnie innej organizacji.” – ocenia prof. Grzech. Dla typowego dziekanatu taki rodzaj kształcenia to piąte koło u wozu. Jeśli ma być to system rentowny, albo chociaż nie przynosić strat, powinien zostać wyodrębniony.

Warto też przyjrzeć się działalności **stowarzyszenia absolwentów** amerykańskiego uniwersytetu. Takie stowarzyszenia to

specjalność Amerykanów. Na NEU jest to samodzielna jednostka, choć oczywiście silnie powiązana z uczelnią. Obsługą absolwentów i kontaktami z nimi zajmują się aż 82 osoby! „Tam też obowiązuje specjalizacja. Miałem okazję rozmawiać z pracownikiem, który zajmuje się pewną szczególną grupą absolwentów: osobami na tyle bogatymi, że ich ewentualne donacje na rzecz uniwersytetu mogą mieć wartość miliona dolarów.” – mówi prof. Grzech.

Co więcej, stowarzyszenie absolwentów troszczy się, żeby potencjalny dobroczyńca nie zniechęcił się formalnymi przeszkodami. Dlatego dysponuje prawnikami, finansistami i innymi kompetentnymi osobami, które doradzą, podpowiedzą, jak napisać umowę czy przekazać darowiznę.

Tamtejszy system prawny sprzyja wspieraniu edukacji czy nauki. Absolwenci są zainteresowani pozycją swojej uczelni, jej dobrą marką, zaś uczelnia umiejętnie podsyci ich zainteresowanie. Na przykład służbowy wyjazd pracownika uniwersytetu (na konferencję, wykłady itp.) wiąże się z obowiązkiem spotkania się z absolwentami mieszkającymi w danej okolicy. To zacieśnia więzi i owocuje darowiznami.

Pomoc absolwentów pozwala prowadzić aktywną politykę stypendialną wobec studentów, poszerzać współpracę z gospodarką i pomnażać zasoby uczelni.

Czy do zrealizowania?

Władze Northeastern University analizowały już parę lat temu koncepcję stworzenia uniwersytetu amerykańskiego w Polsce. Odbyły się nawet wstępne rozmowy z władzami Wrocławia nad lokalizacją uczelni w Pracach Odrzańskich. Politechnika była w pewien sposób zainteresowana tą koncepcją, bo sprawa dotyczyła podwójnego dyplomowania. Rozmowy z miastem nie doprowadziły do sukcesu, niemniej warto przedstawić rozwiązanie, jakie zrealizował NEU wspólnie z uniwersytetem technicznym w Izraelu. Tam przy lokalnej uczelni stworzono siłami kar NEU jednostkę komercyjną oferującą dodatkowe, odpłatne zajęcia. Ukończenie pewnego programu tych zajęć pozwala uzyskać dyplom dwóch uniwersytetów: izraelskiego i amerykańskiego.

Student kształci się jakby równolegle na dwóch uczelniach przy eliminacji powtarzania wspólnych elementów; 40% programu i jego realizacji to oferta amerykańska, a 60% – izraelska. Ze względu na znaczną wspólną część programu Amerykanie certyfikują też część izraelską i akceptują prowadzących zajęcia.

Politechnika Wrocławska interesowała się również taką możliwością, niemniej to przedsięwzięcie wymagałoby znacznych nakładów. Problem kosztów kształcenia dotknąłby i uczelnię, i studentów, gdyż trzeba by pokryć koszty przyjazdów kadry amerykańskiej. Politechnika musiałaby ponadto uzgodnić programy, uwzględniające nasze minima, wymagania naszych rad wydziałów i komisji akredytacyjnych. Tego się nie da wykonać „z doskoku”. Przy zbiurokratyzowaniu naszego systemu kształcenia nie musi to być proste.

Oczywiście strona amerykańska też ma twarde wymagania, chociażby ten 40-procentowy udział w programach kształcenia i certyfikację pracowników naukowych, programów.

Kto zechce z tego skorzystać?

Realizacja tej koncepcji byłaby możliwa, jeżeli znajdą u nas młodzi ludzie gotowi zapłacić dodatkowo, i to nie symboliczne kwoty, żeby uzyskać dyplom uniwersytetu amerykańskiego. Czy jest u nas taki rynek i czy jest on duży? To, co się udało w Izraelu, niekoniecznie sprawdzi się w naszych realiach. Można by liczyć na to, że jednak taniej (choć mniej „cool”) studiować tu niż za oceanem. Tam roczne czesne wynosi kilkanaście tysięcy dolarów.

Skoro w Polsce na koszt podatnika, studentów, ich rodziców studiuje około 1,5 mln osób, można mówić o znacznej kwocie do zagospodarowania. Pytanie, kto ją zagospodaruje.

Państwowe uczelnie w Polsce nie mają zwykle poczucia, że funkcjonują w rynkowym systemie. Dysponują środkami na pokrycie funduszu płac. Ich dydaktyczna działalność jest w ograniczony sposób związana z przychodami. Co więcej, w wyniku dopuszczenia do wieloletowości w szkolnictwie wyższym uczelnie rozdają swoje zasoby. Czymże jest wieloletowość, jak nie zgadzaniem się na rozdawanie swoich zasobów?

Uczelnia – system rynkowy w rynkowym otoczeniu

Katastrofa strategii lizbońskiej dowodzi, że w europejskiej nauce jest za dużo socjalizmu.

W Ameryce pracownik jest o tyle cenniejszy, o ile umie zdobyć granty. Liczą się projekty, projekty, projekty. Do zadań pracownika podchodzi się elastycznie: kto ma grant, może być zwolniony z obciążeń dydaktycznych. Dobrze opracowany i bardzo rygorystycznie egzekwowany jest też system cosemestralnych ocen.

Nie ma mianowania na dożywocie. Obowiązuje ponadto zasada, że doktorat się robi gdzie indziej niż się pracuje. Nie można całej kariery zrobić na jednej uczelni.

Czy powinniśmy przymierzać się do takiego modelu? „Myślę, że wcześniej czy później to nastąpi, choć nie w najbliższych latach. Warto zauważyć, że nikt dotąd nie wymyślił skuteczniejszego systemu.” – podkreśla prof. Grzech.

Oczywiście pozycja uczelni budowana jest na różne sposoby. Liczy się utrwalać ranga uczelni przekładająca się także na dochody, na kontakty z gospodarką. Specyficzną rolę odgrywa wykształcony przez całe lata system selekcji kandydatów na studia. Oni mają ranking młodzieży kończącej szkołę średnią. To jest całościowo skonstruowany mechanizm, dodatkowo wsparty zwartym systemem podatkowym. Rodzice czy sąsiedzi studenta mogą odpisać od podatku swoje dotacje na działalność dydaktyczną, naukową czy cele ogólnospołeczne. Ten system działa. Pracuje się nad nim od lat.

My na razie jesteśmy na początku tej drogi, zaczyna się dopiero mówić o nowych rozwiązaniach. Dziś dotacja budżetowa dla uczelni jest niezależna od tego, czy jest to Politechnika Warszawska, czy Wrocławska, AGH, Politechnika Radomska, czy Białostocka. Jako państwo jesteśmy zbyt biedni, żeby jednakowo dobrze finansować wszystkich, więc... wszystkich finansujemy kiepsko.

W Nebrasce

University of Nebraska to solidny uniwersytet stanowy mieszczący się w pierwszej setce uczelni amerykańskich. Rolniczy charakter stanu rzutuje na profil uczelni – rolnictwo, chemia, maszyny, ale też tematyka wynikająca ze zlokalizowania tam jednej z większych baz wojennych.

Interesujące są oferowane przez uczelnię różnorodne formy pozazawodowego kształcenia studentów zorientowanego na to, by przyszli absolwenci potrafili założyć firmę czy napisać biznesplan.

„W moim przekonaniu nasze Studium Nauk Humanistycznych spełniłoby bardzo ważną rolę w kształceniu studentów, gdyby uczyło studentów właśnie takich rzeczy: jak zrobić prezentację, jak obronić swoją tezę.” – uważa prof. Grzech.

Uczelnia ma sporo studentów zagranicznych, zwłaszcza Azjatów z Korei i Japonii, którzy płacą czesne po około 15-16 tys. dolarów. Czasem trafiają się Rosjanie, zdarzyło się też trzech studentów z Polski. Uczelnia realizuje ciekawe projekty, np. wspólne kształcenie z uniwersytetem w Woroneżu

i Tel Awiwie. „Przybyliśmy do Nebraski w drugim dniu urzędowania pani prorektor ds. nauczania. Dwa dni wcześniej została wykupiona z Uniwersytetu Washington. To też charakteryzuje sposób działania uczelni.” – podkreśla prorektor PWr.

Kluczem jest mobilność kadry, system zatrudniania oparty jest na kontraktach. Stałą pozycję można uzyskać tylko po wielu latach i jako premię za poważny dorobek.

Jak to jest z zarządzaniem uczelnią?

Najczęściej na czele uczelni stoi *president*, a częścią akademicką zajmuje się *provost*, który odpowiada za kadre dydaktyczną i za programy oferowane przez uczelnię. Zajmuje się też rozwojem poszczególnych wydziałów, zarządza budżetem, administracją, oceną i planowaniem akademickich aspektów życia uczelni. Prezydent jest najczęściej prawnikiem lub finansistą. Główny trud wkłada się w to, żeby zdobyć pieniądze.

Fakt, że uczelnia ma prorektora (vice-president) ds. marketingu i komunikacji, świadczy o konieczności nieustannego utrwalania korzystnego wizerunku dynamicznego uniwersytetu, otwartego na różnego rodzaju pomysły, modyfikującego swój program nauczania i ofertę dydaktyczną adresowaną nie tylko do młodzieży, ale także do absolwentów. To jest także budowanie wizerunku wobec tych firm, które może być chętnie nawiązały współpracę, ale nie wiedzą, do kogo się zwrócić. Na tym polu polskie uczelnie mają wiele do skopiowania. Wiemy, że drobny biznesmen, który chciałby się dowiedzieć na politechnice o możliwość zrealizowania w rozsądnym czasie jakiegoś niewielkiego zlecenia, miałby sporo kłopotu. Ileż będzie musiał odbyć rozmów telefonicznych, żeby dowiedzieć się, że... nikogo to zlecenie nie obchodzi! Kto będzie zwracał sobie tym głowę!

Podobnie resztą trzeba sobie uświadomić, że minęły czasy, kiedy studenci byli dobrem występującym w nadmiarze. Nasz system rekrutacji powinien to uwzględnić.

Programy studiów uczelni amerykańskich są również godne uwagi. Kształcenie na początkowych latach nie jest zróżnicowane ze względu na wydziały, kierunki, specjalności. Jest to blok podstawowy uzupełniany następnie wiedzą specjalistyczną. Inicjatywa Politechniki Wrocławskiej idzie właśnie w tym kierunku.

Podobnie jak w dziedzinie pozyskiwania pieniędzy na badania, musimy wiele zmodyfikować w organizacji życia uczelni. Może nie wszystkie wzorce amerykańskie nadają się do kopiowania, ale na pewno warto je poznać.

Maria Kisza

Matematyka, fizyka, chemia w szkole i na studiach

II Regionalna Konferencja

8 marca odbyła się II Regionalna Konferencja „Matematyka, fizyka, chemia w szkole i na studiach” zorganizowana przez Politechnikę Wrocławską, Uniwersytet Wrocławski, Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i Urząd Miejski Wrocławia.

Przewodniczącym komitetu programowego był prorektor ds. nauczania PWr prof. Jerzy Świątek, a przewodniczącym komitetu organizacyjnego zastępca dyrektora Instytutu Fizyki ds. dydaktyki dr inż. Jan Szatkowski. W pracach organizacyjnych wzięła udział liczna grupa pracowników z Działu Nauczania PWr.

Kuratorium Oświaty we Wrocławiu i wrocławskie uczelnie są zainteresowane dobrym przygotowaniem kandydatów na studia i ich maksymalnym zainteresowaniem zwykle mniej lubianymi przedmiotami ścisłymi. Chodzi też o takie skorelowanie treści edukacyjnych oferowanych przez szkołę i uczelnię, by przyswajanie wiedzy przez studentów kierunków ścisłych i przyrodniczych przebiegało bez większych problemów.

Dolnośląski kurator oświaty mgr Teresa Kaleta przedstawiła bardzo interesujące dane dotyczące egzaminów dojrzałości we wszystkich typach szkół województwa dolnośląskiego w ostatnich dwóch latach. Zamieszczamy je w poniższych tabelach.

Tabela 1a. Matura 2003 r. Pisemny egzamin maturalny zdawało 32 463 uczniów. Dane o liczbie osób zdających pisemne egzaminy z przedmiotów ścisłych.

Lp.	Przedmiot	Liczba zdających przedmiot	Procentowy udział w ogólnej liczbie zdających maturę	Egzamin zdało
1	Matematyka	9828	30%	89,6%
2	Fizyka z astr.	19	0,05%	94,7%
3	Chemia	258	0,79%	96,1%

Tabela 1b. Matura 2003 r. Ustne egzaminy maturalne zdawało 29 427 uczniów. Dane o liczbie osób zdających ustne egzaminy z przedmiotów ścisłych

Lp.	Przedmiot	Liczba zdających przedmiot	Procentowy udział w ogólnej liczbie zdających maturę	Egzamin zdało
1	Matematyka	7107	24%	95,3%
2	Fizyka z astr.	900	3%	99,1%
3	Chemia	479	1,45%	98,1%

Tabela 2a. Matura 2004 r. Do pisemnego egzaminu maturalnego przystąpiło 39 363 uczniów. Dane o liczbie osób zdających pisemne egzaminy z przedmiotów ścisłych.

Lp.	Przedmiot	Liczba zdających przedmiot	Procentowy udział w ogólnej liczbie zdających maturę	Egzamin zdało
1	Matematyka	9671	24,5%	85,6%
2	Fizyka z astr.	152	0,38%	93,4%
3	Chemia	258	0,65%	97,7%

Tabela 2b. Matura 2004 r. Do ustnych egzaminów maturalnych przystąpiło 29,427 uczniów. Dane o liczbie osób zdających ustne egzaminy z przedmiotów ścisłych

Lp.	Przedmiot	Liczba zdających przedmiot	Procentowy udział w ogólnej liczbie zdających maturę	Egzamin zdało
1	Matematyka	7027	19,4%	95,5%
2	Fizyka z astr.	1122	3,1%	98,0%
3	Chemia	457	1,26%	98,1%

Cieszy wzrost liczby uczniów zdających pisemny egzamin maturalny z fizyki w 2004 r. w porównaniu z rokiem 2003. Jest to konsekwencją przyjętych na PWr zmodyfikowanych zasad rekrutacji zachęcających do zdawania fizyki na maturze. Natomiast niepokoi malejący odsetek uczniów przystępujących do egzaminu maturalnego z matematyki. Oznacza to, że w mury PWr wstępują maturzyści, którzy są słabo przygotowani do studiowania na wyższej uczelni technicznej. Analiza powyższych danych oraz wyników uzyskiwanych przez studentów na egzaminach z przedmiotów ścisłych w pierwszym roku studiów na naszej Uczelni (od 30% do 50% nie zdaje egzaminów) wskazuje na potrzebę stworzenia dla dużej części naszych studentów możliwości uzupełnienia wiedzy w zakresie matematyki i fizyki. Jest to ważny problem, także społeczny, będący istotnym elementem misji edukacyjnej PWr, wymagający pilnego rozwiązania na drodze odpowiednich przedsięwzięć organizacyjnych.

Nauczyciele uczestniczący w konferencji wyrażali opinie, że młodzież boi się podejmować studia na Politechnice Wrocławskiej,

ponieważ stawia się im tu bardzo wysokie wymagania. Nie jest ich winą, że mają skromną wiedzę matematyczno-fizyczną, gdyż jest to konsekwencją znacznego zmniejszenia liczby godzin przeznaczonych w szkołach ponadgimnazjalnych na przedmioty ścisłe. Uczniowie chcą studiować na Politechnice Wrocławskiej, ale oczekują od niej pomocy. Uczelnia powinna wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom, tym bardziej, że takie działania podniesie to jej prestiż w regionie. W przeciwnym razie maturzyści mogą wybierać studia na innych uczelniach, które zapewnią im odpowiednie warunki.

W swoim wystąpieniu pani Lilla Jaroń – dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Urzędu Miejskiego Wrocławia – mówiła o znaczeniu nauczania fizyki, która jest „lokomotywą gospodarki”, prof. Jerzy Świątek zaprezentował nowe zasady rekrutacji i studiowania na Politechnice Wrocławskiej w najbliższych latach, a profesorowie Ryszard Cach i Włodzimierz Salejda przedstawili problemy kształcenia na swoich wydziałach: Fizyki i Astronomii UWr i Podstawowych Problemów Techniki PWr.

Na sali obrad dyrektor Z. Tagowski z Urzędu Marszałkowskiego, prorektor PWr prof. J. Świątek i prof. W. Salejda IF PWr



Mgr Barbara Jackiewicz dokonała oceny dwóch obowiązujących programów nauczania na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród nauczycieli, natomiast dyrektor Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego Zenon Tagowski zachęcał do podejmowania lokalnych inicjatyw służących podniesieniu poziomu nauczania fizyki w szkołach. Jako przykład takich działań wymienił np. konkursy, które nie ograniczają się do wiedzy teoretycznej i składają uczniów do aktywnego podejścia do poznawanych zagadnień.

Konferencja była jednak przede wszystkim okazją do wymiany poglądów na temat nowej matury. Przedstawiciele Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej zreferowali wyniki przeprowadzonych w grudniu 2004 próbnych matur z fizyki i matematyki, które, jak wiadomo, nie wypadły zbyt pomyślnie.

Koordinator konferencji na PWr dr Jan Szatkowski zapowiedział w imieniu organizatorów, że po ogłoszeniu pełnych wyników tegorocznych egzaminów dojrzałości, a więc prawdopodobnie późną jesienią, odbędzie się kolejna konferencja, tym razem ukierunkowana na problemy nauczania matematyki. ✨

Seminarium o jakości kształcenia

11 i 12 marca w Szklarskiej Porębie odbyło się seminarium kierownictwa uczelni dotyczące jakości kształcenia na Politechnice Wrocławskiej. Wiele miejsca poświęcono w jego trakcie zarówno uczelnianemu systemowi jakości (mówił o tym prof. A. Matynia oraz dziekani wszystkich wydziałów), wykorzystaniu nowoczesnych technologii w nauczaniu (prof. A. Grzech, prof. D. Leszczyńska), jak i wielostopniowości studiów i kształceniu ustawicznemu (prof. J. Świątek, prof. W. A. Sokalski, dr T. Kupczyk). Omawiano też możliwości wykorzystania funduszy strukturalnych (prof. T. Więckowski, mgr E. Mazurek) oraz prezentowano możliwości udziału PWr w programach wymiany międzynarodowej i odpłatnym kształceniu studentów zagranicznych na naszej uczelni (prof. A. Grzech, dr M. Pawłowska). Zapoznano się także z problemami socjalno-bytowymi studentów, które bez wątpienia mają wpływ na jakość kształcenia (dr Krzysztof Rudno-Rudziński).

Ze względu na dużą wagę tych problemów dla uczelni szerzej omówimy je w następnym wydaniu *Pryzmatu*. (kaj)

W maju zostanie wystrzelony w kosmos satelita, którego współkonstruktorami są studenci PWr

Kosmiczna integracja

Minisatelita badawczy SSETI-Express, choć waży zaledwie 120 kilogramów, jest bez wątpienia wielkim osiągnięciem studentów z 8 uczelni europejskich i 1 kanadyjskiej. Jest to bowiem pierwszy projekt zrealizowany wspólnie w ramach specjalnego programu Europejskiej Agencji Kosmicznej. Jeśli nie wydarzy się nic nadzwyczajnego, minisatelita zostanie 18 maja wystrzelony w przestrzeń kosmiczną. Współtwórcami tego obiektu są członkowie Studenckiego Koła Naukowego „Misje kosmiczne europejskich studentów” działającego przy Instytucie Telekomunikacji i Akustyki Politechniki Wrocławskiej.

Paneuropejska, a jeśli wziąć pod uwagę udział Kanadyjczyków, transatlantycka integracja studentów z wielu krajów stała się przedmiotem debaty podczas **pierwszego seminarium integrującego wrocławskie środowisko naukowców i inżynierów zajmujących się badaniami i wdrożeniami w dziedzinie anten, mikrofal i komunikacji bezprzewodowej**. Odbyło się ono 24 lutego w gmachu C-5 Politechniki Wrocławskiej.

Anteny, mikrofały i komunikacja bezprzewodowa

– Wrocław ma kilka instytucji zajmujących się problematyką naukową, badawczą i aplikacyjną w dziedzinach objętych tematyką seminarium: Politechnika Wrocławska, Przemysłowy Instytut Telekomunikacji, Instytut Łączności, Urząd Regulacji Telekomunikacji i Poczty, Telekomunikacja Polska SA, Siemens – Wrocławskie Centrum Oprogramowania. Dla nich wszystkich korzystne byłoby stworzenie stałego forum wymiany poglądów i doświadczeń, ale też platformy współpracy. Przecież wiele problemów można rozwiązywać wspólnie. Szczególnie zależy nam na zintensyfikowaniu współpracy między nauką a przemysłem. Stąd z inicjatywy **prof. Józefa Modelskiego**, przewodniczącego Sekcji Mikrofal i Radiolokacji Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji Polskiej Akademii Nauk i w porozumieniu z **prof. Michałem Mrozowskim**, przewodniczącym Polskiego Oddziału Amerykańskiego Stowarzyszenia Inżynierów Elektryków i Elektroników (IEEE AP/AES/MTT Polish Joint Chapter), utworzo-



Dr Wojciech J. Krzysztofik – kierownik wrocławskiego seminarium, prodziekan Wydziału Elektroniki, Senior Member IEEE

no Wrocławskie Seminarium Środowiskowe KEiT PAN/IEEE PL Chapter „Anteny, mikrofały i komunikacja bezprzewodowa”. Podobne powołano również w Warszawie i Gdańsku – mówi **dr Wojciech J. Krzysztofik** – kierownik wrocławskiego seminarium, prodziekan Wydziału Elektroniki, Senior Member IEEE.

Spotkania we Wrocławiu mają się odbywać z zasady w każdy ostatni czwartek miesiąca w sali 105 gmachu C-5, chyba że będzie to np. okres świąteczny – wówczas termin zostanie przesunięty. Inicjatywa najwyraźniej spotkała się z zainteresowaniem środowiska, bo w pierwszym seminarium uczestniczyło 55 osób (w tym przedstawiciele wszystkich wymienionych wcześniej instytucji), a dr Krzysztofik ma już przygotowaną listę prelegentów na kilka miesięcy do przodu.



Prof. Daniel Bem, dziekan Wydziału Elektroniki, członek korespondent Polskiej Akademii Nauk

– Regułą jest, że na takich posiedzeniach spotykamy się w gronie kilku osób, a tu na sali zaczyna brakować miejsc. To cieszy, bo integracja w naszym środowisku jest potrzebna – mówił podczas pierwszego posiedzenia **prof. Daniel Bem**, dziekan Wydziału Elektroniki, członek korespondent Polskiej Akademii Nauk.

Kosmiczne aspiracje Europy

W skierowanym do szkół wyższych programie naukowo-badawczym SSETI (Student Space Exploration & Technology Initiative) biorą udział 33 uczelnie z krajów należących do Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA) oraz z Kanady i Polski. Przeznaczony jest on dla studentów studiów magisterskich i doktoranckich, którzy realizują prace badawcze pod kierunkiem profesorów, ekspertów ESA oraz europejskiego przemysłu lotniczego i kosmicznego.

Program rozpoczął się w 2000 roku i ma być realizowany przez około 15 lat. Jego realizatorom przyświecają trzy cele. Najważniejszy to wykształcenie w Europie kadry inżynierów i menedżerów o najwyższych kwalifikacjach, dzięki którym nasz kontynent będzie mógł skutecznie rywalizować z innymi w wielu nowoczesnych gałęziach przemysłu. W ramach tego kształcenia olbrzymią wagę przywiązuje się do umiejętności wykorzystania w pracy nad złożonymi projektami, prowadzonymi jednocześnie w wielu instytucjach i zespołach, nowoczesnych rozwiązań teleinformatycznych (np. łączności multimedialnej), które mogą zastąpić kosztowne, męczące i nierzadko mało owocne spotkania osobiste.

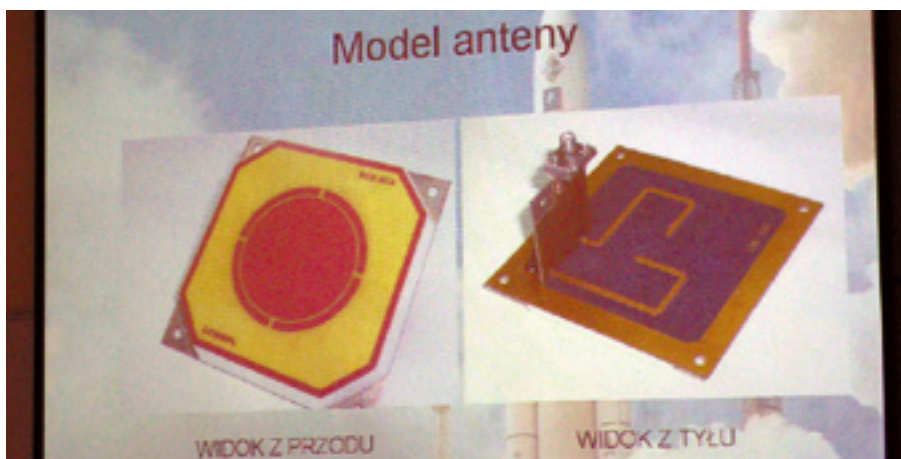
Ale nie mniej ważne są też konkretne rozwiązania techniczne. Europa, chcąc osiągnąć sukces w rozwoju nowoczesnych technologii, który nie jest możliwy bez badań prowadzonych w warunkach nieważkości, pracuje nad miniaturyzacją statków kosmicznych, bo pozwala to na znaczne oszczędności w realizacji programu kosmicznego.

W ramach SSETI planowane są 4 misje kosmiczne. Dwie pierwsze zakładają umieszczenie na orbicie okołoziemskiej dwóch minisatelitów badawczych. Pierwszy, SSETI-Express, ma być wyniesiony w kosmos przez rosyjską rakietę już w maju. Został zbudowany w niespełna rok, co jest tempem iście „kosmicznym”. Będzie to test dla niektórych rozwiązań technicznych, które mają być zastosowane w drugim, bardziej skomplikowanym satelicie ESEO (European Student Earth Orbiter). Ten trafi na orbitę okołoziemską za 2 lata na pokładzie francuskiego statku kosmicznego Ariane 5. Dwie kolejne misje są związane z planami badania księżyca (satelita, który ma krążyć na orbicie okołoksiężycowej i lądownik z pojazdem księżycowym) i mają być realizowane w latach 2010-2012.

Antena made in Wrocław

W ten międzynarodowy projekt wrocławscy studenci włączyli się w 2000 roku, kiedy **dr Paweł Kabacik**, pracownik naukowy w Instytucie Telekomunikacji i Akustyki Politechniki Wrocławskiej, został zaproszony do udziału w nim przez ESA. Pierwszy skompletowany przez niego zespół studen-

Dr Paweł Kabacik jest ekspertem systemów telekomunikacyjnych projektu SSETI.



tów liczył 8 osób, ale ciągle się rozrastał, aż w 2003 roku powstało studenckie koło naukowe „Misje kosmiczne europejskich studentów”, którego opiekunem został właśnie dr Kabacik.

Nabór do koła prowadzony jest na III roku studiów. Dotychczas zgłosiło się do niego 122 studentów, z których do końca studiów wytrwało trzydziestu. Teraz w pracach bierze udział 53 żaków. Przeszło 50 wzięło dotychczas udział w zagranicznych warsztatach i konferencjach związanych z SSETI.

Każdy z zespołów biorących udział w pracach nad SSETI zajmuje się badaniami i konstruowaniem jednego z 23 podsystemów statku kosmicznego bądź zagadnieniami o charakterze nietechnicznym (problemy prawne, kampanie informacyjne w mediach itp.). To oznacza, że trzeba współpracować i koordynować swoje prace z innymi zespołami z pozostałych 32 uczelni biorących udział w programie. Uczestnicy komunikują się przez Internet oraz przy pomocy telekonferencji, zaś dwa razy do roku organizowane są warsztaty i konferencje, na których postęp prac ocenia ESA.

– Dla minisatelity SSETI-Express opracowaliśmy anteny i ich wyposażenie dodatkowe, mikrofalowy dzielnik antenowy oraz obudowę pokładowego modułu telekomunikacyjnego. W tej ostatniej zamontowany został nasz układ dzielnika antenowego, amerykańsko-japoński wzmacniacz mocy, brytyjski modulator i niemiecki odbiornik. Ze względu na błyskawiczne tempo realizacji wykonaliśmy te prace wspólnie z AM-SAT z Londynu – międzynarodową organizacją radioamatorów wykorzystujących łączność satelitarną, która wcześniej umieszczała w innym satelicie rozwiązania techniczne tego typu – mówił na seminarium dr Paweł Kabacik, który jest też ekspertem systemów telekomunikacyjnych projektu SSETI.

Wraz z nim relację z kilkuletnich prac przedstawiło kilkoro jego podopiecznych: **mgr inż. Krzysztof Wilcza** (już absolwent – aktualnie doktorant w ITIA), **Grzegorz Haza**, **Marcin Jagoda**, **Monika Kamaszuk** i **Damian Wydymus**.

Urządzenia dostarczone przez wrocławskie koło do SSETI-Express zostały poddane wielomiesięcznym testom, po zakończeniu których otrzymały wysoką ocenę ESA. Niektóre parametry zbudowanych przez studentów anten i układów mikrofalowych okazały się lepsze niż te uzyskane we wcześniejszych aplikacjach (pomiar anten wykonał konserwator Saab Ericsson Space). Ogromny wkład w sukces zespołu Politechniki mają też **prof. Krzysztof Sachse**, **dr Robert Hossa**, **dr Krzysztof Kardach** i starszy technik **Stanisław Walesiak**.

– Bardzo dobre oceny dowodzą, że potrafimy włączyć się także w programy międzynarodowe, a nie tylko lokalne – podkreślał dr Paweł Kabacik.

Satelita SSETI-Express ma wykonać szereg zdjęć powierzchni Ziemi, przekazywać sygnały amatorskich radiostacji i umieścić w kosmosie trzy nanosatelity badawcze z University of Tokyo, University of Würzburg i z Andøya Rocket Range. Już za kilka miesięcy przekonamy się, czy jego misja się powiedzie i jak się sprawią w praktyce anteny skonstruowane we Wrocławiu.

W pracach nad drugim minisatelitą – ESEO – głównym zadaniem wrocławskiego zespołu jest zaprojektowanie jego całego systemu telekomunikacyjnego, czyli wykonanie anten telekomend i telemetrii, trancivera (urządzenie nadawczo-odbiorcze), określenie sposobu rozmieszczenia anten oraz napisanie oprogramowania sterującego. Ich autorstwa jest też projekt stacji naziemnej do odbioru sygnałów z ESEO, której budowa ma się rozpocząć w Portugalii.

Andrzej Kulik



W Jeleniej Górze o ochronie środowiska



Dyrektor ZOD Politechniki Wrocławskiej w Jeleniej Górze dr inż. Maciej Pawłowski oraz Prezes K.N. „EKOFILIA” mgr inż. Michał Janicki

3 i 4 marca 2005 r. w auli Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego Politechniki Wrocławskiej, odbyła się II Międzynarodowa Konferencja Studentów i Młodych Pracowników Nauki pn. „Nauka i Technika w Ochronie Środowiska”. Zorganizowano ją w ramach IV Sympozjum Koła Naukowego „EKOFILIA”, pod patronatem prorektora Jerzego Świątka, dziekana Wydziału Inżynierii Środowiska PWr prof. Janusza Jeżowieckiego, marszałka woj. dolnośląskiego Pawła Wróblewskiego, prezydenta Jeleniej Góry Józefa Kusiaka oraz starosty Powiatu Jeleniogórskiego Jacka Włodygi.



Referaty konferencyjne były prezentowane na dwóch równoległych sesjach. Pierwsza dotyczyła szeroko pojętej energetyki ze szczególnym uwzględnieniem odnawialnych źródeł energii, procesów spalania oraz zanieczyszczenia atmosfery. Druga skoncentrowana była na kwestiach ochrony wód, oczyszczania ścieków, gospodarki odpadowo-osadowej oraz zanieczysz-

czenia gleb. Ponad dwudziestu uczestników wygłosiło referaty oceniane przez komisję merytoryczną, która musiała dokonać trudnego wyboru najlepszego referatu konferencji.

Wystąpienia uczestników zaskakiwały niejednokrotnie nie tylko ciekawą i aktualną problematyką, ale również oryginalnym i nowatorskim podejściem do wielu zagad-





W Leśnym Banku Genów w Kostrzycy.

nień. Profesjonalnie przygotowane wystąpienia studentów i doktorantów z kraju i zagranicy często wzbudzały podziw i uznanie doświadczonych pracowników naukowych. Nie zabrakło ciekawych, konstruktywnych dyskusji, a gdy brakowało czasu w trakcie sesji, kontynuowano je podczas przerw. Ważnym aspektem konferencji była możliwość wymiany doświadczeń i poglądów pomiędzy młodymi naukowcami pochodzącymi z różnych krajów europejskich (Niemiec, Węgier, Włoch, Ukrainy).

Po części konkursowej uczestnicy zapoznali się z unikalnym w skali światowej obiektem – Leśnym Bankiem Genów w Kostrzycy. Sesja wyjazdowa poprzedzona była wykładem wprowadzającym, charakteryzującym interesującą działalność Leśnego Banku Genów.

Drugiego dnia można było wysłuchać referatów zaproszonych gości, wśród nich prof. Jerzego Świątka, który omówił szanse zawodowe absolwentów szkół wyższych w aspekcie oczekiwań pracodawców

oraz zacytował wiele interesujących danych statystycznych dotyczących kształcenia na poziomie wyższym w Polsce. Gość specjalny konferencji prof. Siegmund Frohlich z Uniwersytetu w Oldenburgu wygłosił referat na temat nowatorskiego projektu „Międzynarodowego Kursu Magisterskiego MET”. Przedstawił również prowadzoną przez Uniwersytet w Oldenburgu ciekawą pracą badawczą na temat fitoremediacji gruntów skażonych metalami ciężkimi. Członkowie „EKOFILII” wygłosili swoje referaty pozakonkursowe oraz przedstawili tematy podejmowanych obecnie przez nich zagadnień. Prof. Jerzy Świątek wręczył laureatom konkursu na najlepszy referat nagrody ufundowane przez JZO Sp. z o.o.

Tegoroczna konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem, uczestniczyło w niej ponad 160 osób. Wygłoszone referaty zostały wydrukowane oraz zapisane na płycie CD i są dostępne u organizatorów. Spotkanie nie mogłoby się odbyć bez pomocy i wsparcia Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Elektrowni Turów SA, miasta Jeleniej Góry oraz starostwa Powiatu Jeleniogórskiego.

Mamy nadzieję, że planowane już przez organizatorów przyszłoroczne spotkanie naukowe odniesie równie duży sukces umożliwiając wspólne, owocne i konstruktywne spotkanie młodych naukowców z Polski i z poza jej granic.

Michał Janicki

Papieska ikona w Jeleniej Górze

14 lutego br. dotarła do Jeleniej Góry papieska ikona *Sedes Sapientiae* („Stolica Mądrości”, co można rozumieć też jako „Nauczycielka Mądrości”). To dar Ojca Świętego dla środowiska akademickiego całego świata. Marko Ivan Rupnik wykonał ją z marmuru, ceramiki i metalu.

Pragnieniem Ojca Świętego jest, aby ten obraz odwiedził wszystkie ośrodki uniwersyteckie na Ziemi. Dotychczas trafił już do kilkunastu państw, m.in. do Grecji, Rosji, Hiszpanii, Peru, Ekwadoru, Chile, Irlandii, Szkocji i Anglii oraz na Słowację.

W Jeleniej Górze ikona gościła w dwóch parafiach – św. Jana Chrzciciela, w której znajduje się nasz Zamiejskowy Ośrodek Dydaktyczny oraz w parafii św. Wojciecha, gdzie ulokowały się inne uczelnie.

Papieską ikonę przywitani proboszcz parafii – pijar ojciec Zbigniew Janiczek oraz

dyrektor Zamiejskowego Ośrodka Dydaktycznego w Jeleniej Górze – dr inż. Maciej Pawłowski, a także młodzież akademicka, poczty sztandarowe harcerzy i ministrantów. Po mszy św., a zatem w ostatnim punkcie cieplickiej części perygrynacji, odbył się wykład dra inż. Macieja Pawłowskiego pt. „Studia wielostopniowe w Polsce i Unii Europejskiej”.

Po południu obraz gościł w parafii św. Wojciecha, skąd został przewieziony do Diecezji Legnickiej.

Maciej Pawłowski

Twarze UB

Od 1 do 21 maja 2005 r. zorganizowana będzie w Zamiejskowym Ośrodku Dydaktycznym Politechniki Wrocławskiej w Jeleniej Górze wystawa Instytutu Pamięci Narodowej zatytułowana „Twarze UB”.

Poprzez zdjęcia i inne dokumenty prezentować będzie ona działalność pracowników i funkcjonariuszy UB regionu jeleniogórskiego w okresie od zakończenia wojny do początku lat sześćdziesiątych. Patronat nad wystawą objął Region Jeleniogórski NSZZ „Solidarność”.

Ponadto 6 maja w auli Zamiejskowego Ośrodka Dydaktycznego Politechniki Wrocławskiej odbędzie się wyjazdowa sesja Rady Miejskiej w Jeleniej Górze z okazji 60-lecia zakończenia II wojny światowej. Jednym z punktów posiedzenia będzie wręczenie medali i odznaczeń jej kombatanom.

Maciej Pawłowski

Dni Technologii Informatycznych



12 – 14 kwietnia 2005 r.

W dniach 12-14 kwietnia na terenie Politechniki Wrocławskiej odbędą się Dni Technologii Informatycznych IT Days 2005. To już czwarta edycja tej ciekawej imprezy. Konferencja kierowana jest przede wszystkim do studentów kierunków związanych z informatyką i elektroniką, którzy w ciągu trzech dni będą mogli uczestniczyć w ciekawych prezentacjach, szkoleniach, wykładach i seminariach przygotowanych przez różne firmy działające w branży IT. Dla uatrakcyjnienia konferencji zaprosiliśmy do udziału koła naukowe działające przy naszej uczelni, pracowników dydaktycznych, a także pasjonatów, którzy często zajmują się mniej znanymi, lecz równie interesującymi działami technologii informatycznych.

Celem IT Days 2005 jest rozwijanie wśród studentów idei społeczeństwa informacyjnego, przedstawienie korzyści wynikających ze znajomości nowoczesnych technologii i rozwiązań stosowanych w branży



IT, a także prezentacja możliwości związanych z pracą w tej dziedzinie. Poprzez konferencję stwarzamy studentom możliwość kontaktu z potencjalnymi pracodawcami. Jest to także doskonała okazja dla firm do nawiązania kontaktów gospodarczych i handlowych oraz możliwość podjęcia współpracy z Politechniką Wrocławską.

Pomysłodawcą i organizatorem wydarzenia jest niezmiennie od 2001 roku Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów AIESEC działające przy Politechnice Wrocławskiej. Dni Technologii Informatycznych są jednym z wielu przedsięwzięć realizowanych przez naszą organizację, do których należą przede wszystkim projekty związane z Międzynarodowym Programem Wymiany Praktyk ITEP oraz organi-

zowane w największych polskich miastach Dni Kariery.

Pracę nad organizacją konferencji podjęła grupa 6 studentów Politechniki Wrocławskiej. W skład komitetu organizacyjnego wchodzi: Piotr Maniewski, Robert Rosłonek, Magdalena Durska, Tomasz Michalski, Anna Pollok i Paweł Powierza. Aby sprostać oczekiwaniom uczestników IT Days 2005, w listopadzie ubiegłego roku przeprowadziliśmy wśród studentów różnych kierunków Politechniki Wrocławskiej ankietę dotyczącą Dni Technologii Informatycznych. Na podstawie uzyskanych informacji staraliśmy się dotrzeć do firm działających w tych obszarach branży IT, które cieszą się największym zainteresowaniem. Aktualnie prowadzimy negocjacje dotyczące uczestnictwa z następującymi firmami: Apple, AMD, Internet Designers, Dialog, Interior, ANT Computers, PC – Tuning, Simens, ABIT i Silicon & Software Systems.

Realizacja poprzednich IT Days pozwoliła nam zgromadzić wiedzę i doświadczenie niezbędne do stworzenia w pełni profesjonalnej konferencji cieszącej się zainteresowaniem studentów naszej uczelni i firm (m.in.: Accenture, Oracle, T-Systems, Internet Designers, ANT Computers czy IMG Polska) uczestniczących w projekcie. Wykorzystamy je starannie.

Dodatkowe informacje na temat Dni Technologii Informatycznych dostępne są na naszej stronie internetowej pod adresem: www.itdays.pwr.wroc.pl oraz www.aiesec.pwr.wroc.pl/itdays, na której już wkrótce ukaże się pełen plan konferencji. Wszystkich zainteresowanych udziałem w IT Days 2005 prosimy o kontakt z komitetem organizacyjnym.

Anna Pollok

Koordinator ds. promocji



„OFFensiva 2005”

Kolejny raz na Politechnice Wrocławskiej odbyła się inauguracja „OFFensivy”, czyli swoiste preludium do festiwalu „OFFensiva 2005”.

Podczas tej otwierającej imprezy wyświetlane są w DKF *Politechnika* filmy, które nie uzyskały nominacji do projekcji konkursowych. Widzowie mają wtedy okazję dokonać wyboru jednego filmu, który zostanie włączony do oficjalnych pokazów.

Prorektor ds. studenckich jest tradycyjnie jednym z honorowych patronów festi-

walu, co wiąże się też ze wsparciem imprezy przez uczelnię.

III Międzynarodowy Festiwal Filmowy „OFFensiva 2005”, organizowany przez **Planetę Młodych** przy współudziale Warszawskiej Szkoły Filmowej Bogusława Lindy i Macieja Ślesickiego, nie zawiódł oczekiwania miłośników ambitnego kina.

W dniach 9-12 marca we wrocławskim kinie „Warszawa” zaprezentowano 115 spośród 469 zgłoszonych do konkursu filmów z całego świata, które podzielono na cztery kategorie: dokument, video-art, fabuła i wideoklip.

Przedstawione produkcje oceniało profesjonalne jury, w składzie: Maciej Ślesicki (który prowadził także warsztaty reżyserskie, operatorskie i ze scenopisarstwa), Andrzej Ramlau, Piotr Zelt, Marek Serafiński, Robert Leszczyński, Hanna Krawczyńska i Wojciech Malinowski, a najlepsze nagrodzono statuetkami projektu Macieja Albrzykowskiego.

Szczery zachwyt publiczności wzbudziła dwuminutowa animacja Michała Poniedziałkiego pt. „Film, że mucha nie siada” (niezwykle zabawny obraz krótkiego życia owada), która otrzymała Nagrodę Publiczności oraz złoty OFF w kategorii video-art. Nagroda Dziennikarzy przypadła Pawłowi Popce i jego „Racjonalizatorowi” – historii pana, który miał niezwykle ciekawy patent. (wszystkich nagrodzonych można poznać zaglądając na: www.offensiva.pl)

Przed Galą Finałową poruszenie wśród zgromadzonych na sali spowodował niezwykle koncert wrocławskiej grupy „Frühstück”, której towarzyszyła orkiestra kameralna „R-20 Orchestra” pod batutą Roberta Kurdybachy.

Program festiwalu obejmował także pokazy pozakonkursowe i retrospektywy. W trakcie festiwalu w małej sali kinowej odbyły się pokazy m.in. etiud szkolnych Romana Polańskiego, wideoklipów wytwórni WAPR oraz najlepszych brytyjskich animacji.

To jeszcze nie koniec atrakcji, które na czas trwania festiwalu przygotowali organizatorzy. Wieczorami w „Bezsensowności” – nastrojowym klubie festiwalowym mieszczącym się w pasażu Niepolda – nie dałoby się zasnąć! Już od wczesnych godzin wieczornych gromadziły się tam tłumy żspragnione zabawy przy dobrej muzyce. Zaczęło się w środę od koncertu zespołu K.A.S.T.A., po czym wystąpiło POGODNO i Sidney Polak. Uwieńczeniem festiwalu był „mix” w wykonaniu najlepszych DJ-ów, wśród których był jeden z członków jury – Robert Leszczyński.

Następna „OFFensiva 2005” za rok. ✪



Honorowi goście festiwalu: wiceminister prof. Tadeusz Szulc, prorektor PWr ds. studenckich dr Krzysztof Rudno-Rudziński

Sidney Polak i jego zespół



XXIX posiedzenie Senatu

(24.03.2005)

JM Rektor wraz z prorektorem ds. naczynia prof. **J. Świątkiem** wręczyli 27 studentom PWr dyplomy będące świadectwem przyznania stypendium Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. Stypendia takie przyznaje się na 10 miesięcy, a obecna ich wysokość to 1300 zł. (obok lista stypendystów Ministra ENiS)

- Na wniosek Wydziału Architektury Senat postanowił nadać Medal Politechniki Wrocławskiej prof. dr hab. inż. arch. **Olgierdowi Czernerowi**.

- Nadano też status honorowego profesora PWr:

- em. doc. dr hab. inż. arch. **Kazimierzowi Ciecchanowskiemu** z Wydz. Architektury PWr (wniosek Wydz. Architektury),
- prof. dr hab. inż. **Willibaldowi Winklerowi** z PŚI (wniosek Wydz. Elektrycznego) i
- em. prof. dr hab. **Marianowi Kryszewskiemu** z PŁ i CBMiM PAN (wniosek Wydz. Chemicznego).

- Zatwierdzono (55:0:1) opinię prof. **Andrzeja Wiszniewskiego** o zasługach prof. Jurija Rudawskiego, rektora Politechniki Lwowskiej przygotowaną w związku z postępowaniem o nadanie mu doktoratu honoris causa Politechniki Śląskiej.

- Zaaprobowano wnioski o mianowanie:

- prof. dra hab. inż. **Marka Kurzyńskiego** (Wydz. Elektroniki) – na stanowisko profesora zwyczajnego,
- dra hab. **Michała Ryznara** (Wydz. PPT, Inst. Matematyki) – na stanowisko profesora nad zwyczajnego,
- dra hab. **Zygmunta Krala** (Wydz. IZ) – ponownie na stanowisko profesora zwyczajnego.

- Senat zatwierdził (57:0:0) przedstawione przez prof. Jerzego Świątkę porozumienie Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych MOSTECH mające służyć rozwijaniu mobilności polskich studentów między 25 krajowymi uczelniami technicznymi. System ma też wspierać mechanizmy wzajemnego doskonalenia jakości kształcenia na wszystkich poziomach i we wszystkich systemach kształcenia na kierunkach

technicznych. Wymiana studentów będzie następowała za zgodą dziekanów. Na pytanie prof. A. Werona o finansowanie programu wymiany, JM Rektor określił program jako ramowy, w który włączy się każda z uczelni-sygnatariuszy. Prof. **E. Trocka-Leszczyńska** w imieniu komisji ds. studenckich i studentów określiła inicjatywę jako bardzo cenną.

- JM Rektor wrócił do sprawy listu arch. Ewy Frankiewicz przedstawionego na poprzednim posiedzeniu przez dra **A. Sobolewskiego** odnosząc się krytycznie do trybu, w jaki został on przedstawiony.

Prorektor prof. **E. Kubica** podkreślił, że uczelnia z troską podchodzi do obowiązującego porządku prawnego, a stan budowy WCBN Wydziału Elektrycznego nie budzi zastrzeżeń, podobnie jak pozostałych inwestycji uczelni. Natomiast bezzasadne kontrole stanowią zbędne obciążenie dla administracji.

- Prof. **J. Świątek** poinformował, że 18 marca Komisja Akredytacyjna Uczelni Technicznych uroczystie wręczyła świadectwa akredytacji kolejnych kierunków. PWr uzyskała 4 dalsze akredytacje:

- na Wydziale IZ dla kierunków *Zarządzanie i Marketing* oraz *Informatyka*,
- na Wydziale Elektrycznym dla kierunku *Elektrotechnika*,
- na Wydziale PPT dla kierunku *Fizyka Techniczna*.

Uroczystość odbyła się w sali Hołdu Pruskiego w krakowskich Sukiennicach, a obecni byli na niej wicemin. **T. Szulc**, przewodniczący KRPUT prof. **R. Tadeusiewicz** oraz przedstawiciel RGSzW.

- **JM Rektor** zapowiedział, że następne posiedzenie KRASP odbędzie się w maju w Łodzi. Rektorzy chcą tam przyjąć uchwałę stanowiącą alternatywę dla idei przekształcania uczelni w spółki kapitałowe. Należy też wypracować stanowisko w sprawie Narodowego Planu Rozwoju 2007-2013, a Rektor PWr ma przygotować projekt uchwały dotyczącej zapisów o nauce i szkolnictwie wyższym. Zatem mile widziane będą wszelkie uwagi i twórcze sugestie na ten temat. Należy je kierować do JM Rektora.

Następne posiedzenie Senatu 28 kwietnia o godz. 14. (*mk*)

Stypendia Ministra ENiS za osiągnięcia w nauce

28 studentów otrzymało świadectwa o przyznaniu stypendiów Ministra ENiS. Laureaci będą pobierać po 1300 złotych przez 10 miesięcy. Podstawą przyznania stypendiów są wyniki studiów i osiągnięcia naukowe.

Wydział Student

W1	Paweł Pach
W2	Artur Sękowski
W3	Tomasz Kuzynowski Rafał Lisiak Michał Łupiński
W4	Grzegorz Chmaj Grzegorz Dudzik Łukasz Małek Anna Pałys Mateusz Płoski Grzegorz Wawrzóła
W8	Barbara Białczyk Sławomir Duszyński Michał Stanek
W10	Monika Stefańska
W11	Joanna Baszyńska Adam Bielaszewski Beata Chodor Wojciech Donderowicz Janusz Jacak Witold Jacak Ghassan Kayyali Mateusz Kwaśnicki Karol Langner Tomasz Małachowski Jacek Małecki Irmína Rykowska
ZOD Wałb.	Grzegorz Graba

Prezydium KRASP i KRPUT

Na naszej uczelni obradowały 25 i 26 lutego Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych. W posiedzeniu wzięli udział **podsekretarz stanu Ministerstwa Edukacji i Sportu prof. Tadeusz Szulc**. Zapowiedziany udział ministra nauki i informatyzacji prof. Michała Kleibera nie doszedł do skutku z powodu wyjątkowo trudnych warunków pogodowych.

Prezydium KRASP omawiało przygotowanie do wyborczego zgromadzenia plenarnego (25 maja, Łódź). Planowano spotkanie przedstawicieli konferencji rektorów krajów środkowoeuropejskich (Praga, 3-4 marca) oraz rektorów polskich i niemieckich (Kraków, 8-10 maja), referowano prace nad tworzeniem Sieci Wschodnioeuropejskiej – East-European Net gromadzącej około 35 uczelni z Polski, Białorusi, Czech, Słowacji, Litwy, Łotwy, Estonii, Ukrainy i Rosji. Omawiano współpracę z Chile.

Przyjęto **uchwałę (81/III)** zalecającą premiowanie od 2006 r w zasadach rekrutacji na studia **absolwentów dwujęzycznych szkół lub oddziałów** (30% pkt. z matury dwujęzycznej to 40% pkt. z matury na poziomie rozszerzonym).

Prezydium KRASP skrytykowało (**uchwała 82/III**) próbę wprowadzenia przez Sejmową Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży zmian do projektu *Prawa o szkolnictwie wyższym*. Zapis art. 35 ust. 3b:

W przypadku rażącego naruszenia prawa minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego może odwołać rektora uczelni po zasięgnięciu opinii KRASP (KRePSZ), KRZSP i RGSW i wyznacza termin do przeprowadzenia wyborów uzupełniających.

godzi zdaniem KRASP w autonomię uczelni, zwłaszcza że nie zdefiniowano terminu „rażące”. Zdaniem rektorów proponowane przez komisję sejmową rozwiązania mogą prowadzić do nadużyć. Dostrzeżono nawet przykre analogie do sytuacji z lat osiemdziesiątych, gdy niezależni intelektualnie rektorzy byli usuwani pod zarzutem błędów w zarządzaniu uczelnią.

Prezydium KRASP widzi natomiast możliwość zawieszenia rektora, gdy toczy się przeciwko niemu postępowanie karne, ale z *oskarżenia publicznego za przestępstwo umyślne* (art. 35 ust. 3a).*)

Wspólne posiedzenie

Podczas obrad Prezydium KRASP i KRPUT min. Tadeusz Szulc w dłuższym

wystąpieniu omówił szereg problemów. Zapowiedział starania u ministra spraw wewnętrznych, by uczelnie nie musiały ponosić poważnych kosztów zabezpieczeń przeciwpożarowych (w skali kraju to 60 mln zł). Zapewnił o dążeniu do pozytywnego rozwiązania problemu ustawy o podatku VAT. Zapowiedział szybkie opracowanie angielskojęzycznego suplementu do dyplomu. Sprawa spójnego modelu studiów doktoranckich będzie przedmiotem rozmów, m.in. z PKA.

Wiceminister zalecił, by interesować się NPR, który nie powinien być traktowany jako kampania reklamowa rządu, ale perspektywa uzyskania pieniędzy.

Min. Szulc niepokoi się nieustannym tworzeniem kolejnych szkół wyższych. Uważa, że *trzeba postawić barierę temu procesowi. Wkrótce zapadną decyzje o likwidacji szkół mających nielicznych studentów (np. 15)*. Należy też rozwiązać problem kolegów (językowych, nauczycielskich), które obecnie działają za cichym przyzwoleniem środowiska, gdyż ich absolwenci kontynuują naukę w szkołach dających licencjat. Taki proceder będzie niemożliwy, gdy zaczną obowiązywać suplementy do dyplomów. Minister nie popiera pomysłu przekształcania kolegów w państwowe wyższe szkoły zawodowe, ani w szkoły kadr socjalnych. Za to pozytywnie ocenił projekt dofinansowania programów RTV (kilkaset godzin emisji) wspomagających kształceniu na odległość. Zalecił wspieranie dobrych, konkurencyjnych kierunków kształcenia.

Rektorzy omawiali szanse uruchomienia od jesieni dwustopniowego systemu kształcenia – problemem jest brak standardów i inaczej określona oferta rekrutacyjna. Poruszano kwestie dotyczące tworzenia konsorcjów uczelni. Prof. R. Tadeusiewicz odniósł się do tendencji przekształcania się wyższych szkół zawodowych w uniwersytety – niepokojące jest, że ambicje rektorów w.s.z. nie przekładają się na wzrost poziomu kadr naukowych tych instytucji, ani na podjęcie działalności badawczej.

Rektorzy zapoznali się z wezwaniem min. B. Labudy o przeciwwstawienie się próbom złagodzenie przepisów dotyczących posiadania narkotyków.

KRPUT

Rektorzy uczelni technicznych omówili szereg zagadnień dotyczących obecnych reform systemu kształcenia wyższego. Przewodniczący Konferencji Prorektorów ds. Kształcenia Polskich Uczelni Technicznych

prof. J. Świątek mówił o suplemencie do dyplomu, prof. J. Kuczmarszewski (PL) o kwalifikacjach inżyniera XXI wieku, zaś prof. M. Moszkowicz – o strategiach uczelni. Omówiono szereg bieżących spraw (wprowadzenie kierunku kształcenia „biotechnologia”, badania własne uczelni i inn.)

Spotkaniu towarzyszyło wiele wydarzeń kulturalnych.

Przy nowym skwerze prof. Dionizego Smoleńskiego odsłonięto pomnik pierwszego rektora wyodrębnionej Politechniki Wrocławskiej. (Twórcą projektu rzeźby jest prof. Roman Pawełski).

Podpisano też ramową umowę o współpracy między Konsorcjum Polskich Uczelni Technicznych (AGH, PG, PK, PŚI, PWR i Uniwersytetem Zielonogórskim) a Electricité de France – Polska i Electricité de France R&D.

Konferencja prasowa

W Sali Senatu na konferencji prasowej oprócz tematyki związanej z posiedzeniem przywołano temat lustracji. Chodziło o stanowisko niektórych senatów uczelni zainteresowanych uzyskaniem od kandydatów do uczelnianych stanowisk deklaracji, że nie byli świadomymi tajnymi współpracownikami służb specjalnych PRL. Prof. Franciszek Ziejka zapowiedział, że Senat UJ nie wprowadzi takiego wymogu, gdyż „skrzywdziłyby w ten sposób młode osoby, które choćby ze względu na wiek nie mogą się zaliczyć do pokrzywdzonych przez system”. (Potwierdził w ten sposób znany pogląd, że Polak to masochista, który tylko wtedy jest szczęśliwy i spokojny, gdy jest pokrzywdzony.) Odpowiadając na pytania przyznał jednak, że nie spodziewa się, by tak młode osoby ubiegały się o funkcję rektora UJ. Co do meritum poparł go prof. Piotr Węgleński (UW) wspierający swój pogląd maoistowską koncepcją wielości światopoglądów („Niech kwitnie sto kwiatów”). Być może uda się nam zamieścić w następnym numerze szerszą wypowiedź prof. Węgleńskiego.

Maria Kiszka

*) Doniesienia prasowe z następnych dni sugerowały reasumpcję głosowania. W wyniku spotkania 9 marca z marszałkiem Cimoszewiczem i postami rektorzy uzyskali obietnicę, że jeśli komisja edukacji powtórnie zagłosuje nie po ich myśli, tzn. nie wprowadzi do ustawy przepisów dotyczących konferencji rektorów i nie ograniczy praw ministra do odwoływania rektora, marszałek sam zgłosi te poprawki podczas drugiego czytania ustawy w sejmie. Ustalono kalendarz prac nad ustawą. W kwietniu odbędzie się drugie czytanie, a w maju trzecie. W czerwcu Prawo o szkolnictwie wyższym ma wejść w życie.

Spacerem po starym Wilnie

8 marca br. w Klubie Pracowniczym PWR miało miejsce otwarcie wystawy rysunków prof. Ryszarda Natusiewicza, jego dwóch wnuków: Krzysztofa i Marcina i ich koleżanki – Dominiki Stryjewskiej.

Rysunki powstały podczas wspólnej rodzinnej wyprawy na Wileńszczyznę w lipcu 2004 roku i przedstawiają zabytki Wilna, Trok, Suderwy i Mejszagoły.

Rolę gospodarza spotkania w zastępstwie pani Izabeli Hudymy pełnił mgr Andrzej Ostoja-Solecki, który przypomniał za usługi prof. Natusiewicza jako wychowawcy wielu pokoleń wrocławskich architektów i aktywnego od kilkadziesiąt lat opiekuna Koła Rysowników Architektury.

Sam autor wystawy opowiedział o zeszlórocznej wyprawie do Wilna i omówił pokazane prace przeplatając swoją opowieść barwnymi anegdotami z historii miasta i z życia jego znanych mieszkańców, naukowców i polityków.



kościół św. Anny rys. Krzysiek Natusiewicz



Wśród tematów rysunków znaczną przewagę stanowiły kościoły wileńskie: od gotyckich Św. Anny i pobliskich Bernardynów, przez renesansowy kościół Św. Michała (obecnie Muzeum Architektury), po klasycystyczną archikatedrę zaprojektowaną przez architekta Wawrzyńca Gucewicza. Wilno słynie ze swych barokowych budowli i zawdzięcza to prężnej działalności Jezuitów, którzy już w 1570 r. rozpoczęli budowę uniwersytetu i kościoła św. Jana, a następnie św. Kazimierza, wzorowanego na kościele *Il Gesu* w Rzymie (zwieńczonego charakterystycznym hełmem w kształcie kołpaka wielkksiążęcego). Potem powstały kolejne kościoły budowane w nowym stylu: św. Ignacego, św. Ducha, św. Stefana, św. Teresy i Wszystkich Świętych. Jednym z ulubionych wileńskich barokowych kościołów profesora Natusiewicza jest św. Piotr i Paweł na Antokolu. Jego wyjątkowe, białe wnętrza pokryte stiukowymi rzeźbami słyną z przepychu i artystycznej harmonii. Ich autorami byli dwaj dekoratorzy sprowadzeni z Mediolanu przez fundatora – hetmana Michała Paca: Piotr Peretti i Jan Galli.

Na rysunkach profesora Natusiewicza nie mogło zabraknąć także przepięknych rokokowych wież św. Katarzyny i Misjonarzy stanowiących bardzo ważny element w krajobrazie starego miasta, tak jak i innego arcydzieła wileńskiego rokoka – bramy klasztoru Bazylianów, w podziemiach którego więziono Filaretów w 1823 roku.

Pobliskiej Ostrej Bramie z cudownym obrazem Matki Boskiej poświęcono szczególne miejsce.

Dla wszystkich uczestników otwarcia wystawy, niekoniecznie związanych rodzinnie z tym miastem, była to też okazja do wspomnień i opowiadania anegdot wileńskich. Zarówno na rysunkach, jak i z opowieści profesora widać, że Wilno ma dla niego specjalne znaczenie. Można mieć nadzieję, że wraz z talentem artystycznym przekaże ten sentyment młodszymi pokoleniom Natusiewiczów. (km)

Komentarz

Za pośrednictwem arch. Marka Natusiewicza otrzymaliśmy następujący komentarz prof. Ryszarda Natusiewicza do zamieszczonego w 185 numerze „Pryzmatu” archiwalnego zdjęcia:

W „Pryzmacie” ze stycznia 2005 nr 185 na stronie 5 umieszczono zdjęcie grupy studenckiej z podpisem: „Jakie piękne mamy studenckie czapki!”

Do zdjęcia wykonanego w 1949 roku pozwolili studenci II roku Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Zajęci byli odgruzowaniem piwnic pod budowę Nowej Chemii przy ul. Wybrzeże Wyspiańskiego w sąsiedztwie ocalałego budynku nr 27.

Wymieniam kolegów – studentów:

Pierwszy rząd od góry od lewa: Stanisław Chronowski, Tadeusz Guzik, Anna Rożnowska, Ryta Stachowicz, Bohdan Boberski („Fafik”), Ryszard Jędrak.

Drugi rząd: Stanisław Franek (z CSRS), Eugeniusz Ciurla (starosta grupy przez cały okres studiów), Janusz Jabłkiewicz, Janina Chmiel, Zenon Prętczyński, Dolny rząd: zasłonięta twarz łopata (? Tadeusz Zipser?), Edward Nowosielski („Nowosilcow”), Emil Jurczyk, Witold Korman, Jerzy Schmidt („Goebbels”), Olgierd Czerner

Foto Ryszard Natusiewicz

Student II roku Wydziału Architektury, wówczas dużo fotografujący (1949)

X Jubileuszowy Koncert Wielkopostny

Od dziesięciu lat w Niedzielę Palmową środowisko akademickie Wrocławia ma okazję uczestniczyć w oratoryjno-kantatowych „Koncertach Wielkopostnych” organizowanych przez Politechnikę Wrocławską. Pomysł ich organizowania zrodził się wśród pracowników Zakładu Usług Socjalnych PWr.

Cykl koncertów przedstawia arcydzieła muzyki polskiej i światowej związane z okresem liturgicznym Wielkiego Postu. Cieszy się on ogromnym zainteresowaniem pracowników i studentów uczelni naszego miasta. Od 1998 roku cykl został objęty honorowym patronatem Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Wrocławia i Opola.

Dziesiąty Jubileuszowy Koncert zorganizowany został 19 marca 2005 r. w Kościele Garnizonowym – Bazylice św. Elżbiety. Połączone chóry wrocławskich uczelni – Kameralny Politechniki Wrocławskiej „Consonanza” (pod kierunkiem Marty Kierskiej-Witczak), Kameralny Politechniki Wrocławskiej „Axion” (kierownik chóru – Jarosław Lewków), Uniwersytetu Wrocławskiego „Gaudium” (pod kierunkiem Alana Urbanka), Akademii Rolniczej „Szumiący Jesion” (pod kierunkiem Katarzyny Krzywniak) oraz Studencka Orkiestra Symfoniczna Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego wykonały następujące dzieła: „Ave verum” W. A. Mozarta, „Adagio g-moll” Tommaso Albioniego i „Stabat Mater” Karola Szymanowskiego. Ten ostatni utwór skomponowany na zamówienie warszawskiego mecenasa sztuki dr Bronisława Krystalla ukazuje cierpienie i rozpacz Matki ukrzyżowanego Jezusa. Prawykonanie odbyło się 11 stycznia 1929 roku w Filharmonii Warszawskiej z solistami: Stanisławą Korwin-Szymanowską (siostrą kompozytora), Haliną Leską i Eugeniuszem Mossakowskim. Dyrygował Grzegorz Fitelberg. Utwór przez wielu krytyków został uznany za najwybitniejsze dzieło Karola Szymanowskiego. Sam kompozytor twierdził, że osiągnął w nim pełnię wyrazu. Za tekst posłużył Szymanowskiemu polski przekład słynnej średniowiecznej sekwencji autorstwa Józefa Jankowskiego „Stała matka bolejąca”. Poza Polską utwór bywa wykonywany z oryginalnym tekstem łacińskim.

Podstawowym chórem występującym w Koncertach Wielkopostnych jest Chór Uniwersytetu Wrocławskiego „Gaudium”, któremu należą się szczególne wyrazy uznania. Współpracuje on z chórami akademickimi wrocławskich uczelni: Politechniki Wrocławskiej, Akademii Rolniczej oraz orkiestr symfonicznych.



Jako soliści wystąpili: Agata Młynarska – sopran, Piotr Łykowski – kontratenor, Bogdan Makal – baryton, Marek Sawicki – organy. Kierownictwo muzyczne tych koncertów sprawuje Alan Urbanek od początku związany z Koncertami Wielkopostnymi, których naczelną ideą jest możliwość wspólnego twórczego spotkania jak najszerzej reprezentacji zespołów artystycznych działających na wrocławskich uczelniach. Dbałość o wysoki poziom artystyczny koncertów, angażowanie wybitnych solistów i dobór wielkich dzieł muzyki oratoryjnej pozwoliły na ugruntowanie artystycznej pozycji Koncertów Wielkopostnych, które bardzo wyraziście wpisały się w muzyczny krajobraz Wrocławia.

Za pomoc w realizacji koncertów, zrozumienie i życzliwość okazaną w ciągu dziesięciu lat Zakład Usług Socjalnych PWr jako główny organizator tego cyklu pragnie serdecznie podziękować: **Przewodniczącym Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Wrocławia i Opola:** prof. Wojciechowi Wrzesińskiemu, prof. Andrzejowi Wiszniewskiemu, prof. Romanowi Dudzie, prof. Romualdowi Gellesowi i prof. Tadeuszowi Lutemu; **Rektorom Uniwersytetu Wrocławskiego:** prof. Wojciechowi Wrzesińskiemu, prof. Romanowi Dudzie, prof. Romualdowi Latajce, **Rektorom Akademii Muzycznej im. K.Lipińskiego:** prof. Jerzemu Mrozikowi i prof. Grzegorzowi Kurzyńskiemu, **Rektorom Politechniki Wrocławskiej:** prof. Andrzejowi Wiszniewskiemu, prof. Andrzejowi Mulakowi i prof. Tadeuszowi Lutemu **oraz organizacjom związkowym z Politechniki Wrocławskiej:** Związkowi Nauczycielstwa Polskiego, Związkowi Inżynierów i Techników oraz Niezależnemu

Samorządnemu Związkowi Zawodowemu „Solidarność”.

Słowa podziękowania kierujemy również do pracowników uczelni: Anny Poderskiej i Andrzeja Ostoi-Soleckiego, którzy swoim zapalem, nieustępliwością oraz doświadczeniem w organizacji tego rodzaju koncertów przyczynili się do rozwoju wielkopostnego cyklu koncertowego. **(zus)**

Errata

• Przepraszamy za błąd, jaki wkradł się do tekstu dra Ludomira Jankowskiego na temat etyki środowiska akademickiego („Pryzmat” nr 185, str. 14). Akademicki Kodeks Etyczny nie był przedmiotem prac Rektorskiej Komisji ds. Etyki a Senackiej Komisji ds. Akademickich, Kadry Naukowej i Etyki.

Ilustracja na str. 15 przedstawia (wśród innych uczestników spotkania) przemawiającego doc. Feliksa Szymankiewicza.

• Z listy zespołu, którego kandydatura decyzją Senatu (uchwała 380/28/2002-2005) została przedstawiona Ministrowi Edukacji Narodowej i Sportu, zniknęło jedno nazwisko. W rzeczywistości zespół z Wydz. Chemicznego kandydujący do nagrody za cykl publikacji dotyczących syntezy i charakterystyki zaawansowanych materiałów węglowych dla nowych technologii tworzą: dr hab. Grażyna Gryglewicz, prof. PWr, prof. Jacek Machnikowski (kier.), dr inż. Stanisław Gryglewicz, dr inż. Piotr Rutkowski i dr inż. Bartosz Grzyb.

• Zatwierdzona przez Senat PWr uchwałą nr 400/28/2002-2005 nowa nazwa Wydziałowego Zakładu Pomiarowej i Medycznej Aparatury Elektronicznej (WZPiMAE) będzie brzmiała krócej: Wydziałowy Zakład Inżynierii Biomedycznej i Pomiarowej (WZiBiP).



Akademia Medyczna w Gdańsku
Biblioteka Główna
dla uczczenia 60. rocznicy powstania
Akademii Medycznej w Gdańsku
ogłasza

KONKURS na EKSLIBRIS BIBLIOTEKI

Honorowy patronat

Prof. dr hab. Wiesław Makarewicz - JM
Rektor AMG

Organizator konkursu

BIBLIOTEKA GŁÓWNA AKADEMII
MEDYCZNEJ W GDAŃSKU
ul. Dębinki 1, 80-952 GDAŃSK
tel. (0 58) 349 10 40, e-mail:
biblsekr@amg.gda.pl

Cel konkursu

Celem konkursu jest upamiętnienie
60. rocznicy powstania
Akademii Medycznej w Gdańsku
i jej Biblioteki Głównej
poprzez stworzenie
graficznego znaku bibliotecznego,
którym sygnowane będą
książki w zbiorach
Biblioteki Głównej Akademii Medycznej
w Gdańsku.

Termin konkursu

Konkurs trwa od 01.02.2005 r. do
15.07.2005 r.

Dokładny termin rozstrzygnięcia konkur-
su i wręczenia nagród
zostanie podany w późniejszym terminie.

Uczestnicy konkursu

Konkurs ma charakter otwarty, mogą
w nim uczestniczyć wszyscy twórcy,
nie tylko profesjonalni. Uczestnictwo
w konkursie jest bezpłatne.

Jury

Oceny nadesłanych prac i podziału nagród
dokona powołane przez organizatora jury,
którego skład zostanie podany do publicz-
nej wiadomości.

Nagrody

Wyróżnione prace zostaną nagrodzone.
Przewidziano następujące nagrody:
I nagroda - 2.000 złotych, II nagroda
- 1.000 złotych, III nagroda - 500 złotych.

Regulamin konkursu

1. Konkurs ogłoszony jest z okazji 60. rocznicy powstania Akademii Medycznej w Gdańsku i jej Biblioteki Głównej.
2. Celem konkursu jest upamiętnienie 60. rocznicy powstania Akademii Medycznej w Gdańsku i jej Biblioteki Głównej poprzez stworzenie graficznego znaku bibliotecznego, którym sygnowane będą książki w zbiorach Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku.
3. Każda praca powinna zawierać, połączone z polem kompozycji:
 - napis „ex libris”,
 - nazwę właściciela, tj. Biblioteka Główna Akademii Medycznej w Gdańsku,
 - element, który jednoznacznie kojarzyć się będzie z Biblioteką Główną Akademii Medycznej w Gdańsku,
 - odniesienie do jubileuszu w treści.
4. Do konkursu można zgłaszać prace wykonane dowolną techniką graficzną, kolorowe lub czarno-białe, dowolnego kształtu, o wymiarach nie przekraczających 15 cm x 10 cm, w ilości 1-5 prac.
5. Dopuszcza się technikę komputerową, ale bez użycia gotowych klipartów. Zapis elektroniczny powinien spełniać następujące warunki:
 - zapis projektu w formie grafiki rastrowej (bit-mapowej) w postaci pliku jpg lub tif (300 dpi),
 - zapis projektu w formie grafiki wektorowej w postaci pliku wmf, cdr lub eps; napisy zamienione na krzywe.
6. Każdy zgłaszany na konkurs ekslibris należy nadesłać w dwóch wersjach:
 - w wersji papierowej w trzech sygnowanych egzemplarzach opatrzonych na odwrocie **godłem autora** i zawierających informacje o technice i roku wykonania; prace nie mogą być naklejone ani oprawione,
 - w wersji elektronicznej w postaci załączników do e-maila.
7. Należy także dołączyć:
 - a) opatrzony godłem autora spis nadesłanych prac wraz z pełnym brzmieniem tekstów umieszczonych na ekslibrisach i objaśnieniem użytych symboli,
 - b) zaklejoną kopertę opatrzoną godłem autora, a wewnątrz – imię i nazwisko, adres, telefon, krótką notę biograficzną oraz oświadczenia o następującej treści:
„Wyrażam zgodę na gromadzenie i przetwarzanie moich danych osobowych przez Bibliotekę Główną Akademii Medycznej w Gdańsku dla celów postępowania konkursowego pod nazwą „Konkurs na ekslibris”. Oświadczam, że jestem świadom/a przysługującego mi prawa wglądu do moich danych osobowych, żądania ich zmiany lub poprawienia.”

- „Przekazuję nieodpłatnie na własność Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku nadesłane na konkurs egzemplarze ekslibrisów, szczegółowo opisane w spisie prac oraz wyrażam zgodę na korzystanie przez Bibliotekę z tych egzemplarzy dla celów bezpłatnego rozpowszechniania w przyszłości.”
8. Wszystkie nadesłane ekslibrisy nie podlegają zwrotowi i przechodzą na własność organizatora, pozostając w jego dyspozycji, z prawem do bezpłatnego rozpowszechniania w przyszłości.
 9. Przystępując do konkursu (zgłaszając dzieło konkursowe) uczestnik wyraża zgodę na nabycie przez organizatora konkursu, w razie nagrodzenia jego pracy, własności zgłoszonego dzieła oraz majątkowych praw autorskich do niego.
 10. Prace prosimy przysyłać pod adresem:
**Akademia Medyczna w Gdańsku
Biblioteka Główna
ul. Dębinki 1
80-952 Gdańsk
e-mail: biblsekr@amg.gda.pl**
z dopiskiem
„Konkurs na ekslibris”
w terminie **do 15 lipca 2005 roku** (decyduje data stempla pocztowego i wysłania listu elektronicznego)
 11. Oceny prac i podziału nagród dokona powołane przez organizatora jury. Najlepsze prace zostaną wyróżnione dyplomami oraz nagrodami. Ustanawia się następujące nagrody: I - 2000 zł, II - 1000 zł, III - 500 złotych. Jury może dokonać innego podziału nagród.
 12. Wszystkie projekty będą wyeksponowane na wystawie pokonkursowej.
 13. O terminie rozstrzygnięcia konkursu i wręczenia nagród wszyscy uczestnicy konkursu zostaną powiadomieni przez organizatorów.
 14. Organizator nie bierze odpowiedzialności za zaginięcie lub uszkodzenie prac podczas przesyłki.
 15. Uczestnictwo w niniejszym konkursie jest równoznaczne z akceptacją przez autora wszystkich postanowień tego regulaminu.
- Szczegółowe informacje oraz regulamin zamieszczono na stronie internetowej Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku
<http://biblioteka.amg.gda.pl>

Można je również uzyskać w sekretariacie Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku
ul. Dębinki 1
80-952 Gdańsk
tel.(0-58) 349-10-40
e-mail: biblsekr@amg.gda.pl



Od 16 do 19 marca odbywały się w Gmachu Głównym Politechniki XI Wrocławskie Targi Książki Naukowej zorganizowane pod patronatem Ministra Nauki i Informatyzacji, Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych, Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, Polskiej Akademii Nauk – Oddział we Wrocławiu i Rektora Politechniki Wrocławskiej. Współorganizatorami Targów były: **Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych** (z siedzibą w Lublinie), czasopismo **Forum Akademickie** z Lublina oraz **Księgarnia KWANTUM** z Wrocławia.

Patronujący targom ministrowie nadesłali listy wyrażające uznanie organizatorom, a zwłaszcza Oficynie Wydawniczej Politechniki Wrocławskiej i kierującej nią pani dyrektor Halinie Dudek. Min. M. Kleiber życzył, „by targi, których celem jest promocja wydawców akademickich, drukujących ambitną literaturę naukową, odniosły spodziewany sukces”.

Ze strony władz lokalnych głos zabrał wicewojewoda Stanisław Janik, który podkreślił rolę wiedzy we współczesnym społeczeństwie i życzył wszystkim „przygody z książką”.

Podobnie ciepłe słowa do przedstawicieli wydawnictw i gości targów skierowali prof. Edmund Małachowicz (PAN Oddz. Wrocław) i Rektor PWR prof. Tadeusz Luty.

Obrosłe już tradycją prezentacje wydawców akademickich wiążą się z licznymi towarzyszącymi imprezami i konkursami na najtrafniejszą szatę edytorską książki naukowej. Ocenia się w nim adekwatność szaty edytorskiej książki, układu typograficznego, ilustracji i okładki do publikowanych treści. Konkursowy regulamin uwzględnia cztery kategorie publikacji: popularnonaukowe, techniczne, humanistyczne i dotyczące nauk ścisłych.

Tegoroczne jury pod przewodnictwem prorektora PWR ds. badań naukowych i współpracy z gospodarką prof. Tadeusza Więckowskiego składało się z cenionych

Wrocławskie Targi Książki Naukowej po raz jedenasty

specjalistów. Byli to: były dyrektor Wydawnictwa Ossolineum i Polskiego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych we Wrocławiu Eugeniusz Adamczak, wrocławski antykwariusz Andrzej Jaworski, dyrektorka Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Małgorzata Komza, reprezentantka Wydziału Architektury PWR prof. Ewa Łużyńska, redaktor naczelny „Odry” Mieczysław Orski i zastępczyni dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich dr Dobrosława Platt.

Wśród przedstawionych do konkursu 62 tytułów z 21 wydawnictw jury wybrało 11, którym przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

Nagroda główna – Puchar Ministra Edukacji Narodowej i Sportu:

Leszek A. Dobrzański, Metalowe materiały inżynierskie. Projekt okładki i opracowanie graficzne – Joanna Niwińska. Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa
Ponadto:

1. w kategorii książki popularnonaukowej – **Jerzy Wiśniewski, Dariusz J. Gwiazdowicz, Ochrona przyrody.** Opracowanie graficzne – Jacek Grześkowiak. Wydawnictwo Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego, Poznań
2. w kategorii nauk technicznych – **Mieczysław Lubiński, Wojciech Żółtowski, Konstrukcje metalowe. Część II. Obiekty budowlane.** Opracowanie graficzne i techniczne – Iwona Malicka. Projekt okładki i stron tytułowych – Andrzej Pilich. Wydawnictwo ARKADY, Warszawa
3. w kategorii nauk humanistycznych – **Ceramika i szkło polskie XX wieku. Katalog zbiorów.** Redakcja naukowa – Mariusz Hermansdorfer. Opracowanie: Maria Jeżewska (ceramika), Bogdan Górecki (szkło). Projekt graficzny – Jakub Kortyka. Muzeum Narodowe we Wrocławiu
4. w kategorii nauk ścisłych – **Statystyka.** Redaktor naukowy – Jan Paradysz. Projekt okładki – Maciej Kierzek. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań

Jury przyznało także następujące wyróżnienia:

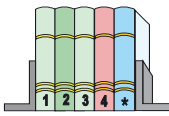
1. **Konrad Kucza-Kuczyński, Zawód – architekt. O etyce zawodowej i moralności architektury.** Projekt okładki i opracowanie ilustracji – Danuta Czudek-Puchalska. Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej
 2. **Abp Józef Życiński, Samotność wśród liberalistów.** Projekt okładki i stron tytułowych – Marta i Zdzisław Kwiatkowsy. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
 3. **Bożena Szczepińska, Ewangelie tylekroć tłumaczone... Studia o przekładach i przekładaniu.** Projekt okładki i stron tytułowych – Andrzej Taranek. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
 4. **Barbara Tondos, Styl zakopiański i zakopiańszczyzna.** Projekt okładki i opracowanie typograficzne – Luiza Pindral. Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław
 5. **MAJDANEK 1942. Księga zmarłych więźniów.** Redakcja naukowa – Janina Kiełboń, Krzysztof A. Tarkowski. Opracowanie graficzne – Jerzy Durakiewicz. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
 6. **Muzeum Narodowe w Warszawie. Arcydzieła malarstwa.** Redakcja naukowa – Dorota Folga-Januszewska, Wydawnictwo ARKADY, Warszawa
Odbył się też **konkurs czytelnicy** na najlepszą książkę naukową. Zwycięstwo w tej konkurencji odniosła praca Roberta J. Moore’a *Niezwykłe miejsca świata. Fascynująca podróż do najpiękniejszych miejsc na Ziemi* wydana przez „Arkady”.
- Uczestnicy XI WTKN mogli ponadto zapoznać się z istotną dla nich problematyką prawną dzięki wykładowi „Prawo autorskie i prawa pokrewne – nowe regulacje i nowe problemy z uwzględnieniem działalności wydawniczej”, który wygłosił dr Julian Jezioro z Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UW. Ten skomplikowany temat jest tradycyjnie przedmiotem zainteresowania wydawców. Odbył się też „Wieczór Wydawców”, podczas którego wręczono nagrodę dyrektora PR Wrocław – Radia RAM za najatrakcyjniejsze stoisko targowe. Puchar przypadł Wydawnictwu Politechniki Radomskiej.

KSIĄŻKI, które polecamy...

Prof. Jerzy Czerwonko

**Goście naszego instytutu
(w najweselszym baraku obozu)**

Oficyna Wydawnicza PWR, 2004 r.



Lektura nie tylko dla fizyków.

Profesor Jerzy Czerwonko – absolwent studiów fizycznych na Uniwersytecie Wrocławskim z 1956 r., od 1968 roku związany z Politechniką Wrocławską, znany jest nie tylko z osiągnięć naukowych, ale i z zamilowania do poezji oraz anegdot. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przez dłuższy czas pracował w Dubnie pod Moskwą w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych. Poznał tam wielu znakomych rosyjskich fizyków (prof. P. Kapicę, prof. A.A. Abrikosova, późniejszych laureatów Nagrody Nobla, prof. M.I. Kaganowa – doktora honoris causa naszej uczelni), a także ludzi kultury, poetów, tłumaczy literatury słowiańskiej. Wśród sławnych gości – późniejszych noblistów i przyjaciół profesora Czerwonki wspomniany jest też prof. Anthony J. Leggett z Uniwersytetu Sussex w Falmer Brighton.

Znajomości przekształciły się w przyjaźnię, wielu z bohaterów książki gościło potem we Wrocławiu w Instytucie Fizyki PWR i w Karpaczu na Szkole Fizyki Teoretycznej organizowanej przez UW – stąd tytuł tej (niewielkiej objętościowo) książki.

Barwne opowieści o ludziach w egzotycznych dzisiaj realiach życia PRL i ZSRR, o kontaktach intelektualnych subtelnych umysłów, ale pod czujnym okiem milicji i służb bezpieczeństwa, przeplatane są licznymi dygresjami i anegdotami. Sprawia to, że te wspomnienia będą ciekawe zarówno dla tych, którzy pamiętają uroki tamtych czasów, jak i dla młodszych czytelników. ✨

Wrocławskie Targi Książki ...

◀ 37

Były okazje do spotkań z autorami książek, jak np. ze specjalizującą się w medycynie holistycznej i psychosomatycznej dr Preeti Agrawal – autorką książki „Kobieta i natura, czyli jak zachować zdrowie na każdym etapie życia”, zaś Krystyna Paraszkiwicz-Paterowa wraz ze swymi dziećmi zaprezentowała podczas „Wieczoru Wydawców” swoje teksty poetyckie („Liryczny spacer po Wrocławiu”). Wiele osób przyciągnęło spotkanie z JE kard. Henrykiem Gulbinowiczem, z którym o osiągnięciach i zagrożeniach współczesnej nauki i kultury rozmawiali red. Lena Kaletowa i Bogusław Kierc. Temat rozmowy zszedł (jakżeby inaczej!) na sielską młodość ulubieńca Wrocławian.

Na pracowników i studentów przebiegających przez zatłoczone przy takich okazjach korytarze Gmachu Głównego czekały dodatkowe atrakcje. Mogli zajrzeć do dębowej kadzi, z której czerpano papier i odciskano jego arkusze w zabytkowej prasie, a następnie wykonywano na nim pieczęcie lakowe. Przedstawiciele Czerpalni Papieru ART-PAPIER z Gliwic sprzedający swoje wyroby występowali w średniowiecznych strojach, co podnosiło zainteresowanie zwiedzających.

No i wreszcie te promocje książek! Trudno się było oprzeć świadomości, że tu zaoszczędzimy 10, a tu 15%...

Klimat wrocławskich spotkań – tradycyjnie pogodny i życzliwy – dobrze korespondował z pierwszymi oznakami wiosny. To też kończąca targi sobota była okazją do licznych zapewnień, że nigdzie tak, jak we Wrocławiu i że za rok z pewnością spotkamy się w tym samym miejscu.

Gratulujemy organizatorom i patronom WTKN. (mk)

Information & QM

◀ 17

chaosu deterministycznego od dawna budził wielkie zainteresowanie fizyków. Najwyraźniej kwantowy świat nie chce jednak być zbyt chaotyczny. Co to jednak oznacza i jaki jest związek klasycznego w istocie chaosu z głęboko kwantowym efektem splątania i nielokalności, to pytania i problemy, które stawiał prof. Kuś w swoim wykładzie. Doskonale ilustracje i nowe wyniki przekonywały o kolejnych zagadkowych aspektach mikroświata.

Równie interesujący był też trzeci wykład sympozjum – przedstawił go prof. M. Żukowski z Uniwersytetu Gdańskiego. Dotyczył on wnikliwej analizy słynnego paradoksu EPR. Einstein i jego współpracownicy Rosen i polski fizyk – Podolski (od nazwisk których pochodzi skrót EPR) nigdy nie chcieli zaakceptować nielokalności mechaniki kwantowej. Nielokalność rzeczywiście jest nieintuicyjna i po 80 latach paradoks EPR chyba nie stracił nic ze swojej „paradoksalności”. Rzecz dotyczy splątania kwantowego – natychmiastowej wymiany informacji kwantowej na odległość. Wykład prof. Żukowskiego podobał się bardzo ze względu na precyzję i niewątpliwie walory dydaktyczne wykładowcy.

Dyskusja

Popołudniowa dyskusja w Nowej Sali Senatu (241 A1) zgromadziła też pokaźne audytorium.

Gości zadziwiła i olśniła nowoczesność wspaniałego wyposażenia sali, ale ani trochę ich nie onieśmieliła. Padały argumenty dotyczące przyszłości i perspektyw informatyki kwantowej. Oceniano też rozmaite kierunki rozwoju podstaw mechaniki kwantowej. Wszyscy zgodzili się jednak, że nadchodząca kwantowa rewolucja naukowo-techniczna może wpłynąć na wszystkie aspekty naszej cywilizacji w znacznie większym stopniu niż to sobie teraz uświadamiamy. Na drodze jednak jest wiele przeszkód natury technologicznej i dopiero pokonanie tych przeszkód pozwoli na pełne rozpoznanie sytuacji i realną ocenę tych nowych, kuszących możliwości. Są one jednak intensywnie badane i pilnie obserwowane przez środowiska naukowe na całym świecie – to prawdziwy wyścig, choć być może nie na krótki dystans. Budzi to wszystko wielkie zainteresowanie, czego dowodem jest choćby tak liczne audytorium na wrocławskich Sympozjach LFPPi – tym ostatnim i podobnym ubiegłorocznym (o kryptografii kwantowej).

Nie tylko dla fizyków

Na sali byli także liczni informatycy, a specjalnie miło powitali organizatorzy obecność takich osobistości, jak prof. Tadeusza Zipsera – niezawodnie zainteresowanego nowymi trendami i działaniami fizyków w tym względzie i znakomicie je w ten sposób wspierającego. Po wykładach odbyła się w nowej Sali Posiedzeń Senatu otwarta dyskusja na temat informatyki kwantowej i jej perspektyw – wzięło w niej udział wyjątkowo dużo uczestników – listę dyskutantów, i inne szczegóły dotyczące sympozjów i LFPPi, znaleźć można na stronie <http://lfppi.if.pwr.wroc.pl>.

prof. Lucjan Jacak

Zdjęcia z sympozjum zamieszczamy na str. III okładki.

¹ VUP 2003, przedruk przez Spingera w br.

² D. Mermin jest jednym z najwybitniejszych fizyków amerykańskich – współautor dobrze znanej polskim studentom monografii „Fizyka ciała stałego”

II Sympozjum LFPPI INFORMATYKI I INŻYNIERII KWANTOWEJ INFORMATION & QM



Trzy pokolenia wrocławskich fizyków kwantowych z Christopherem A. Fuchsem – (pośrodku) przed jego wykładem; z prawej strony Ch. Fuchsa prof. Jan Łopuszański – jeden z twórców wrocławskiej szkoły kwantowej teorii pola i promotor prof. Jerzego Czerwonki (z prawej), który z kolei był promotorem prof. Lucjana Jacaka (z lewej). W głębi prof. Jan Mściewicz (IF PW).



Zasłuchani na wykładzie prof. Ch. Fuchsa, od lewej siedzą prof. W. Karwowski – UWt, dr J. Gruber – PWt, dr Z. Petru – UWt, prof. B. Jancewicz – UWt.



Podczas dyskusji otwartej. Od prawej profesorowie Ch. Fuchs, L. Mankiewicz, M. Żukowski, M. Kuś.



Wystąpienie wiceprezydenta Wrocławia Sławomira Najmiera podczas otwarcia II Sympozjum LFPPI w Instytucie Fizyki PWt.



Wykłada prof. Christopher A. Fuchs



Spotkanie w klubie, od lewej stoją profesorowie M. Żukowski, R. Tanaś, Ch. Fuchs, I. Józwiak, L. Mankiewicz, J. Mostowski, J. Czerwonko, L. Jacak, T. Zipse, M. Kuś.

Obrady KRASP i KRPUT we Wrocławiu – 25-26 lutego 2005



Posiedzenie KRASP w sali obrad Senatu PWr



Przewodniczący KRASP prof. Franciszek Ziejka podczas konferencji prasowej



Prof. Jerzy Dembczyński (PP, przew. KRPUT), wiceminister prof. Tadeusz Szulc, prof. Tadeusz Luty (PWr), prof. Franciszek Ziejka (UJ, przew. KRASP), prof. Piotr Węglerński (UW) i prof. Jerzy Woźnicki (hon. przew. KRASP, prezes Zarz. Fundacji Rektorów Polskich)



Przemówienie JM Rektora PWr pod pomnikiem prof. D. Smoleńskiego



Prof. Zdzisław Samsonowicz przy pomniku.



Przemawia Rektor PW prof. Stanisław Mańkowski.